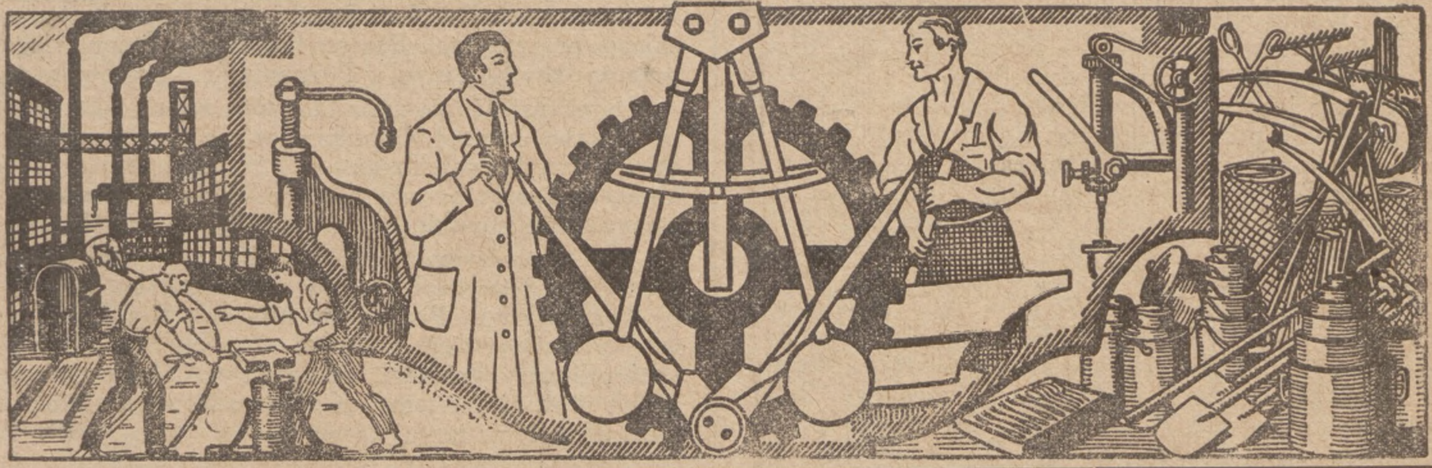
RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

STAŁE DODATKI:

„ELEKTRO- I RADJOTECHNIKA" ◆ „POSTĘPY W PRZEMYŚLE" ◆ „DZIAŁ SAMOCHODOWY" ◆ „DZIAŁ ROWEROWY I MOTOCYKLOWY" ◆ „DZIAŁ BUDOWLANY, DRZEWNY I CERAMICZNY" ◆ „DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH"



PRZEDPŁATA
kwartalna 4½ zł. + 40 gr. za dostawę franko w dom.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
POZNAŃ, WIELKA 10. - TEL. 2277

Tygodnik abonować można na wszystkich pocztach w Państwie Polskiem.
Ceny ogłoszeń i inne warunki zamieszczone są na stronie ostatniej.

Nr. 18 Poznań, 3 maja 1930 Rok X

Czy Targi w Poznaniu spełniają swoje zadanie?



W trzecim dniu istnienia tegorocznych Targów mogę oświadczyć, że impreza nasza spełnia swoje zadanie tak w odniesieniu do rynku zagranicznego, jak i krajów zagranicznych.

Jeżeli chodzi o stosunek Targów do kraju, to stwierdzić trzeba duże zainteresowanie się niemi, przejawiające się nietylko w bezpośredniem odwiedzaniu stoisk przez sfery handlowe, nietylko przez stawianie zapytań i zlecanie zamówień, lecz również przez nadsyłanie do Dyrekcji Targów zapytań o pewne kategorje towarów, nadsyłane przez kupców z naszych kresów, jak ze Lwowa, czy Wileńszczyzny.

Jeżeli chodzi o sfery rolnicze, to siłą rzeczy najwyższe zainteresowanie wykazują dla maszyn rolniczych, które są nader bogato eksponowane na tegorocznych Targach. W związku z tem zaznacza się duży procent wśród zwiedzających rolników z prowincji.

W odniesieniu do zagranicy skonstatować można było w ciągu pierwszych dni kilka poważnych transakcyj. Jedna n. p. z firm zrealizowała pertraktacje o poważne dostawy szkła do Estonji i Turcji. Wiele transakcyj przeprowadzono z Gdańskiem. Czternaście państw zagranicznych reprezentowanych na Targach robi swoje. Wystawcy bowiem zagraniczni nietylko poprzestają na pilnowaniu swych stoisk, lecz sami interesują się żywo polskiemi eksponatami, powodując również większy przyjazd kupców ze swych krajów.

Trudno mi w tej chwili wydać opinję o tem, czy tegoroczne Targi są wielkie, czy małe. Jedynem bowiem kryterjum oceny wielkości Targów jest nie co innego, jak tylko przeprowadzone obroty. Wielkie obroty i liczne transakcje — to wielkie Targi.

J. SZUMAŃSKI
Wicedyrektor M. U. T. P. w Poznaniu.

Międzynarodowe Targi w Poznaniu otwarte

W dniu 27. ub. m. o godz. 9 min. 30 odbyło się uroczyste otwarcie V-ch Międzynarodowych Targów w Poznaniu w obecności przedstawicieli Rządów Polskiego i zagranicznych, sfer przemysłowych i handlowych, rolnictwa i prasy, oraz licznie zgromadzonych gości. Wśród obecnych można było zauważyć: wiceministra Przem. i Handlu — Kożuchowskiego, dyrektora Dep. Sokołowskiego, dyr. Sągajłłę i dyr. Jackowskiego jako delegatów Rządu Polskiego. Tuż obok p. wojewody poznańskiego, hr. Raczyńskiego, zasiedli przedstawiciele państw zagranicznych: poseł Brazylji, minister Peçanha, konsul francuski Fiez-Vandal, zastępca ambasadora Francji, hr. Du Plessix z żoną, konsul generalny Niemiec dr. Lütgens, pierwszy sekretarz pos. tureckiego Chałkaty Noury Bey, przedstawiciele Czechosłowacko-Polskiej Izby Handlowej, nadradca krajowy Titera, dr. Bohacek, dyr. Flos, następnie szwedzki konsul generalny w Gdańsku Bönke, 3 delegatki Kobiecych Spółdzielni w Jugosławji. Dalej widzieliśmy prezesa B. G. K., gen. Góreckiego, protonarjusza apostolskiego, ks. dr. Hozakowskiego, ks. Rankowskiego, rektora Niezabytowskiego, gen. Dzierżanowskiego, prezydenta m. Poznania Ratajskiego, senatora Hedingera, b. min. Plucińskiego, sen. Seydy i sen. M. Plucińskiego, prezesa Izby Skarbowej Naruszewicza, prezesa Dyrekcji Kolei w Poznaniu Rucińskiego, prezesa Dyrekcji Poczt i Telegrafów Kaźmierskiego, prezesa Izby Przem. Handlowej Samulskiego, prezesa Izby Rolniczej w Poznaniu dr. Chosłowskiego.

Uroczystość otwarcia Targów zagaił prezydent m. Poznania Cyryl Ratajski, poczem przemówił dyr. Międzynarodowych Targów w Poznaniu, M. Krzyżankiewicz, prosząc przedstawiciela Rządu Polskiego, wicemin. Kożuchowskiego o dokonanie otwarcia Targów.

Po przemówieniu, wicemin. Kożuchowski w otoczeniu przedstawicieli rządów zagranicznych, wojewody poznańskiego, Prezydjum Miasta i Dyrekcji Targów, przeciął wstęgę na znak otwarcia, przy dźwiękach orkiestry, grającej „Jeszcze Polska". Bezpośrednio po otwarciu, wicemin. Kożuchowski wraz z otoczeniem udał się na tereny targowe.

Przemówienie wiceministra Kożuchowskiego

na otwarcie Międzynarodowych Targów w Poznaniu dnia 27 kwietnia 1930 r.

PANIE PREZYDENCIE MIASTA!
PANOWIE!

W roku bieżącym przypadł mi ten prawdziwy zaszczyt znalezienia się między Panami, przy warsztacie pracy twórczej i promieniującej od lat z Poznania na całą Polskę.

W roku ubiegłym w tem starem mieście polskiem, odwiecznej strażnicy polskości, byliśmy świadkami wielkiej parady — wielkiego przeglądu zorganizowanych sił gospodarczych, kulturalnych i moralnych, które były prawdziwą i dominującą treścią ubiegłego dziesięciolecia odrodzonej Rzeczypospolitej.

Było to dziesięciolecie pracy nad przerabianiem zaborów na wyzwolone dzielnice własnego państwa, nad kształceniem trzech terytorjów gospodarczych w jeden wspólny organizm gospodarczy, oparty o własną wymianę towarową, związany systemem komunikacji, przystosowanym w miarę środków finansowych do najistotniejszych potrzeb gospodarczych kraju.

Połączenie Górnego Śląska z morzem,

Budowa Gdyni i rozbudowa urządzeń portowych w Gdańsku — to dźwignia aktywności gospodarczej narodu i nerwy programu gospodarczego Rządu, każdego w przyszłości Rządu Rzeczypospolitej, bez którego niema wolności ekonomicznej Polski i bez którego żaden traktat handlowy nie nabiera kolorów życia, a przecież proszę Panów i w tem dziesięcioleciu, które widzieliśmy na P. W. K. jakby tylko od strony pozytywnej, były ciężkie wstrząśnienia i doświadczenia gospodarcze.

W roku 1919 mieliśmy w spadku po okupacji w województwach na wschodzie zniszczenia, głód, czerwonkę, tyfus plamisty, jako masowe zjawisko. W roku 1922—23 mieliśmy ciężkie przesilenie inflacyjne, niszczące egzystencję solidnego kupiectwa i normalnie pracujących warsztatów pracy. W roku 1925—26 przeżywaliśmy pod obuchem międzynarodowej konjunktury ciężki kryzys gospodarczy, podrywający byt kraju i wstrząsający egzystencją najszerszych warstw ludności.

Praca polska, zorganizowana praca wszystkich warstw społecznych i Państwa, przezwyciężyła te trudności i saldo, wiernie przedstawione na P. W. K., wykazało, że jednak poszliśmy naprzód.

To prawda, proszę Panów, że dzisiaj przeżywamy ciężki kryzys gospodarczy. Ale kiepski to byłby rolnik, który wychodząc na rolę z ziarnem do siewu, mówił do swej czeladzi: Przyjdzie mróz, spadnie grad — zbiorów i tak nie będzie.

Musimy wierzyć, że przezwyciężymy zły okres gospodarczy i że wyjdziemy z niego silniejsi, jak wychodziliśmy dotąd. Kryzys gospodarczy ściśle związany z kryzysem ogólnoeuropejskim i tylko spotęgowany u nas brakiem kapitału, który w ciągu krótkiego okresu istnienia niepodległej Rzeczypospolitej oczywiście nie mógł być jeszcze stworzony według naszych potrzeb. Ale czemże, jak nie wyrazem wiary we własne siły i w polski upór — są tegoroczne Targi Poznańskie? W walce z kryzysem obecnym zadecydują nie warunki zewnętrzne — istotnie trudne — lecz własna nasza naprężona i twórcza praca, oparta o wiarę we własne niespożyte siły narodu i Państwa, których tyle dowodów dały nam lata ostatnie.

W tem przekonaniu i z tą wiarą mam zaszczyt otworzyć w imieniu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej Targi roku 1930.

Międzynarodowe Targi Poznańskie
i Wystawa Komunikacyjna

Powstałe z zawieruchy wojennej odradzające i zespalające się życie gospodarcze Polski, stanęło wobec nowych, wielkich i trudnych zadań. Brak było odpowiedniego aparatu do ich wypełnienia, brak doświadczenia i metod pracy. *Wytrwałość i skoordynowany wysiłek całego społeczeństwa potrafiły jednak zrealizować* trudne te zadania, a w każdym razie *położyć trwałe podwaliny pod rozbudowę mocarstwowej gospodarki całego kraju.* Daleka i żmudna droga przebyta w ciągu lat dziesięciu przyniosła owocne rezultaty, które oglądaliśmy z dumą w zeszłym roku na Powszechnej Wystawie Krajowej.

Dla nowych wzrastających potrzeb gospodarczych, dla coraz szerszych światowych horyzontów ekspansji gospodarczej zarówno wewnątrz kraju jak zagranicą, koniecznem było *stworzenie odpowiedniego aparatu handlowego o współczesnej strukturze,* umożliwiającego skonsolidowanie się naszej gospodarki, perjodyczne zapoznawanie się poszczególnych jej działów, wzajemne nawiązywanie kontaktów handlowych, a wreszcie stworzenie bramy wypadowej zagranicę, okna na świat szeroki.

Cele te spełniały i spełniają rokrocznie Międzynarodowe Targi Poznańskie, oraz szereg imprez gospodarczych, które rokrocznie miasto Poznań organizuje, jak np. w bieżącym roku *Międzynarodową Wystawę Komunikacyjną.* Podobnie jak miasta i osiedla naszych Kresów Wschodnich broniły i bronią Polski, między Zachodem Europy a Polską, pomost, którego a za nią Europy od zalewu barbarzyńskiego Wschodu, tak Dzielnica Poznańska stanowi pomost rzucony znaczenie jest wielkie, przedewszystkiem w dziedzinie gospodarczej, w dziedzinie, gdzie wiele jeszcze trudu musimy położyć, by dorównać wielkim potęgom gospodarczym Zachodu.

Jako targi par excellence handlowe, targi transakcyjne, Międzynarodowe Targi w Poznaniu z roku na rok osiągają coraz większy sukces, ściągając tłumy wystawców nietylko z całej Polski, ale i z całej zagranicy. Stąd też Targi Poznańskie są zarówno rentowne dla wystawców, jak i zwiedzających, co niezawsze jest udziałem współczesnych targów zagranicznych, przeżywających niejednokrotnie ostry kryzys. I tegoroczne Targi Poznańskie wzbudziły wielkie zainteresowanie zagranicą, zwłaszcza wobec nowych horyzontów gospodarczych, otwierających się przed Polską, wobec podpisania prowizorjum handlowego polsko-niemieckiego i coraz bardziej zacieśniających się stosunków handlowych z innemi państwami Europy.

O wielkiej sile atrakcyjnej poznańskiego ośrodka wystawowego świadczy również *kolosalne zainteresowanie, jakie zagranica przywiązuje do Wystawy Komunikacyjnej,* co widać chociażby z ciągłych i licznych notatek prasy zagranicznej, oraz przygotowywanych już udziałów zagranicy. I tak francuskie Ministerstwo Lotnictwa postanowiło zająć pod swoje eksponaty teren 800 metr. kwadr., a ponieważ nadto szereg przedsiębiorstw prywatnych również bierze udział w Wystawie, przeto lotnictwo francuskie będzie bogato reprezentowane. Ze swej strony lotnictwo włoskie zajmie szereg stoisk o ogólnej powierzchni 400 mtr. kw. Zkolei wystąpią pomiędzy innemi również lotnictwo niemieckie, czesko-słowackie i rumuńskie.

Obok lotnictwa Wystawa stanowić będzie całkowity pokaz światowej sieci kolejowej. I tak włoskie Ministerstwo Komunikacji obok bogatego materjału graficznego i statystycznego, wystawi kompletny pociąg zajmujący 150 mtr. szyn. Generalna Dyrekcja szwajcarskich kolei federalnych przedstawi całokształt kolejowej komunikacji Szwajcarji, trudności, na jakie natrafia ona ze strony przeszkód naturalnych i cuda techniki, jakie przedstawiają niektóre konstrukcje tuneli, mostów itp. Dalej należy nadmienić wystąpienie 7-miu wielkich francuskich Towarzystw kolejowych, które uzupełnią obraz francuskiej sieci kolejowej, przedstawiony przez Ministerstwo Robót Publicznych. Nadto Towarzystwo Wagonów Sypialnych wystawi dwa wagony ostatniego typu. W wystawie kolejowej wezmą również udział czechosłowackie, jugosłowiańskie i bułgarskie Ministerstwa Komunikacji.

Obok tego Sekcja B. Wystawy, którą będzie salon automobilowy, zapowiada wielki sukces. Jak wiadomo, porozumienie Dyrekcji Wystawy z polskimi kupcami samochodowymi oddało w ręce tych ostatnich organizację udziału konstruktorów samochodowych w Wystawie. Powierzchnia zajęta przez tę sekcję obejmuje 12.000 metr. kwadr., gdzie wystawiać będą najpoważniejsze firmy automobilowe świata całego.

Wyżej podane wiadomości o Wystawie komunikacyjnej obiegają już dzisiaj prasę zagraniczną. Dają one pojęcie o rozmiarach udziału zagranicy w Wystawie, znaczeniu, jakie do niej przywiązuje zagranica i *jeszcze raz ostatecznie stwierdzają, jak silną pozycję zdobyły imprezy poznańskie nietylko jako imprezy polskie, ale jako pokazy o światowem znaczeniu gospodarczem.* *B. Rm.*



Międzynarodowe Targi w Poznaniu

od 27-go kwietnia do 4-go maja 1930 r.

PRZEDSTAWICIEL RZĄDU POLSKIEGO O TARGACH W POZNANIU.

O godzinie 2 w dniu otwarcia Targów w Poznaniu odbyło się śniadanie, wydane przez Prezydenta miasta Ratajskiego w Złotej Sali ratusza. W przyjęciu wzięli udział przedstawiciele rządów zagranicznych, sfer przemysłowych, handlu i przemysłu. Podczas śniadania przemówił przewodniczący Rady miasta Poznania senator Hedinger, wznosząc toast na cześć Rzeczypospolitej. — Zdawaliśmy sobie sprawę — mówił senator, że tegoroczne Targi nie będą takie, jak dwa lata temu, mimo to jednak uruchomienie ich w dobie panującego kryzysu jest najlepszym dowodem zdrowych podstaw Polski gospodarczej.

W imieniu Rządu polskiego przemówił dyrektor Sokołowski, podkreślając rolę Targów wobec prób dążenia państw Europy w kierunku konsolidacji gospodarczej. „Targi w Poznaniu — mówił dyr. Sokołowski — odbywają się na ziemiach zachodnich przodujących całej Polsce pod względem kultury gospodarczej, posiadającej swą tradycję a dzięki inicjatywie oraz niezmordowanej energji kierowników, osiągają coraz większy rozmach i piękniejsze wyniki. Najpiękniejszym tego dowodem, to Targi tegoroczne, które w tak trudnej sytuacji gospodarczej zostały uruchomione.

ZAGRANICA NA TARGACH.

Z pośród krajów zagranicznych wystawiają Austrja, Anglja, Chili, Belgja, Czechosłowacja, Francja, Brazylja, Finlandja, Jugosławja, Liban, Łotwa, Niemcy, Szwecja, Szwajcarja, Syrja.

BRAK SAMOCHODÓW I MOTOCYKLI.

W tegorocznych Targach niema działu przemysłu automobilowego i motocyklowego, który został wyeliminowany ze względu na Międzynarodową Wystawę Komunikacyjną.

PIERWSZE DNI TARGOWE POD ZNAKIEM POMYŚLNYCH TRANSAKCYJ.

Pierwsze dni targowe zaznaczyły się z miejsca silną tendencją do pertraktacyj o towar. W wielu wypadkach doszło już do realizacji poważnych transakcyj. Zamówienia na 50 tys. zł, 10 i 5 tys. zł w poszczególnych jednostkowych wypadkach, nie należą bynajmniej do rzadkości.

Nader pocieszającym jest objaw, że firmy z branży szklanej nawiązują stosunki handlowe z zagranicą; świadczy o tem fakt prowadzenia pertraktacyj przez jedną z firm, uwieńczonych dobrym skutkiem, na poważne dostawy do Turcji i Estonji.

W poniedziałek obroty ożywiły się, szczególniej w branży maszyn rolniczych i to na objekty większe. Nadmienić przy tem należy, że były transakcje, dokonywane za gotówkę zgóry.

Wśród szeregu zamówień prowadzono transakcje w dziale pralni mechanicznych. W dziale elektrotechnicznym również notowano obroty. Konfekcja i tekstylja już w pierwszym dniu uzyskały poważne zamówienia i to nietylko z Polski.

Biuro Kwaterunkowe Targów notuje coraz większą liczbę zapytań o mieszkania. Do Dyrekcji Targów donoszą o zbiorowych wycieczkach, udających się na Targi z poszczególnych miast. Szczególnie wiele wycieczek i gości przybędzie do Poznania w dniu 3-go maja, co specjalnie wzięła pod uwagę Dyrekcja, zniżając na ten dzień cenę biletów na 2 zł dla wszystkich zwiedzających. W inne dnie cena biletów została ustalona na 3 zł.

PIERWSZA TRANSAKCJA TARGÓW W POZNANIU.

Jak donosi „Gazeta Handlowa" Nr. 98, w pierwszym dniu otwarciu Targów na terenach i w pawilonach targowych gromadziły się tłumy zwiedzających, żywo interesujący się wystawionemi eksponatami. Do godziny 12 w południe *skonstatowano kilka poważnych transakcyj z działów rolniczo-przemysłowego, urządzeń domowych i tekstylnego.* Nadmienić tutaj wypada, że *pierwszą transakcją targową była sprzedaż lokomobili stacyjnej, produkcji zakładów H. Cegielski w Poznaniu.*

W dziale metalowym było bardzo wiele zapytań.

CZECHOSŁOWACY O TARGACH W POZNANIU.

Rozmowa naszego współpracownika z delegatem Targów Praskich.

Na otwarcie Targów w Poznaniu przybył na czele delegacji Czechosłowacko - Polskiej Izby Handlowej, p. Titera, delegat Targów Praskich i prezes Giełdy Mięsnej w Pradze. Korzystając z jego pobytu, współpracownik nasz zwrócił się doń z prośbą o udzielenie kilku chwil rozmowy.

Prezes Titera, poruszywszy trudne warunki gospodarcze, zaznaczające się na rynkach światowych, podkreślił, że wszystkie tegoroczne targi o charakterze międzynarodowym cechowały się niższym poziomem aniżeli w latach ubiegłych . Sytuacja gospodarcza odbiła się nawet na tak wielkich Targach, jak Targi Lipskie.

— Tegoroczne Targi w Poznaniu zwracają uwagę różnorodnością i dużą reprezentacją zagranicy. Zauważyć muszę, co dość silnie rzuca się w oczy, że na stoiskach zauważyć można jak najwięcej eksponatów praktycznych, cieszących się zawsze dużym popytem. Uderzyło mnie, że już w pierwszym dniu Targów było przeprowadzonych kilka bardzo poważnych transakcyj.

Jeżeli chodzi o same Targi w Poznaniu, jako takie, to stwierdzić muszę, że przedstawiają nader duże możliwości rozwojowe, trzeba tylko wyzyskiwać wszystkie te czynniki, które mogą przyczynić się do ich propagowania, przedewszystkiem w państwach zagranicznych.

Tę krótką rozmowę, prezes Titera zakończył zapewnieniem sympatji narodu czeskiego dla Polski,, a przedewszystkiem dla Poznania, podkreślając istnienie dużych możliwości handlowych między Polską, a jego ojczyzną.

>WĘGIERSKA GÓRKA<

Górnicza i Hutnicza Spółka Akcyjna

w Węgierskiej Górce,

powiat Żywiec, Małopolska. Poczta w miejscu.

Telefon: nr. 2 i 5, — Telegramy: Odlewnia.

WYRABIA:

LANOŻELAZNE RURY I KSZTAŁTKI wodociągowe i gazowe, kielichowe i kołnierzowe o średnicy 40 mm do 1200 mm i długości użytecznej 2,5 do 5 m, według norm polskich i niemieckich

ODLEWY HANDLOWE, jak płyty, ruszty, ramy, drzwiczki, piecyki i t. p.

ODLEWY BUDOWLANE I KANALIZACYJNE

ODLEWY MASZYNOWE wszelkiego rodzaju do 15 ton wagi

WLEWNICE (KOKILE) dla stalowni 8585

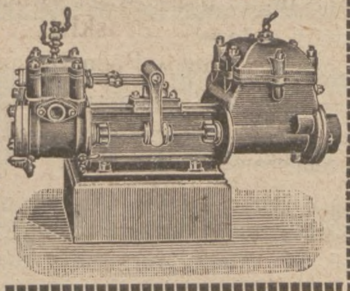
ODLEWY KWASOODPORNE

Roczna sprawność produkcyjna Odlewni: 24.000 ton rur i 8.000 ton innych odlewów.

Jakość odlewów pierwszorzędna.

Jedyna w Polsce odlewnia rur, urządzona dla pionowego odlewania według najnowszych wymagań techniki.

Wielki złoty medal na P. W. K. w Poznaniu 1929.



8807

Zakłady Mechaniczne i Odlewnia

ROHN, ZIELIŃSKI i S-ka

Sp. Akc.

WARSZAWA, ul. Jerozolimska 105

Telefony: 5-88 i 58-86

Dział pomp:

pompy parowe s. Worthingtona, transmisyjne odśrodkowe, żerdzinowe.

Dział obrabiarek:

tokarki, strugarki, poprzeczne i podłużne.

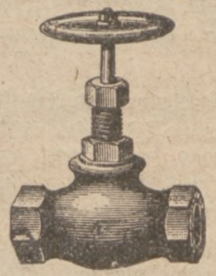
Wyłączny Przedstawiciel na Wielkopolskę i Pomorze:

STEFAN DUCHOWSKI

Biuro Inżynierskie:

POZNAŃ, Aleje Marcinkowskiego 1. Telefon 32-26.

Armaturę



do pary, wody, gazu i t. d.

rury: kotłowe, gazowe i łącznik do nich,

płyty uszczelniające: Klingerit, Moorit gumowe z przekładkami, azbest, tekturę techn. i t. d.

szczeliwa: do kotłów, maszyn parowych i pomp,

węże gumowe i metalowe do pary, wody itd.,

smarownice, inżektory Restartinga,

odwadniacze, pompy skrzydłowe: podwójnego i poczwórnego działania oraz wszelkie inne,

pasy transmisyjne: skórzane, balata i z sierści wielbłądziej,

narzędzia, tygle Morgana, żarówki,

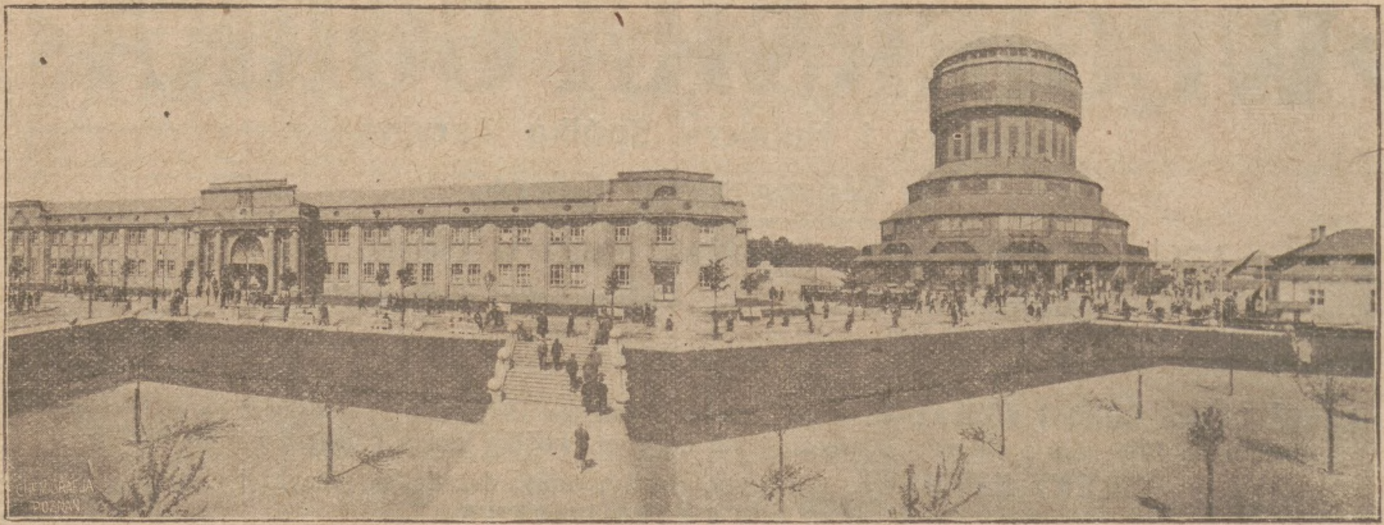
poleca ze składu

ADOLF RICHTER

Biura techniczne:

WARSZAWA, RYMARSKA 10 — Telefon 10-81 i 86-80

ŁÓDŹ, PRZEJAZD 20, — Telefon 3-80. 8812



Spis wystawców

branży metalowej, maszynowej, radjo i elektrotechnicznej, ceramicznej, budowlanej i maszyn rolniczych na V. Międzynarodowych Targach w Poznaniu.

A. G. für Feinmechanik, vorm. J. Petravić & Co., Wien, Filiale Katowice, Kopernika 12. Wystawia: Elektryczne uniwersalne wiertarki ręczne i stołowe o wysokiej sprawności, elektryczne wiertarki do marmuru, elektryczne szlifierki suportowe precyzyjne, elektryczne gwintownice, elektryczne szlifierki do szlifowania wentyli, elektryczne maszyny do szlifowania i polerowania z giętkiemi wałami. **H. 14.**

„Agrola“, Agrar Technisches Ingenieurbüro, Karol Wahl, Poznań, ul. Gąsiorowskich 4a, adr. telegr. „Roptrak“, tel. 7983, przedstaw. firm Heinrich Lanz, A. G., Mannheim (Niemcy), Gebr. Eberhardt, Ulm a/D. (Niemcy), Rudolf Sack, Leipzig (Niemcy). Wystawia: Traktory, młocarnie i pługi przyczepne. **T. O.**

Akcyjne Towarzystwo Zakładów Elektrotechnicznych, Inż. Kazimierz Patzer, Warszawa, ul. Leszno 98, adr. telegr. „Kapatzer Warszawa“, tel. 5960, 5946, 5986, 5926, 9318, 5732, 5734, 5935, przedstaw. firmy The Morgan Crucible Co., Londyn (Anglja). Wystawia: Rury izolacyjne syst. Bergmana i Peszla i stalowo pancerne wraz z wszelkiemi dodatkami oraz inne artykuły elektrotechniczne. **H. 14.**

Aktiebolaget Separator, Sztokholm (Szwecja), przedstaw. firma Związkowa Centrala Maszyn, S. A., Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 16, adr. telegr. „Cemata Poznań“, tel. 2280, 2289, 5606. Wystawia: Ręczne wirówki. **T. O.**

Alland i Ska, Fabryka Wyrobów Metalowych i Bižuterji, Warszawa, ul. Juljusza Lea 22b. Wystawia: Łańcuszki srebrne, złote, mosiężne, żelazne, dewizki double, złote i srebrne obrączki. **H. 19.**

„Alpira“, Rathenow (Niemcy), przedstaw. firma Jakób Wurceldorf, Hurtownia artykułów optycznych i instrumentów precyzyjnych, Warszawa, Żelazna Brama 2, tel. 170-73. Wystawia: Artykuły optyczne, fotograficzne, maszyny oraz instrumenty precyzyjne. **H. 7.**

American Stores, „Harding“, Praga Vaćlawské nám 49, C. S. R., adr. telegr. „Harding Praga Vaćlewské nám“, tel. 28017, 50727. Wystawia: Piecyki amerykańskie. **H. 13.**

„Avancemotor“ A. B. — Eskilstuna (Szwecja), przedst. Towarzystwo Handlowe „Svea“, Sp. Akc., Warszawa, Nowy Świat 42, adr. telegr. „Sveapol Warszawa“, tel. 19-42 i 17-97. Wystawia: Motory ropowe. **T. O.**

American Percolator Maru-Czemarnin, Lwów, ul. Hr. A. Potockiego 67. Wystawia: Amerykańskie maszynki do parzenia kawy. **H. 19.**

Baranowski i S-ka, Fabryka Maszyn, motorów i odlewnia, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 4, tel. 788. Wystawia: Generatory na gas ssany, wszelkie części motorowe, maszynowe i odlewy. **H. 14.**

Barenbaum Bracia, Warszawa, Nalewki 23, tel. 239-98. Wystawia: Wyroby stalowe. **H. 19.**

Barsch & Hieber, Stuttgart-Hedelfrugen (Niemcy) przedstaw. J. Szwarcman, Warszawa, ul. Próżna 9, tel. 284-10. Wystawia: Aparaty do rozpylania farb, lakierów, lakiery olejowe i nitrocelulozowe drogowskazy. **H. 19.**

Bächer, Rudrucze i Lister, Dursley (Anglja), przedstaw. firma Nitsche i S-ka, Fabryka maszyn rolniczych, Poznań, ul. Kolejowa 1-3, adr. telegr. „Nitscheska Poznań“, tel. 6043, 6044, 6906 i 1478. Wystawia: Maszyny i narzędzia rolnicze, siewniki do nawozów i zboża, wypielacze, dołowniki do kartofli, sortowniki, wialnie, młynki i żmijki, maneże, parowe i motorowe młocarnie, traktory, motory, maszyny żniwne itd. **T. O.**

Becher Gustaw, Freiburg (Niemcy), przedstaw. firma H. Szapiro i S-ka, Warszawa, ul. Bielińska 3, adr. telegr. „Mechanizm Warszawa“, tel. 272-66. Wystawia: Zegary i zegarki. **H. 19a.**

Becker Paul, Solingen (Niemcy), przedstaw. firma Ch. Flaksbaum, Sp. Akc. Tow. Handlu Wyrobami Stalowemi, Warszawa, ul. Graniczna 9, adr. telegr.: „Sakin Warszawa“, tel. 74-02, 410-89. Wystawia: Wyroby stalowe-galanteryjne, nożownicze, metalowe i t. p. **H. 19.**

Bell Gebr., Grafath-Solingen (Niemcy), przedstaw, firma Paul Schmettler, G. m. b. H., Dresden N. 15, Planitzstrasse, Telegr.-Adr. „Sensenvertrieb-Dresden“, tel. 56351. Wystawia: Kosy, łopaty, szufle, widły, łyżwy, zamki, wyroby stalowe. **H. 19.**

Berkowicz E. i Perlin A., Warszawa, Leszno 8, tel. 405-95. Wystawia: Porcelanę i lampy **H. 13.**

Bernard et Cie, Timbre „Duplicator“ 20-24, rue de la Vanne, Montrouge (Seine). Wystawia: Aparat do stemplowania. **H. 11.**

TOW. AKC. BUDOWY TRANSMISJI, MASZYN i ODLEWNI ŻELAZA
J. JOHN W ŁODZI

Własne biura sprzedaży w:

Warszawie Jerozolimska 51	**Krakowie** Basztowa 24	**Poznaniu** Cieszkowskiego 8	**Lwowie** Zyblikiewicza 39
Katowicach Ks. Damrota 6	**Lublinie** Cicha 6 (tel. 313)	**Gdańsku** Fahrenheitstr. 2	

7615

Adres telegraficzny dla biur i centrali: „Transmisja" 8508 m

PĘDNIE (transmisje). Łożyska, samosmary, wieszaki. Wałki. Sprzęgła stałe i rozłączane: kłowe i cierne. Koła pasowe i linowe. Naprężacze pasów. Kierowniki pasowe. Wykonanie dokładne. Kontrola sprawdzianami różnicowemi. Produkcja masowa. na skład; terminy krótkie.

KOŁA zębate czołowe i stożkowe z zębami obrabianemi na specjalnych automatach.

KOTŁY STREBEL'A oryginalne do ogrzewań centralnych.

GRZEJNIKI (RADJATORY) do ogrzewania centralnego.

WALCE młyńskie i inne przedmioty żeliwne utwardzone.

PRZEKŁADNIE ZĘBATE i ŚLIMAKOWE.

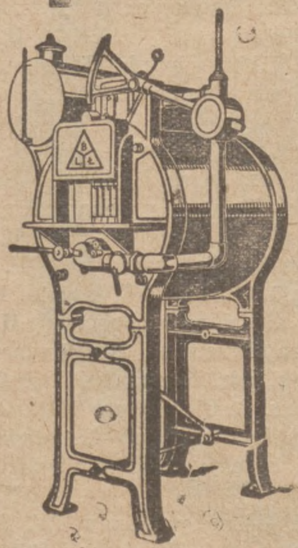
TOKARKI pociągowe, szybkotnące z wałkiem pociągowym do toczenia i śrubą pociągową do gwintów. Budowa mocna. Wykonanie serjami bardzo dokładne. Wrzeciona szlifowane. Każda tokarka próbowana i kontrolowana protokularnie.

WIERTARKI kolumnowe ze skrzynką biegów (8 szybkości) i samodzielnym posuwem wrzeciona (4 szybkości) dla wiercenia otworów do 32 i 40 mm.

GŁADZIARKI (KALANDRY) dla przemysłu włókienniczego i papierniczego, oraz walce do nich. Okładanie starych walców nowym papierem i jutą. Szlifowanie walców żeliwnych i stalowych na specjalnej szlifierce.

Dostawa ze składów lub w krótkich terminach.

„BRACIA LANGE"
FABRYKA MASZYN i ODLEWNIA ŻELAZA, SP. AKC. w ŁODZI



DZIAŁ Budowy pieców przemysłowych wykonywa:

Piece jednokomorowe do hartowania, cementowania i odżarzania | **Piece** dwukomorowe, specjalnie do hartowania stali szybkotnącej

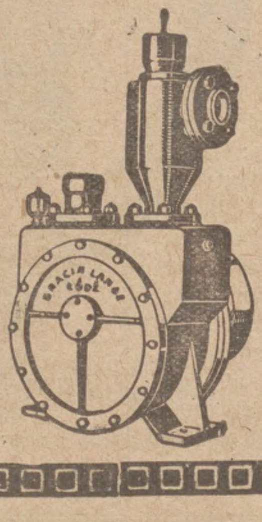
opalane ropą naftową lub gazem.
Temperatura do 1300° C.

Piece do grzania przy zastosowaniu kąpieli solnej lub ołowianej, z opałem ropnym lub gazowym

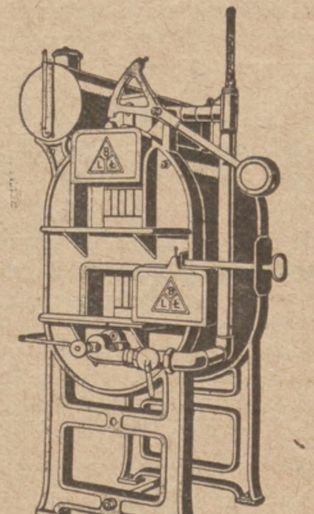
Piece do odpuszczania, z opałem ropnym lub gazowym

◆◆◆

Wentylatory wysokiego ciśnienia



z ciśnieniem do 2000 m/m słupka wodnego, służące do uruchomienia pieców hartowniczych.



Prospekty i oferty wysyła się na żądanie bezpłatnie

8310

„Beton“, wł. W. Matz, Łódź, ul. Srebrzyńska 6, adr. telegr. „Beton Łódź“, tel. 205-50. Wystawia: Nowoczesne materjały budowlane. H. 13.

„Bezet“, Tow. Elektr., Sp. Akc., Warszawa, ul. Marszałkowska 119, adr. telegr. „Bezet Warszawa“, tel. 284-84, przedstaw. firmy „Ateliers de Constructions Eletriques de Charleroi“, S. A., „A. C. E. C.“ (Belgja). Wystawia: Wózki akumulatorowe i ciężarowe, silniki o małej mocy, szlifierki elektryczne, aparaty pomocnicze do maszyn elektrycznych itp. H. 14.

Białkowski A., Największa i najstarsza odlewnia dzwonów kościelnych na całą Polskę, założona w roku 1621, Poznań, ul. Strumykowa 8, adr. telegr. „Fabryka Dzwonów Poznań“, tel. 1014 i 7014. Wystawia: Dzwony kościelne oraz dzwonnice własnej konstrukcji żelaznej. T. O.

Biuro Techniczne, Stankiewicz i Nowak, S. z o. o., Warszawa, ul. Żelazna 38, adr. telegr. „Budotech Warszawa“, tel. 304-88, przedstaw. firmy The Continental Products Co, Enclid, Ohio, U. S. A. Wystawia: Materjały izolacyjne. H. 12.

Biuro Techniczno-Samochodowe, Inż. Juljusz Poznański, Warszawa, ul. Hortensja 7, tel. 117-18, adr. telegr. „Poznański Warszawa“, przedstaw. firm: Currus, Berlin N. W. (Niemcy), Frankfurter Azbestwerke, Frankfurt a/M. (Niemcy), Edouard Dubied, S. A. Neuchatel (Szwajcarja). Wystawia: Wulkanizatory, dzwonki i wentylatory do autobusów, reflektory, sygnały, taśmy hamulcowe, wentyle, pompy, wskaźniki. H. 19.

Blottner Bracia, Fabryka Maszyn i Wyrobów z blachy, Bojanowo, ul. Św. Józefa 250-51, adr. telegr. „Bracia Blottner Bojanowo“, tel. 22. Wystawia: Kufy do wody, pompy do gnojówki, beczkowozy, rezerwuary, sieczkarnie. T. O.

„Bohemia“, Keramische Werke, A. G., Karlsbad, Betrieb: Neurohlau b. Karlsbad. Telegr.-Adr. „Bohemia Neurohlau“, Tel. Chodau 41. Wystawia: Porcelanę, specjalnie serwisy do kawy: herbaty i mokki, porcelanę hotelową i podarki. H. 13.

Borkowscy Bracia, Zakłady Elektrotechniczne, S. A., Warszawa, ul. Grochowska 45, adr. telegr. „Brabork Warszawa“, tel. 42-46 i 2-98. Wystawia: Materjały elektroinstalacyjne, grzejniki, żyrandole i lampy elektryczne. H. 14.

Bracia Brzoska Inż., Biuro Techniczne, Warszawa, Widok 21, adr. telegr.: „Bracia Brzoska Warszawa“, przedstaw. firmy Teichert & Syn, Lignica (Niemcy). Wystawia: Obrabiarki do drzewa firmy Teichert & Syn, Lignica. H. 14.

Bracia Bühler, S. z o. o., przedstaw. firmy Braci Bühler, Ucwil (Szwajcarja), Warszawa, ul. Żabia 9, adr. telegr. „Diagramem Warszawa“, tel. 40145. Wystawia: Maszyny młyńskie. H. 14.

Bracia Felczyńscy, Odlewnia Dzwonów, Kałusz, ul. Króla Jana Sobieskiego i Przemyśl, adres telegr. „Felczyńscy Kałusz“, tel. 20. Wystawia: Dzwony kościelne i żelazną konstrukcję (dzwonnicę). T. O.

Bracia Malak, Fabryka Maszyn i odlewnia żelaza, Żnin, ul. Bydgoska 24-25, adr. telegr. „Bramafa Żnin“, tel. 30. Wystawia: Kartoflarki, sieczkarnie, młocarnie, maneże, siekacze do buraków, przodki do żniwiarek, magle. T. O.

Bracia Owoccy, Fabryka Wyrobów Metalowych i Galanteryjnych, Bydgoszcz, ul. Gdańska 78. Wystawia: Tace, wstawki do szklanek, kieliszki, stojaki do noży, płyty do tort. H. 19.

Bracia Plucińscy, Fabryka Stalowych Narzędzi, Poznań, ul. Szamarzewskiego 43, adr. telegr. „Nożownia Poznań“, tel. 6342. Wystawia: Noże dla rolnictwa, noże dla przemysłu rolniczego, nożownicze wyroby domowe i kuchenne. H. 19.

Bracia Przydryga, „Matra“, Fabryka materacy patentowych, łóżek metalowych, mebli ogrodowych, Poznań, ul. Dąbrowskiego 142, adr. telegr. „Matra Poznań“, tel. 6107. Wystawia: Materace sprężynowe, łóżka metalowe, meble ogrodowe, żelazne i drewnianę. H. 19.

Bracia Wiechert, Tow. Kom., Starogard, ul. Kanalowa 19, adr. telegr. „Bracia Wiechert Starogard“, tel. 13, 113 i 252. Wystawia: Pszenicę i żyta nieczyszczone i czyszczone patentowanym sposobem Steinmetza, mąki i chleby Steinmetza. H. 7.

Braunstein Wł., Fabryka Lodowni i Wyrobów Blaszanych, S. A., Warszawa, ul. Karolkowa 26, tel. 1072. Wystawia: Lodownie pokojowe. H. 19.

Bregman Leon, Warszawa, ul. Moniuszki 11, adr. telegr. „Leban Warszawa“, tel. 330-03, przedstaw. firmy R. A. Lister & Co., Ltd., Dursley (Anglja), Monos Fahrzeugges. m. b. H., Berlin (Niemcy). Wystawia: Wózki motorowe i lokomotywki benzynowe, wózki ręczne i wszelkiego rodzaju urządzenia transportowe dla Zakładów Przemysłowych, magazynów, rolnictwa itd. T. O.

Bręczewski Ludwik, Fabryka Pieców, maszyn i przyrządów piekarskich i cukierniczych „Polski Piec“, ul. Pocztowa 12, tel. 2759 i 2799. Wystawia: Piece, maszyny i przyrządy piekarskie i cukiernicze. H. 14.

Bystrzycki B., Zjednoczone Fabryki Przeróbki Drzewa, Orzechów, Pozn., adr. telegr. „Bystrzycki Orzechowo“, tel. 1. Wystawia: Posadzki parkietowe. H. 19a.

Bytner Leon, Inż., Emaljernia i Wytłaczalnia, Poznań, Grudzieniec 14, tel. 1815. Wystawia: Szyldy emaljowane. H. 19.

Cegielski H., S. A., Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 16, przedstaw. firma Związkowa Centrala Maszyn, S. A., Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 16, adr. telegr. „Cemata Poznań“, tel. 2280, 2289, 5606. Wystawia: Garnitury do młócenia, parowe i motorowe, lokomobile przemysłowe oraz drobniejsze maszyny i narzędzia rolnicze. T. O.

Centrala Pługów Parowych, T. z o. p., Fabryka maszyn, Poznań, ul. Św. Wawrzyńca 36, adr. telegr. „Centropług“, tel. 6950 i 6117. Wystawia: Pługi i narzędzia do napędu parowego, części do parowych pługów, noże do słomy „Ideal“, wyroby kotlarskie, odlewy metalowe, liny oryg. „St. Egyd“ do par. pługów. T. O.

„Centrofajans“, Centralne Biuro Sprzedaży Fajansu, Warszawa, ul. Jerozolimska 45, adr. telegr.: „Centrofajans Warszawa“, tel. 332-45. Wystawia: Naczynia fajansowe. H. 13.

Chemins de fer francais. Wystawia: Wykresy. H. 11.

Chodan Hugo, dawn. Paul Seler, Poznań, ul. Przemysłowa 23, tel. 2480. Wystawia: Pługi, brony, młocarnie, siewniki etc. T. O.

„Columbian“, Spolecnost Pro Cechod Ameryckymi Topnymi Telesy SR. O., Praha I, 205. Wystawia: Amerykańskie piece stalowe. H. 19.

Compagnie Lilloise de Moteurs (à l'huile lourde) S. A. au Capital de 35.000.000 frs. 71, rue Marins Aufan, Levallois (Seine) près Paris. Wystawia: Motory. H. 11.

Construction Francaise d'Appareils de Laiterie „Antilope“ S. A. au Capital de 5.000.000 frs. place Le Marais-Saint-Etienne (Loire). Wystawia: Przyrządy mleczarskie. H. 11.

Cristalleries du Val St. Lambert (Belgja), przedstaw. W. Janaszek, Poznań, ul. Jezuicka 1, tel. 1303. Wystawia: Kryształy belgijskie, porcelanę „Ćmielów“ i „Bohemia“. H. 13.

„Czechowice“, Spółka Akcyjna Przemysłu Elektrycznego, Czechowice, Śląsk Cieszyński, adr. telegr. „Induktor Czechowice“, tel. Czechowice nr. 2, Bielsko nr. 2443. Wystawia: Wszelkiego rodzaju łączniki, oprawki, bezpieczniki, korki bezpiecznikowe, szpony, gniazda wtyczkowe, etc. H. 14.

Czerwiński M. i S-ka, Świątniki-Górne, przedstaw. W. Worsztynowicz, Poznań, ul. Prusa 19. Wystawia: Piłki do metalu, kasetki do pieniędzy, kłódki. H. 19.

Denes & Friedmann, A. T. Wiedeń (Austrja), przedstaw. J. Szwarcman, Warszawa, ul. Próżna 9, tel. 284-10. Wystawia: Aparaty do rozpylania farb, lakierów, lakiery olejowe i nitrocelulozowe drogowskazy. H. 19.

Devotionalien - Metallindustrie, Menden - Iserlohn (Niemcy), przedstaw. Kazimierz Schaefer, Wielkie Piekary, ul. Mariacka 29-31, tel. Szarlej 12. Wystawia: Figury lane, krzyże, obrazy ścienne, dewocjonalja i nakłady obrazków. **H. 5.**

Diener Jakób, Hurtownia Porcelany i Fabryka Kryształów, Kraków, ul. św. Gertrudy 8, adr. telegr. „Diener Kraków“, tel. 4749. Wystawia: Kryształy i porcelanę. **H. 13.**

Doktor Czesław, Tokarnia Wyrobów Drzewnych, Kępno, ul. Poniatowskiego 330-1. Wystawia: Formy do masła, wałki do ciasta, kule do maku, młotki do mięsa, tulejki i tłuczki do kierzynek, kopystki, kwirlejki, tarki do prania itp. **H. 5.**

Dornseif Hugo, Schlittschuhfabrik, Radevormwald (Niemcy), przedstaw. firma Paul Schnettler, G. m. b. H., Dresden N. 15, Planitzstrasse, Telegr.-Adr. „Sensenvertrieb Dresden“, tel. 56351. Wystawia: Kosy, łopaty, szufle, widły, łyżwy, zamki, wyroby stalowe. **H. 19.**

„Drutownia Poznań“, Fabryka siatek i płotów drucianych, dawn. R. Matuszewski i S-ka, Poznań, ul. św. Marcin 45a, adr. telegr. „Ogrodrut Poznań“, tel. 2401. Wystawia: Siatki druciane, plecione tkaniny metalowe, kompletne płoty druciane, siatki 6-ciokątne, oraz ochraniacze do drzew, koszyki do papieru i do kartofli. **T. O.**

Duszkin M., Wytwórnia Lamp i Żyrandoli Elektrycznych, Warszawa, ul. Dzielna 10, tel. 136-25. Wystawia: Lampy i żyrandole elektryczne. **H. 14.**

Elstner Oswald, Fabryka Szkła Kryształowego, Josefstal bei Gablonc a. N. (Czechosłowacja), adr. telegr. „Oswald Elstner Josefstal a. N.“ Wystawia: Szkła kryształowe. **H. 13.**

Epple u. Buxbaum, Augsburg (Niemcy), przedst. Ludwig Lesser, Landmaschinen, G. m. b. H., Breslau 18, Carmerstr. 11, tel. 31123. Wystawia: Maszyny rolnicze. **T. O.**

„Este-Ra“, Stefan Radajewski, Fabryka Wyrobów Blaszanych i Lodowni, Poznań-Komandorja, ul. Warszawska, adr. telegr. „Estera Poznań“, tel. 3149. Wystawia: Sprzęty kuchenne i chłodnie. **H. 19.**

Fabrikation u. Vertrieb von Patentneuheiten Silesia, Liegnitz, Schützenstr. 34, adr. telegr. „Silesia Liegnitz“, tel. 1486. Wystawia: Aparaty do konserwowania, maszynki do strugania, garnki do prędkiego gotowania. **H. 19.**

„Fabriques des Montres Zenith“, Le Roche (Szwajcarja), przedstaw. firma H. Szapiro i S-ka, Warszawa, ul. Bielańska 3, adr. telegr. „Mechanizm Warszawa“, tel. 272-66. Wystawia: Zegary i zegarki. **H. 19a.**

Fabrique d'Emaux Photographiques, M. Damphin, 168 rue du Temple, Paris. Wystawia: Fotografje emaljowe. **H. 11.**

Fabryka artykułów domowo-gospodarczych, „Kompresor“, Królewska Huta, 3-go maja 60. Wystawia: Artykuły domowe, gospodarcze, specjalność aparaty do prania. **H. 19.**

Fabryka ceramiczna, cegielnia i tartak, M. Perkiewicz, Ludwikowo p. Mosina, adr. telegr. „Perkiewicz Mosina“, tel. Mosina 1. Wystawia: Kafle szamotowe, kaflane piecyki przenośne, płytki ścienne, flisy posadzkowe, cegłę i płyty szamotowe, koryta glazurowane, parowniki do centralnych ogrzewań, doniczki, wyroby artystyczne, wszelkie wyroby ceglarskie. **H. 13.**

Fabryka Fajansu, Stanisław Mańczak, Chodzież, ul. Grudzińskich, adr. telegr. „Fajans Chodzież“, tel. 2. Wystawia: Wyroby fajansowe. **H. 13.**

Fabryka Galanterji Metalowej, Goldberg i Kucyński, Sosnowiec, ul. Przejazd 3, tel. 5-46. Wystawia: Fortepiany i pianina. **H. 19.**

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Sytuacja przemysłu dzielnic zachodnich

O ile ostatni kryzys ze względu na jego rozmiary i zasiąg dotkliwie odczuwa życie gospodarcze całego kraju, o tyle pewne szczególne momenty natury geograficznej sprawiają, że *trudności gospodarcze, z któremi walczy przemysł i handel Pomorza i Poznańskiego, dają się odczuć w wyższym stopniu, niż w innych dzielnicach kraju.* Północno-zachodnia połać Polski oddalona jest bowiem dość znacznie zarówno od źródeł podstawowych surowców, w pierwszym rzędzie węgla, oraz od wewnętrznych rynków zbytu, takich jak Kresy Wschodnie, Małopolska, a choćby nawet Warszawa i Śląsk. Nadto Pomorze odczuwa silnie konkurencję Gdańska, który jest uprzywilejowany pod względem podatkowym i kredytowym, a nadto korzysta z osobnych przywilejów w dziedzinie kontyngentu nieoclonych towarów importowanych, przeznaczonych rzekomo na potrzeby ludności gdańskiej, w rzeczywistości jednak przywożonych całemi partjami na Pomorze.

Równocześnie obciążenie z tytułu świadczeń socjalnych jest tu częstokroć wyższe niż w innych dzielnicach, gdyż wypływa z założenia, że wynagrodzenie pracowników na ziemiach zachodnich musi być wyższe niż w innych dzielnicach ze względu na wyższy stan cywilizacji. Istotnie robocizna przemysłowa jest znacznie droższa, niż w innych ośrodkach przemysłowych. Wkońcu b. dzielnicę pruską obciąża dodatek komunalny do państwowego podatku dochodowego, który jest bardzo wysoki, wynosząc ⅓ część wpływów samorządowych.

W rezultacie *w pierwszym kwartale b. r. przesilenie w dzielnicy zachodniej zaostrzyło się, a co gorsze, horoskopy na drugi kwartał nie przedstawiają się pomyślnie.* Obroty znacznie zmalały, inflacja wekslowa jest ciągle znaczna, przyczem jednak zaobserwowano ostatnio ograniczenia w udzielaniu kredytów; ilość upadłości i nadzorów sądowych silnie wzrasta. W licznych gałęziach przemysłu stopniowo ograniczają produkcję, w następstwie czego dokonywane są dalsze redukcje robotników. To też *poważny wzrost liczby bezrobotnych obejmuje z wyjątkiem przemysłu chemicznego niemal wszystkie gałęzie przemysłu,* a więc przemysł mineralny i budowlany, włókienniczy, drzewny, spożywczy, elektrotechniczny, metalowy, przetwórczy, produktów zwierzęcych, pap. i poligraficzny.

Sytuacja w poszczególnych gałęziach produkcji przemysłowej przedstawia się następująco: *Przemysł budowlany,* a w szczególności *cegielnie* cierpią na brak zamówień. Obroty spadły o około 80 proc. w stosunku do analogicznego okresu w roku ub. W przemyśle *porcelanowym i wyrobów szklanych* zdolność produkcyjna fabryk była ostatnio zaledwie w około 30 proc. wykorzystana. Prawdziwa katastrofa grozi *przemysłowi elektrotechnicznemu,* zwłaszcza o ile nie wpłyną wkrótce zamówienia publiczne. Obroty spadły o około 50 proc. w stosunku do ub. roku, podobnie zmniejszyła się liczba robotników zatrudnionych, oraz pokrycie gotówkowe zamówień. Straty poniesione z powodu nieściągalności są bardzo wysokie.

Przemysł *drzewny* zmniejszył obroty od 30 do 50 proc., zależnie od gałęzi. Szczególnie trudne położenie jest *przemysłu narzędzi stolarskich* oraz *przemysłu meblowego.* Nieco pomyślniej przedstawia się sytuacja *przemysłu papierniczego,* wśród nich zaś w szczególności fabryk tektury. Przemysł ten jednak walczy w trudnych warunkach z konkurencją papieru zagranicznego, w szczególności konkurencją niemiecką i czeską, udzielającą odbiorcom długoterminowych kredytów, a nadto dostarczającą towar franco dom czyli opłacającą i fracht. Niepomyślnie przedstawia się sytuacja *przemysłu poligraficznego,* nieposiadającego prawie żadnych zamówień.

W przemyśle *metalowym* ogółem obroty zmniejszyły się o około 30 proc. w stosunku do ub. roku, przyczem dotknięte są również *fabryki maszyn rolniczych,* ostatnio jednak powoli zwiększające personel poważnie zredukowany z końcem ub. roku. Z przemysłu spożywczego *przemysł młynarski* ograniczył pracę i wykorzystuje zdolność produkcyjną zaledwie w około 40 proc. Należności regulowane były w 70% wekslami, a straty z powodu niewypłacalności dłużników znacznie wzrastają.

Przemysł chemiczny pracuje normalnie przy stałym poziomie zamówień. Również na przyszłość przemysł ten spodziewa się utrzymać produkcję na obecnym poziomie. Przeprowadzono ostatnio poważne ograniczenia kredytów odbiorcom, przyczem niektóre przedsiębiorstwa sprzedają wyłącznie za gotówkę. *Obroty w garbarniach* zmniejszyły się ostatnio w porównaniu z grudniem ub. r. o około 20 proc., przyczem jednak są wyższe o 10 proc. od obrotów przed rokiem. Ilość protestów wekslowych zwiększyła się czterokrotnie, a straty z powodu upadłości pięciokrotnie. *Fabryki obuwia* zmniejszyły obroty o 40 proc., przyczem płatność odbiorców pozostawia niezmiernie wiele do życzenia. Straty z powodu niewypłacalności znacznie wzrosły, a dalsze ograniczenia produkcji z powodu braku zamówień wydają się być nieuniknione. *J. Rm.*

Zwrot ceł

przy wywozie wytworów hutniczych walcowanych oraz niektórych wyrobów metalowych

Ukazało się rozporządzenie ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa (Dz. U. R. P. Nr. 8 poz. 62) w sprawie zwrotu ceł przy wywozie wytworów hutniczych walcowanych i niektórych wyrobów metalowych. Rozporządzenie to brzmi jak następuje:

Na podstawie art. 7 punkt d) ustawy z dnia 31-go lipca 1924 r. w przedmiocie uregulowania stosunków celnych (Dz. U. R. P. Nr. 80, poz. 777) zarządza się co następuje:

§ 1. Przy wywozie zagranicę wytworów hutniczych walcowanych oraz niektórych wyrobów metalowych, zezwala się na zwrot cła, uiszczonego za sprowadzone z zagranicy i zużyte do wyrobu tych towarów surowce i niektóre materjały pomocnicze podług następujących norm:

		Od 100 kg.
1.	żelazo i stal: płaskie (oprócz taśmowego) o szerokości powyżej 13 mm. do 200 m. włącznie i o grubości powyżej $3\frac{1}{2}$ mm.; kwadratowe i okrągłe o średnicy powyżej 13 mm. do 100 mm.; kątowe o szerokości powyżej 40 mm. . .	zł. 3.50
2.	szyny kolejowe o wysokości powyżej 90 mm., również z końcami frezowanemi i otworami	„ 2.90
3.	żelazo i stal: kwadratowe i okrągłe o średnicy lub szerokości powyżej 100 mm.; kątowe o szerokości 40 mm. i mniej; kształtowniki (Teowe, dwu-Teowe, Ceowe, Zetowe, Tepkowe, owalne, półokrągłe, okienne, poręczowe, trapezowe oraz o innych itp. skomplikowanych profilach) powyżej 40 mm. w największym wymiarze; szyny kolejowe o wysokości 90 mm. i mniej, również z końcami frezowanemi i otworami; łubki (złącza), podkładki, blacha o grubości 5 mm. i wyżej . . .	„ 3.50
4.	żelazo i stal: drobnowymiarowe o szerokości od 13 do $6\frac{1}{2}$ mm. w kręgach i nie w kręgach	„ 4.—
5.	żelazo i stal: kształtowniki (Teowe, dwu-Teowe, Ceowe, Zetowe, Tepkowe, owalne półokrągłe, okienne, poręczowe, trapezowe, oraz o innych itp. skomplikowanych profilach) o szerokości w największym wymiarze 40 mm. i mniej; płaskie taśmowe, o grubości od $3\frac{1}{2}$ do $1\frac{1}{2}$ mm.; uniwersalne (płaskie o szerokości powyżej 200 mm.) wszelkiej grubości; blacha o grubości poniżej 5 mm. do 1 mm. włącznie . .	„ 4.—
6.	żelazo i stal: taśmowe o grubości poniżej $1\frac{1}{2}$ mm., blacha o grubości poniżej 1 mm.	„ 5.30
7.	stal szlachetna w prętach , w kręgach, profilach, blacha ze stali szlachetnej; wyroby kute tłoczone (prasowane) i wyciskane (sztancowane) ze stali szlachetnej	„ 9.—
8.	blacha żelazna i stalowa pokryta cynkiem	„ 5.—
9.	wyroby kotlarskie: zbiorniki, rezerwoary, konstrukcje żelazne, dźwigary mostowe, baseny, skrzynie itp. wyroby z blachy żelaznej i stalowej oprócz wymien. w poz. 154 T. C.	„ 5.40
10.	siatki jednolite (Streckmetall, metal deployé)	„ 6.90
11.	wiadra, beczki, puszki itp. naczynia z blachy żelaznej, lub stalowej o grubości poniżej 4 mm. również cynkowanej, cynowanej lub powleczonej innemi nieszlachetnemi metalami, lakierowanej, malowanej lub drukowanej . .	„ 5.50
12.	naczynia blaszane, emaljowane . . .	„ 26.—
13.	drut żelazny i stalowy o szerokości lub średnicy $6\frac{1}{2}$ mm. i mniej, również cynkowany, cynowany lub pokryty innemi nieszlachetnemi metalami	„ 4.20
14.	drut kolczasty żelazny i stalowy również cynkowany	„ 4.30
15.	gwoździe żelazne i stalowe	„ 4.30
16.	wyroby żelazne i stalowe polerowane, szlifowane lub inaczej obrobione, również z dodatkiem drzewa, miedzi i jej stopów np. nity, śruby, nakrętki, łańcuchy, młotki, siekiery itp. z wyjątkiem stalowych	„ 4.70
17.	butle stalowe	„ 14.—
18.	hacele do podków końskich	„ 5.40
19.	łopaty, chociażby z drewnianemi rączkami	„ 5.—
20.	widły, rydle, motyki, grabie, sapy, oskardy, kilofy chociażby z drewnianemi rączkami	„ 4.80
21.	wagony kolejowe towarowe	„ 5.50
22.	parowozy	„ 14.—
23.	części parowozowe specjalne, jako to: kotły i ich części kompletne przystosowane (np. skrzynie paleniskowe, rury kotłowe z końcówkami miedzianemi itp.), armatury kotłowe, przegrzewacze pary, podgrzewacze i oczyszczacze wody, cylindry parowe obrobione, mechanizmy ruchu, stawidła, hamulce itp.	„ 14.—
24.	części wagonów, tendrów i parowozów, jako to: ostojnice, czołownice zderzakowe, skrzynie sprzęgłowe, zderzaki i kosze zderzakowe, haki wszelkie, ciągła, sprzęgi, resory wszelkie, zestawy kołowe oraz osie, koła i obręcze, maźnice i widły maźnicze, wózki jedno- i dwuosiowe i ich części, hamulce wagonowe itp	„ 6.—
25.	tendry całkowite	„ 6.—
26.	rury żelazne i stalowe spawane lub ciągnione o średnicy wewnętrznej do 231 mm. z wyjątkietm rur wiertniczych	„ 2.50
27.	rury-przewody z blachy żelaznej lub stalowej wyginanej i spawanej o grubości powyżej 4 mm. i średnicy powyżej 500 mm.	„ 5.40

28. pióra do pisania (stalówki), linje biurowe z blachy stalowej . . . . . . „ 60.—
29. szpilki biurowe do torebek, pluskiewki i maszynki do segregatorów biurowych „ 30.—
30. spinacze biurwe z drutu żelaznego . . „ 8.—

§ 2. Zwrot cła z tytułu wymienionego w § 1 niniejszego rozporządzenia, uskutecznia się zapomocą kwitów wywozowych, wystawionych każdorazowo przez upoważnione do tego urzędy celne na podstawie zaświadczeń związków eksportowych, po stwierdzeniu wywozu towarów zagranicę.

§ 3. Kwity wywozowe opiewają na okaziciela, zachowując ważność na przeciąg 9 miesięcy od daty ich wystawienia i mogą służyć do uiszczenia należności celnych za wszelkie towary, sprowadzone z zagranicy w każdym z urzędów, upoważnionych do wystawiania kwitów.

§ 4. Wykazy związków eksportowych uprawnionych do wydawania powyżej wymienionych zaświadczeń będą ustalane przez Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu i ogłaszane w dzienniku Urzędowym „Monitor Polski".

§ 5. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie 5-go dnia po ogłoszeniu i obowiązuje aż do odwołania. Jednocześnie uchyla się rozporządzenia Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa: z dnia 1 lipca 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 63, poz. 561), z dnia 6 sierpnia 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 76, poz. 681), z dn. 22 kwietnia 1929 r. (Dz. U. R. P. Nr. 37, poz. 330), oraz z dnia 10 wrześnai 1929 r. (Dz. U. R. P. Nr. 73, poz. 552.).

Kierownik Ministerstwa Skarbu: *Ignacy Matuszewski.*
Minister Przemysłu i Handlu: *E. Kwiatkowski.*
Minister Rolnictwa: *Leon J. Połczyński.*

Pierwszy Wiosenny Targ Katowicki

Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej rozesłało następujący komunikat:

W roku bieżącym zamierzamy urządzić około połowy maja br. **„Pierwszy Wiosenny Targ Katowicki"** chcąc zapoczątkować w ten sposób — narazie w skromnych rozmiarach — zorganizowanie w niedalekiej przyszłości „Targów Śląskich", które w następstwie odbywać się winny corocznie w pewnych ściśle oznaczonych terminach.

Śląsk ze względu na swoje położenie geograficzne, sąsiedztwo z Rzeszą Niemiecką, Czechosłowacją i Austrją, najlepszą i najgęstszą w Polsce siecią komunikacyjną, skrzyżowanie dróg kolejowych, oraz jako Wielki Producent przemysłowy i Konsument zarazem — posiada wyjątkowe warunki odegrania wybitnej roli w zakresie podaży i popytu dóbr gospodarczych i wszelkiej wytwórczości.

Zainteresowanie tutejszych sfer kupieckich pokazem produkcji z innych dzielnic Rzeczypospolitej Polskiej, zaznajomienie najszerszych rzesz obywateli z przemysłem przetwórczym itp. jest zadaniem, które bodaj w części spełniać należy.

Śląsk zczasem poznać winien dokładnie ośrodki zbytu i źródła zakupu w całej R. P. zaś mieszkaniec innych dzielnic Polski powinien się obeznać z najcenniejszą i najbardziej wydatną w pracy i wytwórczości ziemią węgla i żelaza.

Poważna sytuacja gospodarcza jest właśnie ostrzeżeniem, byśmy siły zebrali i zbiorową pracą przetrwali obecny okres przesileniowy.

Wytwórca, czy kupiec niech zdwoi energię — niech skorzysta z wyjątkowej reklamy jaka mu się nadarza i przedstawi swoje wyroby lub towary wielotysięcznym rzeszom zwiedzającym na „Pierwszym Wiosennym Targu Katowickim".

Niniejszem zapraszamy P. T. do wzięcia udziału w powyższym, zaznaczając że ceny stoisk są wyjątkowo niskie i że pośpiech zgłoszeń jest wskazany ze względu na szczupłe tereny, bliskie otwarcie i liczny napływ wystawców.

Informacyj udziela i zgłoszenia przyjmuje: Katowice, ul. Słowackiego L. 24, Telefon 1968. Telegr. ESTEWU.

Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej.

Wystawa Stockholmska 1930

Szwedzki przemysł artystyczny, przemysł rękodzielniczy i sztuka ludowa.

Jedna z najwybitniejszych, najciekawiej opracowanych, oraz interesujących wystaw odbędzie się w Sztokholmie od maja do września 1930 r. pod wysokim protektoratem J. K. W. następcy Tronu Gustawa Adolfa.

Szwedzki przemysł artystyczny, przemysł ludowy i rękodzielniczy, który uzyskał na wystawach w Paryżu i Stanach Zjednoczonych oraz w wielu innych krajach ogromne powodzenie — dowiedzie raz jeszcze tym pokazem, co stara narodowa kultura przy nowoczesnej technice i zręczności dokonać może aby upiększyć i uprzyjemnić życie codzienne.

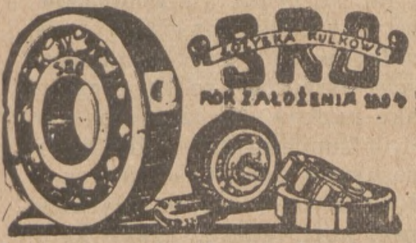
Wystawa będzie urządzona na nadzwyczajnie malowniczym brzegu zatoki Djurgardsbrunnsviken znajdującej się w obrębie miasta Sztokholmu. Pomijając wszystkie atrakcje jakie ta ciekawa wystawa zawiera, poczynione będą najenergiczniejsze wysiłki aby zagranicznym gościom ułatwić podróż oraz zapewnić im wszelkie wygody podczas ich pobytu w Szwecji.

URSUS-MOTORY

od 4 do 1000 K. M. na bardzo dogodnych warunkach dostarczają

ZAKŁADY MECHANICZNE „URSUS" SPÓŁKA AKCYJNA

Oddział w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 16. Telefon nr. 39-21



Zastępstwo i skład fabryk J. SCHMID-ROOST A. G. Oerlikon-Zurych

ŁOŻYSKA KULKOWE

do samochodów, traktorów, transmisyj, maszyn i wozów tramwajowych, polecają

DAMIC & SZULC

Artykuły techniczne 6710

Pl. 23. Stycznia 7 - **Grudziądz** - Telefon nr. 24

„GALWANOPLASTYKA"

właśc. KAZIMIERZ KLOPSZ

POZNAŃ, WIERZBIĘCICE 15

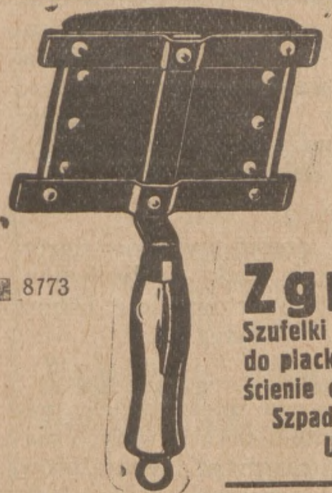
poleca

klisze kreskowe, siatkowe, kolorowe w cynku, mosiądzu i miedzi. Płyty do złocenia i tłoczenia. Fotolitografja. Zdjęcia fotograficzne fabryk, maszyn itp.

ODDZIAŁ RYSOWNICZY.

Specjalność: Amerykański retusz maszyn

8451



WIELKOPOLSKA FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH

POZNAŃ

Łazarska nr. 2. Tel. 6340

8773

Zgrzebła do koni i bydła.

Szufelki do węgli i śmieci - Blachy do placka - Haki do łóżek - Pierścienie do kos - Grabie żelazne - Szpadelki i grabki dziecięce Uszka do obrazów.



Fabryka Manometrów, Gazomierzy i Aparatów Gazowych

wykonuje, naprawia i wzorcuje:

MANOMETRY, WACUUMMETRY, PYROMETRY oraz CIEPŁOMIERZE

wszelkiego rodzaju i do każdego celu

WODO- PARO- i GAZOMIERZE DO CELÓW PRZEMYSŁOWYCH I DOŚWIADCZALNYCH

7435

DOM PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY

„CARBOPOL"

WŁAŚC.: Inż. PIOTR TRACZ W KRÓL. HUCIE, G. ŚL. TEL. 390.

„Der Eisenhändler"

Berlin SW 68, Alte Jakobstr. 156/157

Znane najlepsze i ulubione pismo fachowe dla branży żelaza, towarów żelaznych, narzędzi, sprzętów domowych i kuchennych oraz handlu maszyn itp. Najlepszy informator źródeł zakupu i organ ogłoszeniowy dla wymienionych branż.

Wychodzi od 37-miu lat raz w tygodniu

Na życzenie numery okazowe.

Wszelkich wiadomości udziela się za nadesłaniem kosztów pocztowych

Korespondencja tylko w niemieckim języku.

Odlewy lano-kute

(Temperguss)

w pierwszorzędnej jakości, dające się zginać i skręcać **na zimno** do jaknajdalej idących granic

wykonuje podług modeli, wzorów i rysunków

Odlewnia żelaza lano - kutego i zwyczajnego szarego

B. Kołodziejczyk i S-ka

POZNAŃ - Górczyn, ulica Sielska 6.

Telefon 6296 i 6433.

Aluminjum i jego zastosowanie

W roku 1927 minęło stulecie od chwili uzyskania po raz pierwszy czystego aluminjum. Powodzenie, jakie od tego czasu odnosi aluminjum w technice i przemyśle, nie osiągnęło jeszcze ostatecznego kresu, jakkolwiek wiek obecny określa się już wiekiem aluminium, analogicznie do ubiegłego wieku pary i elektryczności. Młody ten metal w błyskawicznym rozwoju znajduje coraz szersze zastosowanie wypierając zwycięsko żelazo, miedź, mosiądz i drzewo. Dzisiejszy rozwój lotnictwa, budowy szybkobieżnych pojazdów wszelkiego rodzaju zawdzięcza się jedynie stosowaniu aluminjum względnie jego stopów w konstrukcji, otrzymując przy małym ciężarze własności mechaniczne, przewyższające częstokroć stal. Od niedługiego czasu ukazawszy się na rynku, zdobywają sobie stopy aluminjowe zastosowanie jako pierwszorzędny materjał odlewniczy w coraz to nowych gałęziach przemysłu, dla których niejednokrotnie stosowanie stopu aluminjowego stanowi pierwszy warunek istnienia. Jednym z wielu jest np. przemysł chemiczny i jemu pokrewne, znajdując w stopie aluminjowym materjał o znakomitych własnościach, odporny na wpływy chemiczne, prądy elektrolityczne, rdzewienie. Jak wielką wagę sfery rządowe przywiązują do tego metalu, zwłaszcza gdy chodzi o odporność na utlenienie (rdzewienie), świadczą o tem rozporządzenia w państwach zachodnich odnośnie urządzeń w przemyśle spożywczym jak w rzeźniach, masarniach, piekarniach itd., gdzie użycie aluminjumwzględnie jego stopu jest ustawowo nakazane, dla uniknięcia zatrucia tlenkami dotychczas stosowanych metali.

Dla zilustrowania podajemy pewne dane techniczne odnośnych własności fizycznych i mechanicznych:

Stopy:

	Alum.	Al-krzem.	Al-miedź	Miedź	Żelazo lane
Ciężar gatunk.	2,7	2,6	2,85	8,9	7,25
temp. topl. ° C.	658	570	630	1038	1530
przew. ciepła stopni	0,5	0,386	0,333	0,7189	0,1665
przewod. elektr. 20 ° C. 1 m/mm²	35,0	26,5	21	57,5	7
moduł elast. E kg./mm⁰	6300—7500	7650—7750	6800	12.500	20.000
moduł na skręc. G kg./mm²	2300—2700	2950—3000	2600	3900—4800	7000—8300
wytrzym. odlewu na rozciąganie kg./mm⁰	9—12	16—23	12—15	15—20	12
ciągliw. odlewu %	18—25	5—10	1—2	15—25	—
twardość ° Brin.	31	60	60	50	85

Znakomita zdolność odlewnicza, precyzyjne wypełnianie form w najdrobniejszych szczegółach, możność stosowania cienkich ścianek, utwierdzania (Eingiessen) rdzeni metali innych, drobnoziarnista struktura, łatwa i szybka obróbka, piękny blask po polerowaniu, odporność na wpływy chemiczne, szybkie odprowadzanie ciepła, łatwość spawania i lutowania, wysokie wartości mechaniczne i fizyczne stopów uszlachetnionych przez termiczną przeróbkę czyni aluminjum względnie jego stopy materjałem tak wielostronnym i nie do zastąpienia dla całego szeregu przemysłów jak np.:

Dla przemysłu samolotowego, samochodowego i kolejowego na:
korpusy motorowe, kartery, cylindry, głowice, tłoki, osłony, skrzynki i nakrywy napędu, sprzęgła, dyferencjału etc. odlewy części chłodnic, wentylatorów, pomp wodnych, benzynowych i oliwnych, filtrów, przewodu ssącego, doprowadzającego wodę chłodzącą, lane części sprzęgieł, tarcz hamulczych, tarcze pasowe, podstawy do kompresorów, łożyska dla dźwigni sterujących, części gazników, koła do samolotów, samochodów i omnibusów, skrzynki chronne, części reflektorów, drzwi i ramy okienne, boki i podstawy dla ławek wagonowych, konsole dla siatek bagażowych, stopnie, popielniczki etc., a nadto okucia wszelkiego rodzaju:

Dla przemysłu żeglarskiego:
odlewy bębnów dla lin, skrzynek dla kompasów, części statywów dla przyrządów nawigacyjnych, lane części lamp pokładowych i innych, armatura ścian i sufitów, okucia wszelkiego rodzaju, części przyborów ekwipunku nurkowego, części maszyn okrętowych, jak płyty fundamentowe dla motorów Diesla, ramy maszynowe, skrzynki i nakrywy dla przekładni kół zębatych i innych, panewki i pokrywy łożyskowe, koła ręczne, części kompresorów, wentylatorów, pomp, separatorów oliwy, rurociągu wydmuchowego, nadto lane propelery i kierownice dla łodzi zapasowych, części reflektorów, podstaw dla przyrządów celowniczych dla marynarki wojennej, korpusy i przybory dla aparatów akustycznych i pomiarowych etc.

Dla przemysłu elektrotechnicznego:
cale korpusy, podstawy i nakrywy dla transformatorów, generatorów, motorów i agregatów oraz przybory dla wyłączników oliwnych, części wyłączników, armatura dla wysokiego napięcia, korpusy prostowników, wentylatorów, armatura dla telefonów, aparatów radjowych, głośników, kondensatorów, liczników, maszynek magnetowych oraz napędzanych elektrycznie etc.

Dla przemysłu chemicznego:
lane naczynia, zbiorniki, części aparatów destylacyjnych, pras filtrujących, kurki, kotły, nakrywy ochronne, zbiorniki transportowe, leje, bębny, wentyle, części chłodnic, centryfug etc.

Dla przemysłu spożywczego:
części lane chłodnic, maszyn mleczarskich, masarskich, piekarskich, gorzelnianych i innych maszyn rolniczych, filtrów, centryfug, separatorów, lodowni, kotły, formy dla przemysłu cukierniczego i czekoladowego, sprzęty dla cukierń i piekarń, żłoby, umywalnie kuchenne, armatura etc.

Dla przemysłu tekstylnego:
części lane maszyn i aparatów dla przędzalni, tkalni, fabrykacji sztucznego jedwabiu, łódki i prowadnice szpul, nieobrobione tarcze pasowe, walce, hamulce, armatura etc.

Dla przemysłu budowlanego:
odlewy drzwi, portale, ramy okienne, okucia, ornamenty, lane części urządzeń oświetlających etc.

Dla przemysłu górniczego:
lane ramy dla przenośnych maszyn górniczych, stojaki i korpusy dla wiertarek kamienia, lane części lamp kopalnianych, zakapslowanych apa-

tałów elektrycznych, narzędzi dla zgęszczonego powietrza, dźwignie i łączniki dla transporterów, armatura etc.

Dla przemysłu modelarskiego:

trwałe modele przy seryjnem sporządzaniu odlewów,

nadto:

lane części i formy maszyn i urządzeń dla przemysłu gumowego, kapeluszniczego, dentystycznego, zabawkowego, szczotkarskiego, oraz części automatów, aparatów etc.

Odlewy aluminjum względnie jego stopów tak w piasku jak i w kokilu wykazują następujące zalety przy porównaniu:

z odlewem żelaznym i stalowym:

65 proc. mniejszy ciężar, wyższą odporność na korozję, łatwiejsza i tańsza obróbka, wyższa wartość łomu, brak konieczności pokrywania farbą ochronną;

z odlewem stopów miedzi:

70 proc. mniejszy ciężar, niższa cena, możliwość łatwiejszego utwierdzenia metali ciężkich, łatwiejsza i szybsza obróbka;

z drzewem:

wyższa wytrzymałość, żadnych drzazg, nie wypacza się pod wpływem wilgoci, zmiana konstrukcyj drewnianych na aluminjowe daje bezwzględne korzyści bez powiększenia ciężaru.

Powyższe rozważania techniczne i możność wielostronnego zastosowania aluminjum nasuwają następujące gospodarcze wnioski:

Niemal we wszystkich krajach środkowo-europejskich przemysł metalurgiczny, podobnie jak inne gałęzie wytwórczości, stara się uniezależnić od zagranicy zarówno pod względem importu gotowych wyrobów, jak i surowca i stwarza dla siebie własną podstawę samowystarczalności.

Polska, która, jeśli chodzi o metale, jest krajem niemal wyłącznej konsumcji z wyjątkiem cynku i ołowiu, winna mieć jeszcze większe zainteresowanie dla stworzenia własnego hutnictwa aluminjowego, aniżeli inne państwa, która to myśl zresztą, co należy z uznaniem podnieść, znalazła niedawno echo także w prasie. Główną zasadą stworzenia hutnictwa aluminjowego jest powiększenie pojemności rynku wewnętrznego dla wyrobów gotowych oraz półfabrykatów z aluminjum, a zwłaszcza w miejsce ogromnego importu miedzi z Ameryki oraz innych metali, stanowiącego dotychczas ogromny haracz na rzecz zagranicy. Rozpowszechnienie zatem stosowania aluminjum w przemyśle przetwórczym leży po linji racjonalnego gospodarstwa narodowego i jest konieczną przesłanką do stworzenia tej nowej i ważnej gałęzi przemysłu metalowego. Należy się zatem spodziewać, że wszystkie czynniki działu przemysłowego podchwycą myśl stsowania aluminjum dla swoich potrzeb produkcyjnych, jak to czynią kraje zachodnie, chcąc się również uniezależnić od importu zamorskiego. Wiadomą bowiem rzeczą jest, że ruda aluminjowa znajduje się wszędzie i jest tylko rzeczą stworzenia huty na zasadzie siły elektrycznej, aby produkcja mogła zaistnieć.

Zakłady Metalowe „Glin"
Sp. z ogr. odp.

Kronika gospodarcza

POLSKIE FABRYKI EKSPORTUJĄ PAROWOZY!

Sp. Akc. H. Cegielski w Poznaniu otrzymała telegram od rządu bułgarskiego z Sofji z zamówieniem na 12 ciężkich 9-cio osiowych parowozów. Jest to wielki postęp w naszym przemyśle budowy maszyn, tem bardziej, że firma H. Cegielski musiała konkurować na rynku zagranicznym z potężnemi firmami niemieckiemi, francuskiemi i angielskiemi.

Należy dodać, że jeszcze przed kilku laty skazani byliśmy na import zagranicznych parowozów, gdyż nasz przemysł parowozowy zaledwo powstawał. Widzimy więc, co może zdziałać energja, silna wola, dobra organizacja i rzetelna praca. Oby to zamówienie otworzyło wreszcie drogę naszemu przemysłowi metalowemu do innych krajów.

POLSKI EKSPORT CYNKU.

Wywóz cynku, który należy do ważniejszych artykułów eksportowych Polski, zmniejszył się w styczniu 1930 w porównaniu z grudniem ub. roku o 27 proc., eksport blachy cynkowanej o 4,3 proc. Jak stwierdza Państwowy Instytut Eksportowy, wpłynęło silne zgrupowanie się zapasów cynku na rynkach światowych bardzo deprymująco na kształtowanie się cen. Ceny rynku spadły z 26.25 funt. szt. w grudnia 1928 r. i 20.20 funtów w grudniu 1929, na 19.75 w styczniu bież. roku. Zwyżkę cen mogłoby spowodować tylko znaczne ograniczenie produkcji.

WZMOŻENIE PRODUKCJI FABRYK GWOŹDZI I DRUTU.

Zastój na rynku gwoździ i drutu trwający zresztą zwykle o tej porze, kończy się. W ostatnich czasach fabryki, zjednoczone w syndykacie wytwórni gwoździ i drutu, sprzedały kilka większych partyj, wśród których należy zanotować partję obejmującą łącznie kilka tysięcy ton gwoździ i drutu, zakontraktowanych przez zrzeszonych w tym celu hurtowników warszawskich. W związku z rozpoczęciem się ruchu budowlanego, należy oczekiwać stopniowego coraz większego ożywienia działalności fabryk, które dotychczas zatrudnione były przeciętnie w zakresie 30—40 proc. swych zdolności produkcyjnych. Eksport gwoździ i drutu nie rokuje dobrych widoków, natrafia bowiem na coraz silniejszą konkurencję dwóch wielkich kartelów, a mianowicie niemieckiego i belgijskiego, które obniżyły swe ceny do poziomu cen surowca.

MOŻLIWOŚĆ PRZYWOZU ZŁOMU ŻELAZNEGO Z NIEMIEC.

Z wejściem w życie polsko-niemieckiego traktatu handlowego Polska otrzymuje na podstawie umowy, zawartej między niemieckim przemysłem żelaznym i polsko-górnośląskim roczny kontyngent złomu żelaza w wysokości 165 000 t. Definitywne porozumienie co do cen wprawdzie nie doszło jeszcze do skutku, lecz wydaje się prawdopodobnem, że będą wzięte za podstawę niemieckie ceny krajowe. Wzamian za to polski przemysł żelazny zobowiązał się do uskutecznienia sprzedaży gotowych wyrobów żelaznych i walcowanych za pośrednictwem związków niemieckiego przemysłu żelaznego po ich warunkach.

Rynkowi niemieckiemu wzmożony przywóz złomu do Polski będzie o tyle na rękę, że usunie trudności zbytu, jakie zaobserwowano w ostatnich miesiącach. Znaczenie tego czynnika dla Niemiec oświetla fakt, że niemiecki eksport złomu w r. 1929 wynosił tylko 238 000 t. (wobec 310 000 t. w roku poprzednim).

ODSZKODOWANIA DLA OBYWATELI NIEMIECKICH NA PODSTAWIE POLSKO-NIEMIECKIEJ UMOWY LIKWIDACYJNEJ.

Ze strony miarodajnej donoszą, co następuje, o odszkodowaniach, do jakich niektórzy obywatele niemieccy wyzyskują prawo na mocy polsko-niemieckiej umowy likwidacyjnej:

Prawo do odszkodowania mają tylko ci obywatele państwa niemieckiego, których własność została w Polsce zlikwidowana, jak również tacy, których własność uległa wywłaszczeniu bez uzyskania odszkodowania. Prawo do odszkodowania mają jednakże tylko wtedy, jeżeli udowodnią, iż pretensyj swych do państwa polskiego bezowocnie dochodzili w drodze skargi.

Na odszkodowania przeznaczona będzie suma 200—300 milj. marek, z czego pierwsza rata w wysokości 27 milj. wystawioną będzie do budżetu na rok bieżący. Objętych odszkodowaniem będzie około 6.000 osób a to 2.000 obywateli niemieckich, których własność została w Polsce zlikwidowana, i około 4.000 dzierżawców itp., których własność uległa wywłaszczeniu, bez udzielenia odszkodowania. Odszkodowania wciągnięte zostaną do państwowej księgi długów. Obligacje te przynoszą 6 proc. przy 3 proc. amortyzacji. Dopuszczone są do handlu na giełdzie i dlatego dowolnie można je sprzedawać.

ZNACZNA ZNIŻKA CEN DRUTU I LINKI MIEDZIANEJ.

Nastąpiła ostatnio w przemyśle drutu miedzianego poważna konsolidacja, której wyrazem jest stworzenie jednej wspólnej organizacji p. n. „Centralne Biuro Sprzedaży Drutu Miedzianego". Centrala, mając za zadanie normalizację produkcji i ceny na obszarze Rzeczypospolitej, a więc skutecznego zwalczania konkurencji zagranicznej, jak z poniższego wynika, spełnia swój program. Ostatnio w celu niedopuszczenia obcych wyrobów do kraju, nie zważając na straty, jakie poniosą fabryki wobec posiadanego zapasu surowca, elastycznie dostosowała się do konjunktury światowej i zniżyła wydatnie ceny miedzi na rynku wenętrznym. Jednorazowe obniżenie aż o 20 proc., umożliwione było li tylko dzięki jednolitej organizacji. Świadczy to zarazem, że zdrowa konsolidacja przemysłu zawsze przynosi korzyść dla konsumenta i konsumcji.

NOWA WYTWÓRNIA KADMU.

Spółka Akc. Giesche uruchomiła ostatnio nową wytwórnię kadmu. T-wo to, które już dawniej produkowało kadm, zaprzestało tej produkcji w maju r. ub., a następnie przez cały rok montowało urządzenie nowoczesne fabryki, która mieścić się będzie na obszarze unieruchomionej cynkowni „Huta Pawła" w Roździeniu. Zaznaczyć warto, że kadm należy do metali rzadkich, a używany jest do galwanizowania oraz wyrobu farb i stopów. Poza G. Śląskiem kadm produkują jedynie Stany Zjedn. A. P., Kanada, Australja, oraz w bardzo małej ilości Francja. Kadm jest jednym z droższych metali i notują go ostatnio około 4½ szylingów angielskich za 1 lb. (450 g.)

ZJAZD ZWIĄZKU IZB PRZEMYSŁOWO-HANDLOWYCH.

Związek Izb Przemysłowo-Handlowych, który projektował odbycie zjazdu w dniu 4 maja rb., wobec odroczenia terminu zjazdu, projektuje odbycie obrad w dniu 10 maja, lecz już nie w Poznaniu, a w Gdyni, ewentualnie w Warszawie. Obecnie toczy się wymiana zdań pomiędzy Izbami celem ostatecznego ustalenia terminu i miejsca obrad.

NOWY SPOSÓB FABRYKACJI SZKŁA W ZSRR.

W jednej z fabryk w Leningradzie dokonano próby fabrykacji szkła oraz różnych przedmiotów szklanych z eolitu, wydobytego z apatytów w Chibie. Próby te dały pomyślne wyniki.

Targi i Wystawy w roku 1930



3 maja do 12 maja — Międzynarodowe Targi Budapeszteńskie — Budapeszt
17 maja do 3 czerwca — Pierwszy Wiosenny Targ Katowicki — Katowice
31 maja do 30 czerwca — Międzynarodowa Wystawa Kulinarna w Zurychu
maj — wrzesień — Wystawa futer i łowiectwa — Lipsk
8 czerwca do 14 lipca — Wystawa czeskich kamieni szlachetnych w Turnowie (Czechosł.)
19 czerwca do 24 czerwca — Wystawa Stockholmska — Stockholm (Szwecja)
6 lipca do 10 sierpnia — Międzynarodowa Wystawa Komunikacji i Turystyki — Poznań
4 sierpnia do 10 sierpnia — Ogólna Wystawa Szwedzka — Malmö (Szwecja)
31 sierpnia do 7 września — Wystawa rzemiosła i przemysłu ludowego — Równo
2 września do 16 września — Targi Wschodnie — Lwów
14 września do 28 września — Targi Północne — Wilno

RUSZTA Tow. Akc. „Wielkopolana”



POZNAŃ
DĄBROWSKIEGO
81
Tel. 61-56

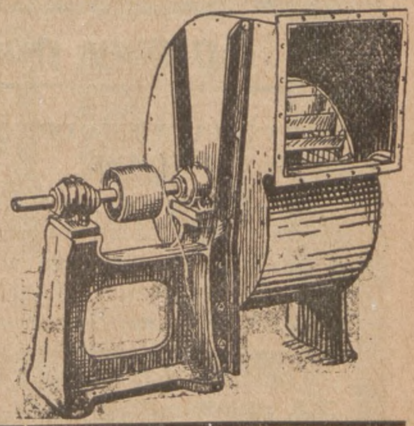
8299
c

PASY
skórzane i z sierści wielbłądziej
jak również 7846
wszelkie inne artykuły techniczne
poleca
„HATECH“
Skład Artykułów Technicznych STEFAN CZAPSKI
POZNAŃ, ŚW. MARCIN 65

Höntsch'a Höntsch'a
„Słońcocień”
Najskuteczniejsza ochrona przeciw słońcu
w pracowniach, biurach, halach i warsztatach, jest proszek chemiczny do pomalowania
„Słońcocień“
Jedyni wytwórcy: 8733
Höntsch i S-ka Sp. z o. o.
Poznań - Rataje 10

Pierwsza w Kraju Parowa Fabryka
Wiórników i Narzędzi Stolarskich
ALFONSA KLAWE
w Częstochowie
Założona w 1905 roku.
Heble dostarczane
są z żelazkami znanej w świecie firmy
GOLDENBERG i SKA marki „OKO“
Sprzedaż tylko hurtowa
8281

WENTYLATORY, ODWIETRZANIA,
dźwigi towarowe, osobowe, konstrukcje żelazne, zbiorniki na różne ciśnienia.



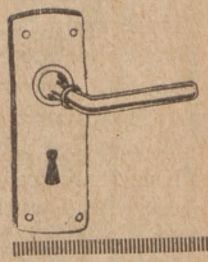
S. Raszewski
Fabryka Maszyn
Poznań, ul. Sienkiewicza 11
Telefon 7888.
8702

HURTOWNIA WYROBÓW ŻELAZNYCH
i OKUĆ BUDOWLANYCH
ALFRED SZWARCBAUM
BĘDZIN
Telefony: biuro 63, mieszk. 114. P. K. O. Katowice 301.552
Specjalność:
okucia budowlane i meblowe!
Ceny przystępne!
Szybka i solidna obsługa! Oferty na żądanie!
8703

Baczność! Baczność!
OKUCIA BUDOWLANE
dostarczają najkorzystniej wprost z fabryki



BRACIA PTAK
Fabryka
wyrobów metalowych
Gniezno
ulica Warszawska 27.
8704



Konsul Austrji w Poznaniu

P. Prezydent Rzeczypospolitej udzielił w dniu 15 kwietnia 1930 r. exequateur konsulowi honorowemu Austrji, p. Pawłowi Mrozowskiemu, na obszar Poznański i Pomorski, z siedzibą w Poznaniu.

Biuro Konsulatu znajduje się w Banku Kratochwill & Pernaczyński w Poznaniu, plac Wolności 18.

Nowe placówki handlowe

Mątwy. Rzutki i znany tutejszemu obywatelstwu kupiec p. Stefan Pracki, otworzył w tych dniach w domu p. Czajkowskiego w Mątwach skład żelaza, artykułów kuchennych, porcelany, fajansu, przyborów do rybołówstwa, części do rowerów, artykułów budowlanych oraz wszelkich towarów wchodzących w zakres tej branży. — Nie ulega wątpliwości, że młoda placówka ta dozna ze strony tamtejszego obywatelstwa należytego poparcia.

Grudziądz. W ubiegłym miesiącu nastąpiło tu otwarcie nowej placówki handlowej dziedziny samochodowej, która pod firmą „Universal-Auto“ Sp. z o. o. powstała przy ul. Dworcowej nr. 23/25. Firma ta, której głównymi współwłaścicielami i kierownikami są pp. K. Rouba i J. Selwański, przejęła przedstawicielstwo i dostarcza samochody osobowe marek: „Essey“ 6 cyl., Hudson 8 cyl. i Horch 8 cyl. oraz wozy ciężarowe typów Willys, Brockway i Magirus. — Wszystkie wymienione marki samochodów posiada firma „Universal-Auto“ stale na składzie.

—p—

Sprawy podatkowe

SPRAWA ZAŁATWIENIA ODWOŁAŃ W WIELKOPOLSKIEJ IZBIE SKARBOWEJ.

Dnia 22 marca rb. bydgoska Izba Przemysłowo-Handlowa interwenjowała u naczelnika Wydziału II-go Wielkopolskiej Izby Skarbowej p. Janowicza w sprawie zaległych odwołań podatku przemysłowego i dochodowego. Naczelnik Janowicz oświadczył, że reszta odwołań od wymiarów podatku przemysłowego zostanie załatwioną przez Komisję Odwoławczą do trzech miesięcy, a odwołania od wymiaru podatku dochodowego przed nadejściem nowych odwołań od wymiarów za rok 1929. Na konferencji poruszano również wysuwany oddawna przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Bydgoszczy postulat utworzenia drugiej Komisji Odwoławczej przy Wielkopolskiej Izbie Skarbowej. Pan Janowicz oświadczył, że w swoim czasie memorjał Izby poparł tak pisemnie, jak i ustnie w Ministerstwie Skarbu. Memorjał miał o tyle skutek, że Ministerstwo przydzieliło Wielkopolskiej Izbie Skarbowej znaczniejszą ilość urzędników celem załatwienia zaległych odwołań. Wielkopolska Izba Skarbowa gotowa jest poprzeć ponownie memorjał Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy o utworzenie drugiej Komisji Odwoławczej. Na zapytanie Izby pan Janowicz oświadczył, że Wielkopolska Izba Skarbowa gotowa jest również w roku bieżącym poddać rewizji tabelę „norm średniej zyskowności“, a otrzymawszy wnioski Izb Przemysłowo-Handlowych i Rzemieślniczych, zwoła w tej sprawie konferencję Samorządów gospodarczych i członków Komisji Odwoławczej podatku przemysłowego.

? Skrzynka zapytań ?

z dziedziny porad fachowych i źródeł zakupów.

UPRASZA SIĘ O PODANIE ADRESU:

Nr. 5208. hurtowni świec samochodowych marki „Boche“ i „Champion“.

Nr. 5243. fabryki, wyrabiającej naczynia szklane żeberkowe do akumulatorów radjowych.

Nr. 5319. firmy, która ma zastępstwo na magneta do motocykli.

Nr. 5382. firm, które produkują płytki do kopjowania (zwilżania).

Nr. 5388. zastępcy na amerykańskie opony samochodowe „Millera“.

Nr. 5420. Wytwórni kamyczków do zapalniczek.

Nr. 5421. fabryki, dostarczającej wiaderka emaljowane i blaszane dekoracje dziecięce do zabawy.

Nr. 5424. firmy, mogącej podać projekty budynków mieszkalnych murowanych, parterowych.

Nr. 5427. dostawców na sprężyny do słoi do zapraw.

Nr. 5435. firmy, która dostarcza drzewo do robót piłeczkowych (Laubsägeholz).

Nr. 5437. fabryki wyrobów gumowych np. gumy bilardowej.

Nr. 5446. fabryki, wyrabiającej śrubunki, wyloty, rozpryskiwacze, łączniki itp. mosiężne, do węży parcianych i gumowych ¼“ do 3“.

Nr. 5459. firmy dostarczającej drut platynowy średnicy 0,25 mm.

Nr. 5460. firmy, dostarczającej nowe ewtl. i używane zdatne do użytku maszyny do odlewu rur ołowianych.

Nr. 5463. firmy, wyrabiającej żaluzje z blachy falistej.

Nr. 5465. fabryki, dostarczającej pastę do poniklowania i polerowania.

Nr. 5470. firmy, wyrabiającej dzwonki do rowerów.

Nr. 5473. fabryki, wyrabiającej areometry lewarowe do mierzenia gęstości kwasu stosowanego do akumulatorów.

Nr. 5475. firmy, dostarczającej urządzenia do suszenia fig.

Nr. 5480. firmy dykt i fornierów w Ameryce Północnej.

Nr. 5482. odlewni, która wyrabia antaby żelazne lane i mosiężne do zamków budowlanych.

Nr. 5500. wytwórni bojlerów czarnych i ocynkowanych w pojemnościach od 100—1000 litrów.

Nr. 5501. cynkowni, która mogłaby się podjąć cynkowania bojlerów w pojemności od 100—1000 litrńw w większych partjach.

Nr. 5509. fabryki, dostarczającej miechy kowalskie (t. zw .Schmiedeblasbälge).

Nr. 5512. firmy, dostarczającej metry drzewne do składania (Holzgliedermasstäbe).

Nr. 5513. firmy, dostarczającej zamki do szaf (Bandschrankschlösser).

UPRASZA SIĘ O PODANIE:

Nr. 5276. przepisu na specjalną masę, której używali murarze przed wojną do zaklejania wzgl. reperowania szczelin i dziur w murach i fasadach domów i balkonów. Masa ta była bardzo trwała.

Nr. 5511. która firma dostarcza hurtowo guziki, względnie gałki porcelanowe do szabaśników oraz do drzwi blaszanych?

»TRI« Towarzystwo Robót Inżynierskich
SPÓŁKA AKCYJNA

SIEDZIBA: Poznań, ulica Grottgera 14.
Adres telegraficzny: „TRI" Poznań - Telefony 6837 i 6838

KONTA BANKOWE
Bank Polski, Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Miasta Poznania, Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Poznaniu, P. K. O. Konto czekowe Nr. 201796.

REPREZENTACJA W WARSZAWIE
WARSZAWA, Nowy Świat Nr. 38. Telef. 133-83 i 291-45.

BIURA BUDOWLANE
KATOWICE, ul. 3 Maja 29, telef. 2088, adr. telegr. „TRI" Katowice; GDAŃSK, Kassubischer Markt Nr. 21, telefon 26677; GDYNIA, telefon 1004.

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE
STRZELNO, tartak i cegielnia, telefon Nr. 12; MIECHUCIN (Pomorze), kamieniołomy, tel. Miechucin Nr. 2; BIAŁOBŁOTA, fabryka wyrobów cementowych, tel. BYDGOSZCZ Nr. 488.

Wykonuje i projektuje wszelkie prace inżyniersko-budowlane: koleje, drogi bite, mosty, roboty wodne, porty, zakłady fabryczne, kanalizacje miast, wodociągi, konstrukcje żelbetonowe i wyroby cementowe. 8756

Projekty - Wykonanie - Porady techniczne

A. ALSCHER i SYN

Fabryka Konstrukcyj Żelaznych
Budowy Maszyn i Mostów

Bielsko, (Śląsk)

Specjalność:

Żelazne dachy, okna i świetlniki specjalnie oszklone **bez kitu**

Telefony międzymiastowe 1960 i 2999
Adres dla telegr.: Alschersyn Bielsko. 8700

I. Połowczyk

w POBIEDZISKACH, ul. Poznańska nr. 31

poleca:

Liczby do wypalania w rogu i drzewie

różnych wielkości.

Wózki do worków. Taczki żelazne. Haki do ław stolarskich. Okucia budowlane. Maszynki spirytusowe. Stojaki do umywalek w różnych gatunkach. Płytki i szyjki do dziabek. Odpadki bawełniane do czyszczenia maszyn. Ustawianie płotów drucianych, żelaznych i t. d.

8708 Ceny konkurencyjne.

Plomby ołowiane

w różnych wielkościach poleca

Wytwórnia Plomb -- D. HOCHSTIM
8787 **KRAKÓW, ulica Trynitarska 20.** 1721

DĄBROWSKI PRZEMYSŁ DRUCIANY

BRACIA KLEIN

W DĄBROWIE GÓRNICZEJ

TELEFON NR. 91 i 291

WYKONUJE:

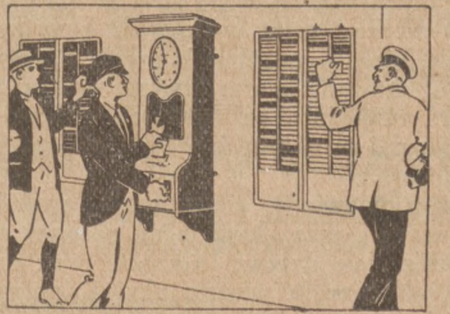
Łańcuchy
elektrycznie spawane i patent „Viktor"

Sprężyny
do mebli, stalowe, miedziowane

Nakrętki
i pokładki wszelkiego rodzaju

Gwoździe - Śruby
Nity - Drut
wszelkiego rodzaju

8705



Zegary kontrolne robotnicze „Univera"
Brünsch & Co. Wiedeń IX
WIEN IX, Kolingasse 10a 8488

Nasze

SYRENY



sygnałowe
dla ruchu i pożaru
dostarczamy
dla prądu trójfazowego
i stałego.

FABRYKA MASZYN GÓRNICZYCH

KATOWICE-ZAŁĘŻE.

3643



Swiatowe zasoby źródeł energji

Powszechne dążenie do racjonalnego wyzyskania wszelkich surowców energetycznych skierowało badaczy wszystkich krajów do przeprowadzenia szczegółowych badań nad dysponowanemi surowcami, oraz ilością wytwarzanej energji.

Interesujący artykuł na powyższy temat znajdujemy w „Nowinach Technicznych". Zawiera on dane o omawianem zagadnieniu, zebrane dla całego świata, głównie według prac krajowych komitetów energetycznych, istniejących dziś już w 47 państwach.

Opublikowane materjały pozwalają zorjentować się w przybliżeniu w całokształcie obecnej gospodarki energetycznej w całym świecie i odtworzyć interesujący jej obraz.

Autor omawia w streszczeniu ważniejsze dziś źródła energji, wyzyskiwane na większą skalę, pomijając takie, jak drzewo, alkohol, oraz mało jeszcze realne, jak energja wiatru, słońca, przypływów itp. Z podstawowych źródeł energji znajdujemy tam dane odnośnie węgla, ropy, sił wodnych, oraz ich pochodnej — energji elektrycznej.

Poniżej podajemy dane liczbowe, odnoszące się do światowych zasobów węgla:

Światowe zasoby węgla.

Część świata	Miljonów ton:			
	Antracyt	Węgiel kamienny	Węgiel brunatny	Razem
Europa	54 346	693 162	36 682	784 190
Ameryka Północna . .	21 842	2 239 683	2 811 906	5 073 431
Ameryka Południowa .	700	31 397		32 097
Azja	407 637	760 098	111 851	1 279 586
Afryka	11 662	45 123	1 054	57 839
Australja	659	123 481	36 270	170 410
Na całym świecie . .	496 846	3 902 944	2 997 763	7 397 553

Poza tem bardzo interesującemi są cyfry światowego wydobycia węgla w latach 1900, 1910, 1920 i 1928. Zestawienie takie obejmuje poniżej podana tabela 2:

Światowe wydobycie węgla
w miljonach ton:

	1900	1910	1920	1928
Wydobycie węgla kamiennego	707,6	1058,3	1160,1	1224,6
Wydobycie węgla brunatnego	67,9	104,3	154,3	213,5

Dodać tutaj należy, że w Polsce wydobyto węgla kamiennego w

1920 r. 30,7 milj. ton
1928 r. 40,6 milj. ton

i że wydobycie węgla brunatnego stanowi u nas zaledwie 0,25 proc. wydobycia węgla kamiennego.

Światowe wydobycie węgla osiągnęło maximum w r. 1927, gdy wyniosło 1464,2 miljonów ton, z tego 1267,3 miljonów ton węgla kamiennego i 196,9 miljonów ton węgla brunatnego. W roku 1928 wydobycie węgla zmniejszyło się o 1,8 proc., ale przewyższało o 7,3 proc. wydobycie z r. 1913. Gdy jednak w r. 1913 wydobycie węgla brunatnego stanowiło 9,55 proc., to w r. 1928 wzrosło do 14,85 proc.

Po tem krótkiem omówieniu sprawy światowych zasobów węglowych, autor przechodzi do rozpatrzenia drugiego zkolei surowca energetycznego, t. j. ropy. Według prac Geological Survey w Stanach Zjednoczonych, wydobycie ropy wzrosło z 50 milj. ton w 1919 r. do 120 milj. ton w 1927 (plus 138 proc.), co w najznaczniejszej mierze przypisać należy wzmożeniu wydobyciu ropy w Stanach Zjedn.

Ogółem wydobycie ropy w r. 1927 wyniosło 165,8 miljonów ton, z czego najwięcej — 119,7 miljonów ton — w Stanach Zjednoczonych; w Polsce wydobycie ropy wynosiło w 1927 r. 0,723 miljonów ton, a w 1928 r. 0,743 miljonów t., co stanowiło zaledwie ok. 0,6 proc. wydobycia światowego.

Dalszym zkolei surowcem energetycznym są siły wodne, oceniane na 1,091. miljardów KW. Według ostatnich danych P. K. En. siły wodne Polski ocenić można na 1 miljon koni mechanicznych, nadających się do wyzyskania.

Według rozmieszczenia geograficznego sił wodnych wynika, że przeszło 80 proc. produkcji energji elektrycznej na całym świecie przypada na Stany Zjednoczone Półn. Am., Niemcy, Anglję, Kanadę, Francję i Japonję; całkowita światowa produkcja wynosiła 184 miljardy kWh. Produkcję światową ocenia się na ok. 230 mrd. kWh. Produkcja energji elektrycznej w Polsce w r. 1927 wyniosła 2,32 mrd. kWh. Wytwórczość na 1 mieszkańca wykazuje inną kolejność poszczególnych państw, niż gdy mowa jest o całkowitej produkcji; ilustrują ją następujące liczby, odnoszące się do 1925 r.:

	kWh
Norwegja	2500
Kanada	1200
Szwajcarja	931
Stany Zjednoczone	709
Szwecja	607
Austrja	367
Niemcy	326
Belgja	291
Anglja	262
Francja	251

(Według nowszych danych, produkcja na 1 mieszkańca w Niemczech wynosiła w 1928 r. — 442 kWh, gdy w r. 1927 — 392 kWh, w Polsce zaś w 1927 r. 76,8 kWh).

Norwegja i Kanada wyprzedzają zatem znacznie inne kraje; w dużej mierze należy to przypisać temu, że w Norwegji sam tylko przemysł elektrotechniczny i elektrometalurgiczny pochłania rocznie 5,5 mrd. kWh. W Kanadzie głównymi odbiorcami są fabryki celulozy i papiernicze, poza tem Kanada eksportuje energję elektryczną (w 1925 r. ok. 1,2 miljarda kWh). Szwajcarja również eksportuje ten rodzaj energji, ale i spożycie wewnątrz kraju jest tam nadzwyczaj duże. Już w r. 1928 — 98 proc. mieszkańców było odbiorcami energji elektrycznej. W początku 1929 r. 62 proc. (3346 km.) łącznej długości sieci kolejowej Szwajcarji było zelektryfikowane.

Pierwszy na świecie spawany most drogowy stanął w Polsce

W Łowiczu na rzece Słudwi stanął nowy most, wykonany według projektów prof. dra Stefana Bryły. Most ten różni się tem od innych, że zamiast nitowania, do połączenia jego poszczególnych części użyto spawania elektrycznego, które polega na tem, że w wytworzonym łuku topi się metal, dając doskonałe połączenie.

Konstrukcja w ten sposób wykonana musi być i jest znacznie lżejsza od konstrukcji nitowanej, gdyż odpada tu dużo materjału na nity, blachy fasonowe itd. Naprzykład most w Łowiczu miał tylko 55 ton żelaza, gdy projekt normalnego mostu nitowanego przewidywał 70 ton. Nadto robota takiego mostu jest znacznie prostsza i łatwiejsza do wykonania, a w konsekwencji konstrukcje spawane muszą stać się tańsze od nitowanych. Różnica w cenie powinna wynosić 10—30 proc., na korzyść konstrukcji spawanej.

Należy zaznaczyć, że dotychczas mosty wykonywano tylko sposobem nitowania, lub łączenia na śruby, zatem konstrukcja prof. Bryły jest pierwszym mostem spawanym w całej Europie i pierwszym mostem drogowym typu spawanego na świecie.

Wykonanie tego mostu odbiło się wszędzie szerokiem echem tak, że nawet Amerykanie, którzy zazwyczaj przodują w technice, zwrócili się do Polaków o informacje techniczne. W sprawie tej nadszedł do dyrektora Departamentu Drogowego z Poselstwa Amerykańskiego list następującej treści:

„Departament Handlu Stanów Zjednoczonych w Washingtonie niezmiernie zainteresował się omawianym przez prasę nowym typem mostu prof. Bryły, który został niedawno otwarty na rzece Słudwi koło Łowicza i zwrócił się do nas z żądaniem dostarczenia mu dalszych szczegółów i fotografji tego mostu. Wobec tego, iż adres prof. Bryły nie jest nam znany, pozwalamy sobie niepokoić WPana prośbą o zaopatrzenie nas w trochę szczegółów i o ile to możliwe, w fotografję tego mostu, którą nasz Departament zamierza dołączyć do odnośnego artykułu, mającego w najbliższym czasie ukazać się w rządowych wydawnictwach Stanów Zjednoczonych".

Należy dodać, że w ślad za konstrukcją mostu łowickiego zaczynają się u nas pojawiać i inne żelazne konstrukcje spawane, np. budynki żelazne, dachy itp. tak, że w tej dziedzinie Polska zaczyna przodować zagranicy.

Nowy polski wynalazek

Udoskonalona maszyna do pisania

Wynalazcą i konstruktorem tej maszyny jest poznaniak, p. B. Rohowski.

Ostatnio Poznań obchodził niezwykłą uroczystość poświęcenia pierwszej polskiej maszyny do pisania, której konstruktorem jest p. Bernard Rohowski.

Po żmudnej dziesięcioletnej pracy przemysłowiec ten o silnej woli zdołał w trzecim swym modelu maszyny do pisania pokazać kunszt techniki w tym dziale. Próba dała jak najlepszy wynik. Maszyna nosi nazwę „Ekonomja". Składa się z przeszło 2000 części. Pisze bardzo cicho, przyczem lekko. Próby osiągnięcia 12-tu odbitek dały wynik dodatni, co rzadkiem jest przy innych maszynach. Maszyna udoskonalona jest przez 30 ulepszeń pomysłu wynalazcy. Z każdej strony, nie rozkręcając maszyny, można ją czyścić. Wystarczy cztery śrubki odkręcić, aby cały mechanizm wyjąć na wierzch; sam wałek jednym ruchem można zdejmować.

Jednem słowem żadna maszyna, nawet zagraniczna nie jest tak pomysłowo skonstruowaną, jak maszyna p. Rohowskiego. — To też należy się spodziewać, że nabywców znajdzie ona wielką ilość nietylko na rynku wewnętrznym, ale również i zewnętrznym, tem więcej, że kosztuje ona o jedną trzecią mniej niż maszyny zagraniczne, bo około 900 zł.

Najtwardsza stal na świecie

Stop „Widia" i jego zastosowanie.

Marzeniem techników było wytworzenie stali o twardości diamentu. Nad tem pracowano bezskutecznie przez długie lata, aż wreszcie udało się po wielu próbach i badaniach otrzymać stop, który w praktyce twardością nie ustępuje diamentowi. Z chwilą otrzymania tego stopu stała się możliwą racjonalna obróbka takich metali i takich gatunków stali, które uprzednio zaledwo mozolnie szlifowano. Tak samo nowy stop może przyczynić się do znacznego usprawnienia całej prdukcji w przemyśle metalowym, gdyż pozwala na zastosowanie bardzo znacznych szybkości skrawania, niedopuszczalnych dawniej z powodu natychmiastowego tępienia się i łamania noży, wierteł, oraz innych narzędzi.

Stop Widia nie jest właściwie stalą w ścisłem tego słowa znaczeniu, gdyż nie zawiera w sobie żelaza, a składa się z *wolframu i karbidu*. Historja jego powstania jest następująca: Już konstruktor pieca elektrycznego, chemik francuski H. Moissan spostrzegł, że połączenie wolframu i karbidu daje stop o nadzwyczajnej twardości. Jednakże nie udało mu się otrzymać tego stopu w stanie takim, aby można go było używać w praktyce, a to z tego powodu, że tworzyło się zawsze połączenie niejednolite i porowate. Po Moissanie nowym stopem zajmowała się w Berlinie firma Osram, która przez *dodatek kobaltu* chciała zwiększyć jednorodność i kowalność nowego metalu. Do pewnego stopnia osiągnięto tę właściwość, jednakże kosztem znacznego zmniejszego twardości. Przez pewien czas wyrabiano nawet w dość znacznych ilościach stop wolfram-karbid-kobalt, który otrzymał nazwę „Hartmetall". Obecnie jednak znacznie lepsze wyniki otrzymuje słynny Krupp, który po długich i mozolnych badaniach, dzięki zastosowaniu specjalnej metody odlewniczej pod wysokiem ciśnieniem otrzymał wreszcie swój stop Widia. (Musimy zaznaczyć, że słowa Widia powstało od niemieckiego *Wie Diamant.)*

Fabrykacja stopu Widia nie jest rzeczą łatwą, gdyż wymaga, prócz wymienionej już specjalnej metody odlewania, nadzwyczajnej czystości składników, ich dokładnego wymieszania, oraz trzymania odlewu w specjalnej atmosferze gazowej.

Obróbka metalu Widia jest możliwa tylko przy pomocy szlifowania na nadzwyczaj twardych tarczach szlifierskich, gdyż wszelkie inne metody z powodu twardości tego stopu zawodzą.

Wyrób narzędzi ze stopu Widia polega na tem, że małe kawałeczki tego stopu umocowuje się przy pomocy lutowania miedzią na trzonkach ze stali. Lutowanie to wymaga szeregu zawiłych zabiegów i dużej ostrożności, gdyż łatwo można w czasie tego procesu zniszczyć kosztowne ostrze. Z tego właśnie powodu Krupp dostarcza fabrykom gotowych już narzędzi, które można odrazu użyć do obróbki.

Przeprowadzone próby wykazały, że stop Widia pozwala przy odpowiednich obrabiarkach na zwiększenie sprawności do 800 proc. i więcej.

Tunel przez Montblanc ostatnim wyrazem techniki

Oddawna już rozważa się plan przekopania tunelu przez Montblanc, który skróciłby linję kolejową pomiędzy Paryżem a Genewą z 620 km. do 485 km., plan ten jednakże uważano dotychczas za niewykonalny, licząc się z tem, że podczas robót około tunelu pod Mont Cenis temperatura we wnętrzu góry wynosiła 29 c., w tunelu pod St. Gothard 31 c., we wnętrzu Simplonu zaś nawet 42 c., gdzie trzeba było pędzić do tunelu 50 m. sześć. powietrza na sekundę i załogę wiertniczą zmieniać co minutę. Temperatura pod Montblanc wyniesie przypuszczalnie wedle obliczeń około 100 c., władze francuskie mają jednak nadzieję pokonać tę przeszkodę. Ogółem ma być przekopanych 5 tuneli, pod górami Jura 35 km. długości, pod Montblanc zaś 15 km. długości. Koszty wyniosą około 1—2 miljardów franków, które ma ponieść Francja wspólnie ze Szwajcarją.

Nowy węgiel

Ostatnio wynaleziono pewien rozczyn chemiczny, którym polany węgiel nie rozsypuje się i łatwo można go przenosić z miejsca na miejsce. Zmyty owym rozczynem pył węglowy z powierzchni dużych brył tworzy mieszaninę łatwą do transportacji.

Jubileusze różnych wynalazków w roku 1930

W roku 1930 przypadają jubileusze następujących wynalazków:

950-ta rocznica wynalazku zegara z ciężarkami przez Geberta;

650-ta wynalazku okularów przez de Spina;

480-ta wynalazku druku przez Gutenberga;

420-ta wynalazku zegarka kieszonkowego przez Helsa;

300-na wynalazku zamku skałkowego do broni ręcznej;

180-ta wynalazku spirytusu z ziemniaków przez Mollingera;

140-ta wynalazku zegarków ankrowych przez Mudge'a;

130-ta wynalazku żelaznej prasy drukarskiej przez Stanhopea;

130-ta wynalazku baterji elektrycznej przez Woltę;

120-ta wynalazku busoli górniczej przez Breithaupta;

115-ta wynalazku cynkografji przez Eberharda;

100-na odkrycia parafiny przez Reichenbacha;

100-na wynalazku stalówek do pisania przez Izegoa;

90-ta wynalazku dezynfekcji gorącą parą przez Merkego;

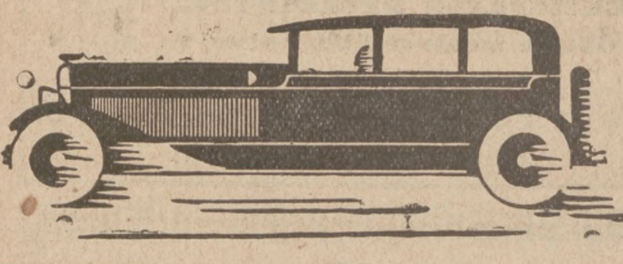
90-ta wynalazku kabla podmorskiego przez Boeta;

70-ta wynalazku lodu sztucznego za pomocą amonjaku przez Karrego;

60-ta wynalazku żelazo-betonu przez Moniera;

50-ta wynalazku automobilu przez Serpolleta;

45-ta wynalazku jedwabiu sztucznego przez Chardonneta;



Dział Samochodowy

Samorządy a komunikacja autobusowa

Pisaliśmy już wiele o monopolach i koncesjach, zajmując w większości wypadków negatywne stanowisko względem tych nieraz zbyt etatystyczno-biurokratycznych pomysłów i broniąc zasady, że każdy przemysł musi być wolny, a ingerencja państwa powinna ograniczać się tylko do pojedyńczych wypadków, w których bez współdziałania władz nie mogą się w żaden sposób ułożyć normalną drogą stosunki. Tak samo byliśmy przeciwni koncesjonowaniu przemysłu autobusowego, który sam, bez żadnej pomocy państwa, nie zważając na trudne warunki ekonomiczne, brak kapitałów itp., potrafił tak potężnie się u nas rozwinąć. Do sprawy tej nie będziemy teraz powracać, musimy jednak podać decyzję *Komitetu Wykonawczego Zarządu Związku Miast Polskich,* który uchwalił zgłoszenie szeregu poprawek do projektu ustawy o przedsiębiorstwach autobusowych. Poprawki te wskazują, że naszym samorządom ustawa nie przypada do smaku, gdyż dążą one do uniezależnienia się od wielu jej postanowień.

Zaproponowane poprawki są następujące:

1. Związku Komunalne wolne są od obowiązku uzyskiwania koncesji na prowadzenie przedsiębiorstwa autobusowego. Mogą one prowadzić własne przedsiębiorstwa autobusowe za zgodą władz powołanych do udzielania koncesyj. Władzą tą w stosunku do m. Warszawy jest Minister Robót Publicznych.

2. Na podstawie uchwały organu uchwalającego Związku Komunalnego może być ustanowione na rzecz tego Związku prawo wyłączności prowadzenia przedsiębiorstwa autobusowego na jego terenie. Uchwała powyższa wymaga zgody Ministra Robót Publicznych.

3. Przed udzieleniem zgody na prowadzenie przedsiębiorstwa autobusowego przez instytucje wzgl. przedsiębiorstwa państwowe Ministerstwo Robót Publicznych winno uprzednio zasięgnąć opinji właściwych związków komunalnych. Wrazie, gdy koncesjonarjusz ma otrzymać prawo wyłączności, uprawnienie może być nadane za zgodą interesowanych związków komunalnych.

4. Władza może odmówić zgody na prowadzenie przez Związek Komunalny przedsiębiorstwa autobusowego tylko wtedy, gdy stoi temu na przeszkodzie ważny interes publiczny.

5. Wojewodowie winni wydawać decyzję w sprawie koncesji przy współudziale Wydziałów wojewódzkich z głosem stanowczym. O ile do wydania koncesji powołany jest Minister Robót Publicznych, należy wysłuchać opinji Wydziałów wojewódzkich zainteresowanych województw.

6. Wśród warunków koncesij należałoby przewidzieć świadczenia przedsiębiorcy na rzecz związków komunalnych, w związku z korzystaniem przez niego z dróg i placów publicznych. Wysokość tych świadczeń określa właściwa władza na podstawie uchwały organów uchwałodawczych związków komunalnych.

7. Związki Komunalne, które w chwili wejścia w życie projektowanej ustawy prowadzić już będą przedsiębiorstwa autobusowe, mogą je prowadzić nadal bez potrzeby wyjednywania zgody władz.

Przyjęto ponadto wniosek P. Rollego, iż władzami, powołanemi do udzielania koncesyj, są: w obrębie powiatu starosta, w obrębie miasta wydzielonego burmistrz, wzgl. prezydent miasta, w obrębie województwa wojewoda, a jeśli koncesja ma obejmować dwa lub więcej województw — Ministerstwo Robót Publicznych. Władza, udzielająca koncesję na linją międzymiastową, winna zawiadomić o wniesieniu podania wszystkie gminy, na drodze koncesji leżące, które do 14 dni winny oświadczyć się co do proszonej koncesji, Brak oświadczenia uważany będzie za przyjęcie do wiadomości bez zastrzeżeń.

Możeby i dla przedsiębiorstw prywatnych wprowadzić te same poprawki, a wtedy cała ustawa z jej zawiłym mechanizmem stałaby się zbędną?

Kłopoty Amerykanów z regulacją ruchu

Pisze się często o ruchu na ulicach miast amerykańskich, o różnych systemach sygnałów i nowoczesnych sposobach regulacji, jednak w większości wypadków informacje te nie dotyczą „odwrotnej strony medalu", to znaczy niebezpieczeństwa tak silnego ruchu oraz kar, nakładanych na automobilistów przez władze. Na nieszczęście i o tem nie należy zapominać, gdyż mają one duże znaczenie.

Z Chicago np. donoszą, że z powodu ciągłego wzrostu ilości nieszczęśliwych wypadków postanowiono tam radykalnie zmienić system postępowania względem automobilistów, przekraczających przepisy o ruchu. Zamiast kar pieniężnych, ściąganych na mocy specjalnych nakazów i zamiast obszernych pouczeń, udzielanych przez agentów policji, mają teraz wprowadzić dla kierowców, którzy byli pijani, nieostrożni, jechali zbyt szybko, lub nieprzepisowo, bezwzględną karę więzienia. Przy tem każdy „przestępca" automobilowy zostanie zaaresztowany na miejscu i do rozprawy będzie musiał spędzić czas w więzieniu.

Prócz tego policja chicagowska poczyniła kroki, aby w legislaturze stanowej wydano specjalne prze-

pisy egzaminacyjne dla kierowców i aby bez egzaminu nikomu nie wydawano zezwolenia na prowadzenie samochodu.

Jak widzimy, zbytni liberalizm daje nieraz smutne rezultaty, które zmuszają władze do posługiwania się iście drakońskiemi przepisami celem zmniejszenia niebezpieczeństwa na drogach publicznych.

Prócz kłopotów z automobilistami, przekraczającemi dozwoloną szybkość, nieostrożnemi i nieznającemi przepisów ruchu, władze niektórych stanów mają duże zmartwienie z pociągami drogowemi, zatarasowującemi literalnie szosy. Aby choć trochę odciążyć te ostatnie, uchwalono ostatnio projekt przepisów, zakazujących pojazdom mechanicznym z doczepkami korzystania z dróg publicznych w soboty i niedziele, oraz w dnie świąteczne.

Czy życie usprawiedliwi te nowe posunięcia władz, wykaże przyszłość.

Ze zjazdu właścicieli autobusów w Warszawie

W Warszawie odbył się zjazd delegatów przedsiębiorstw autobusowych z całej Polski. W zjeździe wzięło udział około 50-ciu delegatów z Warszawy, Poznania, Łodzi, Stanisławowa, Lublina, Białegostoku, Kielc i Łucka.

W wyniku obrad postanowiono m. in. przeprowadzić na terenie całej Polski spis autobusów, które na mocy rozporządzenia Ministra Robót Publicznych mają do dnia 1-go sierpnia rb. ulec przeróbkom, oraz wystąpić do władz o rozciągnięcie na całą Polskę rozporządzenia o czapkach i opaskach dla obsługi autobusowej, wprowadzonych dotychczas jedynie na terenie dwóch województw.

W związku z projektem ustawy o państwowym funduszu drogowym, zjazd wybrał komisję, która zajmie się przestudjowaniem projektu.

W dalszym ciągu postanowiono umieścić we wszystkich biurach podróży rozkłady jazdy autobusów, nadto omawiano sprawy ogólnopolskiego kongresu komunikacji autobusowej, który odbędzie się w Poznaniu z okazji Międzynarodowej Wystawy Turystyki i Komunikacji, przyczem uchwalono prowadzić propagandę Wystawy przez umieszczanie plakatów we wszystkich autobusach.

Ustawa o państwowym Funduszu Drogowym

(Dokończenie.)

Art. 12.

W razie zaszłej w ciągu roku zmiany co do osoby właściciela względnie miejsca stałego postoju pojazdów mechanicznych, od których opłatę już wymierzono i w całości lub w części pobrano, nie pobiera się tej części opłaty, którą uiścił już poprzedni właściciel, względnie którą od pojazdów opłacono już na dawnem miejscu postoju.

Art. 13.

Wymiar i pobór opłaty od pojazdów mechanicznych uskuteczniają w gminach miejskich Zarządy tych gmin, w gminach zaś wiejskich wymiar opłaty dokonywują Wydziały powiatowe, właściwe w myśl postanowień zawartych w art. 11 — pobór zaś Zarządy gmin wiejskich.

Do wymiaru, poboru i przymusowego ściągania opłaty od pojazdów mechanicznych, mają analogiczne zastosowanie przepisy, dotyczące wymiaru, poboru i ściągania samoistnych danin komunalnych. Szczegółowe postanowienia w tym względzie zawierać będzie rozporządzenie Ministra Robót Publicznych, wydane w porozumieniu z Ministrami Spraw Wewnętrznych i Skarbu.

Rozporządzenie to unormuje również sposób dostarczania przez urzędy prowadzące rejestry pojazdów mechanicznych, danych potrzebnych wspomnianym wyżej władzom komunalnym do wymiaru opłaty od pojazdów mechanicznych.

Art. 14.

Od wymiaru opłaty przysługuje płatnikowi prawo odwołania się w terminie 14-dniowym od dnia następnego po doręczeniu nakazu płatniczego. Odwołanie powinno być wniesione za pośrednictwem władzy wymiarowej do Wojewody, który rozstrzyga ostatecznie; odwołanie od wymiaru opłay uskutecznianej przez Magistrat m. st. Warszawy wnosi się do Ministra Robót Publicznych.

Art. 15.

Władze wymiarowe i poborowe powinny prowadzić księgi i wykazy według wzorów, ustalonych w rozporządzeniu wykonawczem.

Zarządy gminne obowiązane są najpóźniej 14-go dnia po upływie miesiąca przelewać wpływy z opłaty wraz z odsetkami i karami za zwłokę do właściwych Kas Skarbowych. Opłaty i koszty egzekucyjne przypadają gminie, która dokonała ekzekucji.

Rozporządzenie wykonawcze ustali sposób zarachowania wpływów z opłaty od pojazdów mechanicznych na rachunek Państwowego Funduszu Drogowego.

Art. 16.

Do stawek opłaty od pojazdów mechanicznych nie mogą być ustanowione żadne dodatki zarówno na rzecz Państwa, jak i na rzecz związków samorządowych.

ROZDZIAŁ III.

Opłata od biletów za przejazd pojazdem mechanicznym.

Art. 17.

Ustanawia się opłatę od biletu za przejazd pojazdem mechanicznym z wyjątkiem biletu za przejazd autobusem, kursującym jedynie w granicach gminy miejskiej. Opłata wynosi 30 proc. ceny biletu.

Opłata ta może być ryczałtowana.

Rozporządzenie wykonawcze określi sposób wymiaru i poboru tej opłaty, sposób jej zabezpieczenia i przymusowego ściągania oraz tryb przelewania wpływów na rachunek Państwowego Funduszu Drogowego.

ROZDZIAŁ IV.

Postanowienia karne.

Art. 18.

Do przekroczeń przepisów niniejszej ustawy, jak również przepisów na jej podstawie wydanych, w dziedzinie opłaty od pojazdów mechanicznych i opłaty od biletów za przejazd pojazdem mechanicznym, mają analogiczne zastosowanie postanowienia części 6-tej ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 747).

ROZDZIAŁ V.

Postanowienia końcowe.

Art. 19.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od 1 stycznia 1931 r.

1. Pobieranie od pojazdów mechanicznych opłat mytniczych, przewidzianych w art. 24 ustawy z dnia 10 grudnia 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. R. P. Nr. 6 z r. 1921, poz. 32) z tym wyjątkiem, że zezwolone na zasadzie tego artykułu wyjątkowe opłaty będą mogły być pobierane przez związki samorządowe tylko do końca okresu, na jaki zezwolenie zostało wydane, oraz, że odtąd opłaty mytnicze od pojazdów mechanicznych będą mogły być pobierane tylko na takich większych mostach, które zostały zbudowane z funduszów uzyskanych z pożyczek amortyzowanych z dochodów z opłat mytniczych, pobieranych na tych mostach, a to do czasu zamortyzowania się tych pożyczek;
2. pobieranie od pojazdów mechanicznych opłat kopytkowych na rzecz gmin miejskich dozwolone art. 24 tejże ustawy o budowie i utrzymaniu dróg publicznych;
3. pobieranie opłat za rejestrację pojazdów mechanicznych;
4. prawo opodatkowania pojazdów mechanicznych podatkiem komunalnym od przedmiotów zbytku, dopuszczonym art. 21 ustęp 3 ustawy, o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych z dnia 11 sierpnia 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 747);
5. prawo pociągania właścicieli pojazdów mechanicznych do opłat specjalnych z tytułu art. 23 ustawy drogowej z dn. 10 grudni a 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych (Dz. U. R. P. Nr 6 z 1921 r., poz. 32).

Art. 20.

Wykonanie niniejszej ustawy porucza się Ministrowi Robót Publicznych w porozumieniu z Ministrami Spraw Wojskowych, Wewnętrznych i Skarbu.

Przemysł Rowerowy i Motocyklowy

Organ Związku Mechaników Samodzielnych na Polskę Zachodnią

Potrzebne nam są dobre drogi rowerowe

O drogach rowerowych pisaliśmy już parokrotnie, jednak z powodu nadejścia sezonu kwestję tę musimy poruszyć jeszcze raz.

U nas w Polsce brak wogóle dobrych dróg, a specjalne drogi rowerowe należą do sfery przyjemnych narazie, lecz nieziszczalnych marzeń. Z tego właśnie powodu każdy rowerzysta musi roztrzęsać swoją maszynę na „kocich łbach", lub ostrożnie lawirować w rynsztokach, aby choć częściowo ułatwić sobie jazdę. Nieraz, ze względu na zły stan bruków na niektórych ulicach lub w pewnych częściach miasta, rowerzyści zmuszeni są do nadkładania drogi, aby trudne do przebycia ulice ominąć.

Ostatecznie, jeżeli chodzi o rowerzystów, którzy ze swej maszyny korzystają tylko w celach czysto praktycznych, dla przebycia przestrzeni od mieszkania do warsztatu pracy i zpowrotem, to takie nakładanie drogi odbija się tylko na nich osobiście i nie interesuje reszty obywateli. Inaczej ma się rzecz z rowerzystami sportowemi. Ci ostatni, prócz praktycznego wykorzystania swej maszyny używają jej jeszcze dla własnej przyjemności i wtedy, niekrępowani jakimś określonym celem jazdy, wybierają zazwyczaj tylko rzeczywiście dobrze brukowane lub asfaltowane ulice i place. Ponieważ jednak ulic takich w naszych miastach mamy mało, wszyscy sportowcy grupują się na nich tak gęsto, że się to odrazu rzuca w oczy. Nieraz nawet sportowa jazda, polegająca na opisywaniu ósemek, kół i innych figur oraz na wzajemnym ściganiu się zaczyna poważnie tamować normalny ruch kołowy na danych ulicach.

Przez pewien czas nikt na to nie reaguje i nikt rowerzystom w ich harcach nie przeszkadza, lecz wystarczy, aby na danej ulicy zaszedł jakiś wypadek, jakieś najechanie rozpędzonego rowerzysty na przechodnia lub też zderzenie z samochodem, a zacznie się wielkie larum. Zazwyczaj w sprawę wdaje się codzienna prasa, pisząc artykuły o *„hazardownych harcach zwarjowanych cyklistów"* i pytając władze, czy one nie mają na to sposobów. Władze, jak to władze, rozwiązują kwestję radykalnie i nie zastanawiając się długo, polecają ustawić na drogach wymienionych ulic tablicę z surowym zakazem jeżdżenia tam na rowerach.

Rozumie się, że nikt nawet nie podejrzewa, że takie salomonowe rozstrzygnięcie całej sprawy jest zupełnie niewłaściwe. Gdzie bowiem mają jeździć młodzi sportowcy: czy po kocich łbach bocznych uliczek, czy też mają oni kręcić się na głównych ulicach, wpadając wciąż pod samochody?

Tego właśnie nie mogą zazwyczaj zrozumieć ani redaktorzy różnych gazet, ani też władze miejskie, którym zależy tylko na wydaniu zarządzeń mających na celu wprawdzie tylko pozorne zwiększenie bezpieczeństwa ruchu.

Zupełnie inaczej wyglądałaby cała sprawa, gdybyśmy posiadali dobre drogi dla rowerzystów, którzy nie szukaliby wtedy „specjalnych", „uprzywilejowanych" ulic, a mogliby śmiało jeździć wszędzie, nie narażając ani mechanizmów swych rowerów, ani własnych nerek na roztrzęsienie.

Na nieszczęście budowa dróg dla rowerzystów nie da się przeprowadzić w krótkiem czasie, tak samo nie rozwiąże się całej sprawy tablicami i zakazami, trzeba więc pomyśleć o tem, aby zamiast naganki na „niesfornych sportowców" dać im możność jeżdżenia we więcej dla nich odpowiednich i bezpieczniejszych miejscach. W tym celu można we wielu miastach doskonale wykorzystać parki, planty, a nawet brzegi wielu chodników, obsadzonych drzewami i aleje podmiejskie, na których obecnie często się stawia policjanta po to wyłącznie, aby łapać cyklistów, którzy ośmielą się wjechać na absolutnie bezludny chodnik. Proponowany przez nas system da napewno lepsze rezultaty niż zakazy, kary i grzywny.

L. Kozłowski.

Motocykl przyszłości

Każda maszyna ulega zczasem ewolucji, która ma na celu ulepszenie jej, dostosowanie do gustów i wymagań publiczności, usprawnienie itp. Podobną ewolucję przechodzi też motocykl.

Z chwilą wynalezienia spalinowego silnika, dostatecznie lekkiego i wydajnego, musiała powstać myśl użycia go do poruszania pojazdów dwukołowych, typowym przedstawicielem których był rower. Ponieważ jednak zbyt lekka i subtelna konstrukcja zwykłego roweru nie pozwalała na wmontowanie na niego ciężkiego i trzęsącego motoru, który zbyt szybko niszczył cały mechanizm, należało przeprowadzić odpowiednie wzmocnienie. Takim właśnie sposobem, po paru udanych i nieudanych eksperymentach stworzono pierwsze motocykle. Nie były one doskonałe i właściwie przedstawiały dość nieudane połączenie jakiegoś „przerośniętego" nieco „dromaderowatego" roweru i nieudanego, kapryśnego silnika.

Stopniowo jednak ulepszano całą konstrukcję, godzono motor z podwoziem, dostosowywano jedno do drugiego, tak, że wreszcie motocykl zaczął przybierać cechy zupełnie swoiste, charakterystyczne dla dwukołowego pojazdu mechanicznego.

Z powodu trudności mechanicznych do ostatniego czasu najwięcej popularnemi były motocykle jedno- i dwucylindrowe, gdyż takie motory były mniej kosztowne i łatwiejsze do wykonania, niż więcej zawiłe silniki wielocylindrowe.

W ostatnim jednak czasie i przy motocyklach jak przy samochodach widzimy dążenie do stałego zwiększania mocy oraz równolegle z tem idącego przechodzenia do silników wielocylindrowych. Dzięki temu

coraz więcej uwagi zaczynają fabryki poświęcać motocyklom czterocylindrowym, wypuszczając takie konstrukcje na rynek.

Właściwie wielu laikom konstrukcje te mogą wydać się zbyt przerafinowanemi, luksusowemi i bezcelowemi, w rzeczywistości jednak posiadają one takie zalety, że mimo ich wyższej ceny, należy im rokować jak największe powodzenie. Rzeczywiście, jeżeli porównamy silnik jednocylindrowy z czterocylindrowym, stwierdzimy, że ten ostatni jest znacznie elastyczniejszy, mniej wibruje i jako zazwyczaj silniejszy, nie ulega tak częstem przeciążeniom, jak maszyna jednocylindrowa, dzięki czemu czas jego pracy bez remontu przedłuża się znacznie.

Bardzo charakterystycznie i słusznie broni silników 4-cylindrowych znany angielski konstruktor inż. Brodshaw, który powiada:

„Bardzo małe wibracje silnika 4-cylindrowego, duża elastyczność i korzystny stosunek wagi całej maszyny do siły motoru, pozwalają na jazdę trzecim biegiem, po drogach nawet najgorszych.

Duża rezerwa siły, zapobiega przeciążeniom, a przy dzisiejszym stanie techniki silnikowej, motor 4-cylindrowy, pracujący w takich warunkach, potrzebuje remontów po przejechaniu 40—60.000 km.

Maszyny 4-cylindrowe produkowane, narazie w małych serjach, niedługo zdobędą rynek, o czem jestem głęboko przekonany."

Prócz samego silnika wprowadzają wciąż nowe udoskonalenia w ramie i reszcie mechanizmu. Dawniejsze ramy rowerowe, wykonane tylko z grubszych rurek i nieco wzmocnione, uległy takiemu przekształceniu, że właściwie podwozie nowoczesnego motocykla konstrukcyjnie jako całość zbliża się już do prawdziwego samochodu, zachowując tylko jako swoją charakterystyczną cechę dwa koła zamiast czterech.

Takim sposobem motocykl zbliża się coraz bardziej do typu już nie mechanicznie napędzanego roweru, lecz prawdziwego pojazdu motorowego, szybkiego, sprawnego, elastycznego i wytrzymałego, w którym po rowerze pozostały tylko dwa koła, ustawione jedno za drugiem. *R. Rajski.*

Nowe drogi w propagandzie motocykla

Motocykl nie jest narzędziem czystego sportu i w krajach więcej praktycznych maszynę tę wykorzystują jej właściciele w celach praktycznych tak, że zastępuje ona ludności mniej zamożnej tani i lekki samochód. Rzeczywiście, prócz wyścigów, harców i jazd spacerowych motocykl doskonale może przewozić swego właściciela od i do miejsca pracy, pomagać w obsługiwaniu klientów, a nawet w rozwożeniu drobnych paczek (pod warunkiem korzystania z dodatkowego koszyka lub przyczepki). Tych właśnie cech motocykla nie uwzględnia się zupełnie w naszej propagandzie i dlatego odnosi ona znacznie mniejszy skutek niżby to było możliwe. Chociaż żyjemy w wieku, kiedy każdy młodzieniec musi kopać piłkę, skakać, biegać i wiosłować i kiedy każda młoda panna musi w tych zajęciach dzielnie sekundować brzydszej połowie ludzkości, to wszakże „gros" nabywców motocykla powinni stanowić ludzie pracy, a nie rozsportowana młodzież, tem bardziej, że ta ostatnia najmniej posiada pieniędzy. Tak samo, więcej praktyczne wykorzystanie motocykla w życiu codziennem musi przyczynić się do usprawnienia naszego życia ekonomicznego, a co za tem idzie, do podniesienia dobrobytu, zwiększenia zarobków kupców itp. Widzimy więc, że aby zwiększyć zainteresowanie motocyklami należy dość radykalnie zmienić system propagandy, podkreślając w niej nie sportowe lecz czysto praktyczne zalety każdej maszyny i pouczając przyszłych nabywców w sposobach najwłaściwszego wykorzystania i motocykli.



ORGAN ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORSTW ELEKTROTECHNICZNYCH NA POLSKĘ ZACHODNIĄ
ORGAN ZRZESZENIA PRZEDSIĘBIORSTW RADJOTECHNICZNYCH W WIELKOPOLSCE.
POD REDAKCJĄ LEONA KOZŁOWSKIEGO.

Ważne udoskonalenie w dziedzinie oświetlania ulic

Wykorzystanie większej wydajności lamp niskiego napięcia przez ich szeregowe łączenie.

Doniedawna jeszcze kwestja oświetlenia ulic elektrycznemi lampami o mniejszej jasności nastręczała pewne trudności z tego powodu, że żarówki takie nie są dostatecznie ekonomiczne w wypadku stosowania normalnego napięcia 220 wolt. Sprawa wyglądałaby znacznie lepiej, gdyby zamiast żarówek 220 woltowych stosowano lampy o tej samej jasności, lecz na napięcie znacznie niższe. Na nieszczęście jednak koszt sieci na tak niskie napięcie byłby zbyt wysoki i dlatego z konieczności, przy projektowaniu oświetlenia mniej ruchliwych ulic na przedmieściach, lub w miastach prowincjonalnych, trzeba było liczyć się z daleko wyższem zużyciem energji, niżby to teoretycznie było dopuszczalne.

Aby wyjaśnić nasze twierdzenie, możemy przytoczyć następujące dane: Lampa Osram - Nitra 25 - watowa wydaje przy 220 Volt strumień 230 lumenów, przy 247 V — 360 lumenów, a więc o 56 proc. większy; lampa 100-watowa tego samego typu przy 220 V. — 1300 lum., a przy 240 V. — 1550 lum., znaczy o 42 proc. więcej.

Jak widzimy, dla osiągnięcia większej oszczędności należy w takich wypadkach, kiedy instalowanie lamp wielkiej jasności nie jest wskazane, używać żarówek na niskie napięcie, łącząc je ze względu na techniczne właściwości sieci szeregowo.

Jednak łączenie tego rodzaju jest tylko wtedy możliwe, jeżeli zastosujemy jakieś urządzenie, które z całą pewnością wykluczy zagaśnięcie całego obwodu w wypadku przepalenia jednej z żarówek, co przy układzie szeregowym zwykłego typu jest nieuniknione. Urządzenie do takiego celu stworzyły zakłady Osram, konstruując przyrząd zwierający, złożony z 2 płytek ołowianych, przedzielonych masą o bardzo złej przewodności (jako masy użyto pewnych związków miedzi). Gdy opór zwierający poddany jest normalnemu napięciu lamp niskowoltowych (24 V), posiada on oporność rzędu 10.000 om., nie przepuszcza więc praktycznie biorąc żadnego prądu. Równolegle do żarówki głównej przyłączona jest żarówka dodatkowa, w której oprawkę wkręca się ów opór zwierający. W momencie przepalenia się lampy głównej na opór ten działa pełne napięcie sieci, znacznie wyższe od normalnego, powodując przebicie masy złego przewodnika i zlutowanie ze sobą w miejscu przebicia obu płytek ołowianych. Opór zwierający posiada wtedy oporność zaledwie kilku tysięcznych części oma. W ten sposób włączona zostaje w obwód lampa dodatkowa, umieszczona razem z główną na wspólnej latarni. Oświetlenie uliczne nie doznaje więc żadnej przerwy.

Dodać poza tem należy, że dozór tego urządzenia nie przedstawia żadnych trudności, gdyż z ulicy można skontrolować, czy żarówka główna, wmontowana zawsze z jednej strony latarni, jeszcze się świeci, czy też włączona jest żarówka dodatkowa; koszt oporu zwierającego wynosi tylko małą część kosztów żarówki. Ważną jego zaletą jest też okoliczność, że dopóki pali się lampa główna, nie pobiera on prądu, nie powoduje więc żadnych dodatkowych strat w urządzeniu.

Jak widzimy, dzięki temu doniosłemu udoskonaleniu staje się obecnie możliwem ekonomiczne oświetlanie miast przy pomocy żarówek o małej ilości świec, co przyczynia się w wielu wypadkach do znacznego zredukowania wydatków gminy i pozwala przy tych samych kosztach na poważne zwiększenie jasności ulicznego oświetlenia. *(ETZ)*

Porozumienie fabryk w dziale drutu miedzianego

Dążenie do naprawienia i racjonalizacji produkcji spowodowało konsolidację naszych czterech najpoważniejszych fabryk, które utworzyły *Centralne Biuro Sprzedaży Drutu Miedzianego z siedzibą w Warszawie.* Biuro to utworzyły następujące fabryki: Norblin, Bracia Buch i T. Werner, „Fabryka Kabli" w Krakowie i „Elektromiedź" w Warszawie. „Centrala" tych fabryk może przyczynić się, dysponując całkowitą ich produkcją, do znacznego usprawnienia ich produkcji.

Torf jako paliwo dla rosyjskich elektrowni

Warunki wytwarzania energji elektrycznej w Rosji są nieco odmienne od warunków w Europie Zachodniej, gdyż wielkie obszary w połączeniu ze złą i mało sprawną siecią kolejową zmuszają większość zakładów elektrycznych do wykorzystywania jako paliwa nietylko węgla lub ropy naftowej, lecz i tak samo innych substancyj w rodzaju drzewa i torfu. Szczególnie ważne znaczenie dla elektryfikacji Rosji posiada torf, którego zużycie w tamtejszych elektrowniach wzrasta z roku na rok. Jak wynika z ostatniej statystyki, elektrownie rosyjskie wytwarzały 12,9 procent energji elektrycznej przy pomocy siły wodnej, 23,6 proc. przy pomocy węgla kamiennego, *24,2 proc. przy pomocy torfu,* reszta zaś przypada na ropę naftową, drzewo, węgiel brunatny oraz inne paliwa. Wobec postępów mechanizacji przy wydobywaniu torfu, oraz rozwoju metod jego przerabiania, należy się liczyć z dalszem zwiększeniem zastosowania torfu w tym tak ważnym przemyśle.

Ekspansja włoskiego przemysłu elektrycznego

Włoskie Tow. przemysłu elektrycznego „Societá Adriatica di Elettricitá", pod którego kierunkiem założono w Brukseli „Compagnie Italo-Belge pour Entreprises d'Electricité et d'Utilité Publique" „Cibe" ma na celu głównie ekspansję zagraniczną i działa bardzo czynnie, wykorzystując dla swych instalacyj siły naturalne, głównie spadki wodne w Egipcie, Hiszpanji, Grecji, Rumunji, na Węgrzech i w Portugalji.

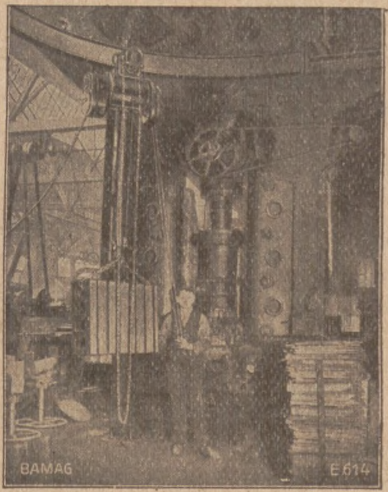
Pozostające z „Cibe" w ścisłym kontakcie brukselskie Towarzystwo Finansowe „Europel" finansuje jej zakłady elektryczne w Austrji, Francji, Niemczech i w Polsce.

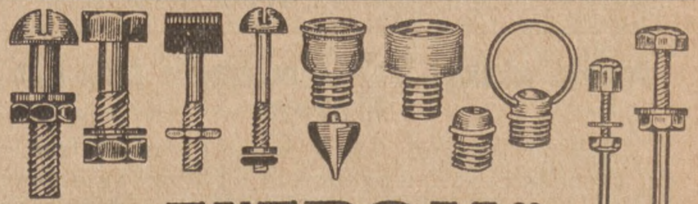
Z początkiem lutego b. r. „Adriatica" weszła w porozumieniu z „European Electric Corporat. Ltd." w Kanadzie, a jednocześnie rozwija się wewnątrz kraju, koncentrując obok siebie inne włoskie towarzystwa elektryczne.

Z Korporacji Przemysłu Elektrotechnicznego

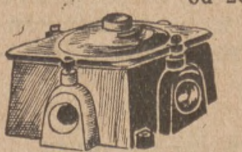
Dnia 17. ub. m. odbył się egzamin dla uczni, którzy ukończyli naukę w zawodzie elektrotechnicznym. Komisji egzaminacyjnej przewodniczył p. inż. Kazimierz Gaertig. Ławnikami z ramienia pracodawców byli pp.: inż. Buławski, Chempiński, Jopczyński i Waligórski. Ławnikami z ramienia elektromonterów byli pp. Tomaszewski i Matz.

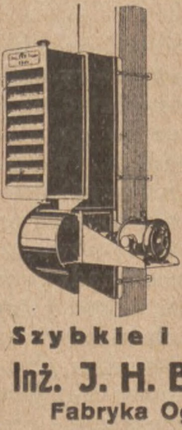
Egzamin zdali pp.: Edward Napierała (z odznaczeniem), Stanisław Roszkiewicz, Bronisław Nowak, Józef Czerniak, Michał Józefowicz, Sylwester Węcłaś, Jan Nowak, Stefan Weimann, Stanisław Wiśniewski, Antoni Podkowski, Roman Żok, Maksymiljan Janicki, Bolesław Krzemieniewski, Henryk Lange i Jan Zbierski. — Jeden kandydat egzaminu nie zdał.











Przepisy
na korzystanie z sieci telefonicznej jako anten, lub uziemień

W sprawie dołączania aparatów radjowych do sieci przewodów telefonicznych otrzymujemy często różne zapytania. Należy przypuszczać, że zapytania te są spowodowane nieznajomością istniejących już w tej sprawie przepisów, które obowiązują od dnia 1 stycznia 1929 r. Z tego właśnie powodu podajemy powyższe przepisy, opracowane przez Polski Komitet Elektrotechniczny.

1. Radjoelektryczne urządzenia odbiorcze mogą być przyłączane do przewodów napowietrznych, do żył kablowych i do ołowianego płaszcza kablowego sieci telefonicznej, dla korzystania z tej sieci, jako z anten lub uziemień, tylko za pośrednictwem szeregowo włączonego kondensatora zaworowego o stałej pojemności niewiększej od 1000 centymetrów.

Przyłączanie bezpśrednie odbiorników do wyżej wymienionych części sieci telefonicznej lub przyłączanie wogóle odbiorników do jakichkolwiek innych części urządzeń telefonicznych jest wzbronione.

2. Kondensator zaworowy, wymieniony w p. 1 powinien bez szkody dla swych własności mechanicznych i elektrycznych wytrzymać napięcie 300 woltów prądu zmiennego. Kształt i dielektryk kondensatora są dowolne.

3. Odbiorniki radjoelektryczne mogą być przyłączane do przewodów i kabli telefonicznych tylko w pomieszczeniach zamkniętych.

4. Przy napowietrznych sieciach telefonicznych między odcinkiem napowietrznym a odbiornikiem radjoelektrycznym, przyłączonym do przewodu lub żyły kablowej, powinien być założony odgromnik. Odgromniki mogą być wspólne dla aparatów telefonicznych i radjoelektrycznych.

5. Poza odgromnikami, wymienionemi w p. 4 nie są wymagane żadne inne zabezpieczenia od wyładowań atmosferycznych. Wystarczy odłączenie odbiorników od sieci telefonicznej.

6. Przyłączanie urządzeń odbiorczych do przewodów lub żył w kablach telefonicznych w celu korzystania z nich, jako z anten lub uziemień, powinno być wykonane przez personel sieci telefonicznej.

7. Odbiorniki mogą być przyłączane bezpośrednio do ołowianego płaszcza kablowego. Przyłączenie to jednak nie powinno narażać na uszkodzenie żył, izolacji lub płaszcza ołowianego.

8. Gdy sieć telefoniczna zastępuje antenę, odbiorniki radjoeelektryczne mogą być połączone ze zwykłem uziemieniem, z przewodami wodociągowemi, kanalizacyjnemi lub przewodami ogrzewania centralnego. Korzystanie jednak z rur gazowych lub sieci elektrycznej prądu silnego jest wzbronione.

9. Sieć telefoniczną wolno użyć na uziemienie tylko w przypadku stosowania anteny wnętrzowej. W innych przypadkach jest to wzbronione.

10. Nie wolno korzystać z innych sieci prądu słabego (telegraficznych, sygnalizacyjnych itd.) o charakterze publicznym, jako z anten lub uziemień i nie wolno stosować przyrządów lub urządzeń, któreby nie odpowiadały niniejszym przepisom.

Projekt wielkiej fuzji w przemyśle radjowym i filmowym

Jak dowiadujemy się, z powodu różnych trudności ekonomicznych, wywołanych ciężkim światowym kryzysem, ma powstać wielki koncern przedsiębiorstw filmowych, który potem ma zamiar połączyć się z większemi wytwórniami radjotechnicznemi. W pierwszym rzędzie przewiduje się złączenie francuskiej firmy Cie. Générale de T. S. F. z koncernem Tobis-Klany-Film, Gaumont, Louis Aubert, Francofilm, Contisouza i Radio-Cinéma. Trudno dziś twierdzić, że połączenie to dojdzie do skutku, tem bardziej, że nawet sam koncern filmowy nie został jeszcze definitywnie utworzony.

Radjo-gramofon i niełamliwe lekkie płyty gramofonowe

W ostatnim czasie coraz więcej radjosłuchaczy korzysta też z adaptera gramofonowego, który niejako uzupełnia ich odbiornik radjowy, pozwalając na słuchanie dobrej i głośnej muzyki nawet w godzinach, kiedy stacje radjowe koncertów nie nadają. Tych amatorów adaptera oraz instalacyj megafonowych ucieszy zapewne wiadomość, że wielki niemiecki koncern przemysłowy „I. G. Farben" zaczął wyrabiać nowe płyty ze specjalnej masy, posiadającej szereg nadzwyczajnych zalet. Płyty te są niewrażliwe na wilgoć i ciepło, oraz absolutnie niepalne. Grubość ich stanowi tylko piątą część grubości zwykłej płyty, a siedem płyt nowych waży tyle, co jedna z dotąd używanych. Wreszcie płyty te są przezroczyste i odznaczają się niebywałą twardością.

Przekazywanie przez radjo filmów dźwiękowo-kolorowych

Inżynier berliński Albert Aronheim przeprowadził cały szereg prób przekazywania na odległość przez radjo nietylko filmów dźwiękowych, biało-czarnych, ale także kolorowych. Inżynier Aronheim zademonstrował ostatnio zaproszonemu gronu publiczności kolorowe filmy dźwiękowe, przeniesione na znaczną odległość zapomocą skonstruowanego przezeń aparatu...

Aparat ten jest bardzo skomplikowany i działanie jego polega na tem, że przy nadawaniu przesiewa się niejako poszczególne barwy i rozkłada je na fale odpowiedniej długości, które przekazuje się radjostacji nadawczej. Stacja odbiorcza z fal tych rekonstruuje właściwe barwy i składa je w obrazy. Wynalazek ten ma przed sobą olbrzymią przyszłość i już obecnie interesują się nim żywo wielkie wytwórnie amerykańskie, zdając sobie sprawę z przewrotu, jaki film kolorowy spowoduje w przemyśle filmowym.

Z PRASY

Ukazał się numer 18 **„Tygodnia Radjowego"**, który zawiera poza programami radjowemi następujące artykuły: 18 godzin przy głośniku (Wrażenia z audycyj w dniu 24-go kwietnia); Przemówienia wygłoszone na akademji „Radja Poznańskiego"; Teatr Radjowy w Paryżu; Na falach polskich; Transmisja nabożeństw z Krakowa; Porady techniczne; Polskie Zakłady Philips; Pod moim radjokątem widzenia „Radjo — wrogiem małżeństwa" — pióra Witolda Zechentara; Kronika radjowa; Komunikaty i dział rozrywek umysłowych.

DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH

Gilzograny wszystkim polepszą i umilą życie

Zabezpieczone jutro i wogóle przyszłość, dzięki obfitości i polepszeniu produktów pierwszej potrzeby, wprowadza spokój i zadowolenie z życia, zagrzewając zarazem coraz bardziej do wytężonej pracy twórczej; piękno znowu i estetyka — to dwie nierozłączone, kochające się siostrzyce, pełne wdzięku i uroku, które umilają nam życie. Jedno i drugie da nam właśnie nowy, polski wynalazek „gilzogranum" (tulejka do sadzenia roślin wszelakiego rodzaju o ściankach, zawierających podstawową pożywkę).

Nazewnątrz pawilonu „Organizacje Rolnicze" na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu w 1929 roku widniały dwie głębokie sentencje: 1. „Wielkim jest ten, kto wyhoduje dwa ziarna tam, gdzie dawniej jedno wyrastało". 2. „Wydajne rolnictwo — to źródło dobrobytu i potęgi narodu".

Należy tem bardziej się cieszyć, że pojawił się epokowy wynalazek w rolnictwie, który z łatwością umożliwia wyhodowanie trzech ziaren tam, gdzie dawniej jedno wyrastało.

Dzięki temu wynalazkowi każda roślina otrzymuje tąk dobre i odpowiednie pożywienie, jakiego nie może jej dać nietylko najlepszy rolnik, ale i najlepszy ogrodnik, ponieważ obaj są zależni od stanu pogody, a przy stosowaniu wynalazku „gilzgranum" jest odwrotnie, albowiem wyrób ich oraz napełnianie należycie użyźnioną ziemią wykonywa się pod dachem; na wypadek znowu niepogody, a zwłaszcza długotrwałych deszczów, można wszystko nietylko sadzić pod dachem, ale również przechowywać posadzony rośliny w „gilzogranach" czas dłuższy, w których roślina normalnie rośnie i wsadzać już tulejki do zoranej i zrównanej ziemi z rośliną kiełkującą czy nawet już wzeszłą, dzięki czemu każdy rolnik i ogrodnik ma pracę ułatwioną i na wiosnę sadzenie wszelakich roślin można rozpocząć już o 3—4 tygodnie wcześniej, niż zwykle to się dzieje.

Należy tu jeszcze zauważyć, że każdy rolnik i ogrodnik, stosując wynalazek ów tak, jak tego wymaga jego istota, ma pracę wielce ułatwioną, albowiem nie wywozi w pole żadnego nawozu, lecz przerabia go na kompost i zmieszawszy ten ostatni z odpowiedniemi nawozami sztucznemi, wypełnia nim środek „gilzogranów", których ścianki składają się z trzech zasadniczych składników: krowieńca wolnego od słomy, gliny i torfu, oraz innych domieszek; mają one kształt dowolny i są różnej wielkości stosownie do wymagań rośliny.

Faktycznie. Wynalazek ten daje wielorakie korzyści i to tak znaczne, że każdego wprawia w podziw.

Wynalazek „gilzogranum" mogą przedewszystkiem zastosować w całej doniosłości i okazałości ogrodnicy i drobni rolnicy, a zwłaszcza mieszczanie, posiadający mniejsze czy większe kawałki ziemi przy swoich domach w mieście czy willach na letniskach, bez najmniejszego trudu, kłopotu i marnowania pieniędzy; dzisiaj zaś każdy z owych mieszczan wydaje dużo, a pożytku częstokroć ma niewiele, bo masę nawozu niepotrzebnie marnuje.

Wynalazek „gilzogranum" przewybornie nadaje się do hodowli kwiatów pokojowych i balkonowych przy niewielkiej pracy i drobnym wydatku. Zamało ich hodujemy jedynie, mojem zdaniem, dlatego, że wymagają one zadużo kłopotu, a często i znacznych wydatków.

Aczkolwiek p. Adam Wolmar w pięknym artykule p. t. „Zieleń i kwiaty", wydrukowanym w „Kurjerze Warszawskim" z dn. 27. 3. rb. nr. 85, słusznie nawołuje do upiększania okien i balkonów, to jednak mieszczanie pomimo szczera często chęć nie są w możności tego czynić, a więc „gilzograny" szczere chęci mogą zamienić w czyn, który będzie umilał życie i tem bardziej pobudzał do szerzenia piękna wzrokowego i wogóle będzie kształcił uczucia estetyczne.

Wynalazek „gilzogranum" daje się zmechanizować nawet w szczegółach i dlatego można go stosować z łatwością na największych obszarach, przenosząc na nie uprawę ogrodową i to ulepszoną.

Wynalazek „gilzogranum" umożliwia każdemu rolnikowi dawać *co rok pełne nawożenie* na wszystkie swoje pola ze względu na dużą oszczędność nawozu, gdy tymczasem dzisiaj przeciętny rolnik *daje pełne nawożenie* na wszystkie swoje pola *co cztery lata.*

Wynalazek „gilzogranum" zastosowany tak, jak tego wymaga jego istota, opłaci się pod każdym względem, bo np. żyta, pszenicy, jęczmiona, owsy wysadza się na jeden ha maksimum 10 kg. ziarna jak najlepszego ,a zbiera się minimum 55 q (korcy) z tegoż jednego hektara. Plony takie usuną raz na zawsze bezrobocie i wszelką biedę (pracy na roli będzie znacznie więcej z pielęgnowaniem roślin, a całą zimę zajęcie wyrobem tulejek), albowiem podniosą znacznie siłę nabywczą i płatniczą przeszło 70 proc. obywateli kraju — rolników. Tymczasem dzisiaj, nawet w gospodarstwach lepiej prowadzonych, wysiewa się jeszcze przeciętnie 150 kg. na jeden ha, a sprzątą średnio maksimum 15 q. (korcy) ziarna z jednego ha i dla pszenicy rolnik dzisiaj musi mieć pszenną ziemię, a natomiast zastosowawszy wynalazek „gilzogranum", pszenica rośnie na słabych, piaszczystych ziemiach i wydaje niebywałe plony.

Wynalazek „gilzogranum" niepomiernie zwiększy ilościowo i polepszy jakościowo wszelkie płody rolne, dzięki czemu będą one coraz tańsze i dlatego zdobycie rynków zagranicznych okaże się dla nas tem łatwiejsze, a więc za nasz produkt i naszą pracę będzie stale napływała do kraju obca waluta, polepszając tem samem całokształt naszego bytowania, albowiem tylko wówczas może należycie rozwijać się przemysł, rzemiosło i handel.

W związku z powyższem warto podkreślić, że płody rolne, jako produkty pierwszej potrzeby, winny być stale regulatorem cen na wszystkie towary bez wyjątku, regulując zarazem wynagrodzenie wszystkich bez wyjątku obywateli i obywatelek kraju za wszelką pracę; — słowem, aby wszyscy obywatele mogli coraz lepiej żyć, a kraj mógł się coraz lepiej rozwijać, powinno wszystkim nam bardzo zależeć na obfitych i lepszych jakościowo plonach rolnych, bo, obniżając

ich cenę, możemy obniżać cenę wszystkich innych bez wyjątku towarów, zmniejszać wynagrodzenie wszystkim bez wyjątku pracownikom, obniżać podatki i wszelkie świadczenia, a mimo to stopa życiowa wszystkich bez wyjątku obywateli i obywatelek stale wzrastałaby, dzięki czemu kraj rozwijałby się należycie we wszelakich przejawach życia gospodarczo-socjalno-państwowego, polepszając tem samem ciągle nasze bytowanie i wprowadzając zarazem radość i uciechę życia.

Pogląd powyższy potwierdza również i radby go urzeczywistnieć doradca finansowy Dewey, który w sprawozdaniu swojem za II. kwartał 1929 r. zaleca właśnie wszystkim przemysłowcom, rzemieślnikom i kupcom, aby w zrozumieniu swego i kraju dobra obniżyli cenę na swoje towary ze względu na dobry urodzaj ziemiopłodów w latach 1928 i 1929.

Wszystko powyższe stwierdza, że wynalazek „gilzogranum" zastosowany tak, jak tego wymaga jego istota, *polepszy naprawdę wszystkim nam bytowanie i zarazem umili życie*, bo nawet nieużytki możemy z łatwością zamieniać na pola uprawne i każdy kawałek ziemi wyzyskać z jak największym pożytkiem dla dobra i piękna powszechnego.

Dla wiadomości czytelnika warto tu nadmienić, że wynalazca „gilzogranum", p. Jan Kwieciński, wykazał się już sporym czynem, albowiem na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu miał swoje stoisko obok pawilonu Ministerstwa Komunikacji z wynikami żyta i pszenicy, wyrosłych w „gilzogranach" i to na ziemiach słabych, piaszczystych wzdłuż torów kolejowych. Wyniki były tak widoczne (minimum 50 q. z jednego ha na ziemi piaszczystej i to pszenicy), iż ogólnie zwracały na siebie uwagę. Stoisko to było pod obserwacją setek tysięcy osób półtora miesiąca (od 15 sierpnia 1929 roku do końca Wystawy); nic też dziwnego, że prasa poznańska pomieściła nawet po kilka zasadniczych artykułów o tym naprawdę epokowym wynalazku.

Obecnie wynalazca tak dalece posunął sprawę realizacji swego wynalazku, że posiada już wytwórnię „gilzogranów" w Warszawie, w której dziennie można ich wyrabiać dziesiątki tysięcy, dzięki czemu każdy, stosując owe „gilzograny", może mieć lepsze i obfitsze zboże, oszczędzając sobie kłopotu i pieniędzy, które obecnie będą wydawane coraz produktywniej.

Każda ilość „gilzogranów" oraz odpowiednia wielkość dla każdej rośliny (narazie wynalazca ma pięć wielkości) jest do nabycia w wytwórni w Warszawie.

Zamówienia przyjmuje Biuro Sprzedaży (można tamże oglądać „gilzograny" okazowe) w Warszawie, przy ul. Sienkiewicza 11 (róg Marszałkowskiej), sklep z nasionami firmy: „Zakłady Ogrodnicze C. Ulrich, S. A., nr. telefonu 9-28, w godzinach od 10-ej do 14-ej i od 16-ej — 19-ej. Oto owe pięć wielkości z podaniem ceny:

I. wielkość 10×10×10 cm. nadaje się do ziemniaków, buraków, kapusty, pomidorów, ogórków, tytoniu itp., po 6 gr. sztuka;

II. wielkość 7.5×7.5×7.5 cm. nadaje się wogóle do zbóż na wszelkie ziemie, georginij, piwonij, hiacentów itp., po $3\frac{1}{2}$ gr. sztuka;

III. wielkość 6×6×6 cm. nadaje się do zbóż na ziemie lepsze, tulipanów, pelargonij itp., po $2\frac{1}{4}$ gr. sztuka;

IV. wielkość 5×5× wys. 6 cm. nadaje się do grochu, wyki, koniczyny, astrów, goździków itp., po $1\frac{1}{2}$ gr. sztuka;

V. wielkość 4×4× wys. 6 cm. nadaje się do cebuli, sałaty, rzodkiewki, bratków itp., po $3/4$ gr. sztuka.

N. B. *Ceny podano loco wytwórnia, bez opakowania.*

Na żądanie „gilzograny" mogą być napełniane ziemią kompostową, czy próchnicą, zmieszaną już z odpowiedniemi nawozami sztucznemi, jakich każda roślina wymaga; dopłata za ziemię, użyźnioną należycie, wynosi 20 proc. podanej wyżej ceny.

Zczasem dla życzących będzie się sprzedawało „gilzograny" już z roślinkami kiełkującemi, czy nawet wzeszłemi, a zatem każdy może mieć wielce ułatwioną pracę i nie będzie ponosił najmniejszego ryzyka, że nasienie było złe, bo nie skiełkowało.

Niżej podpisany nauczyciel, syn rolnika, specjalnie lubi tego rodzaju wynalazki i dlatego zwrócił się bezpośrednio po szczegóły do samego wynalazcy i, uzyskawszy je, skreślił powyższy artykuł w imię dobra powszechnego.

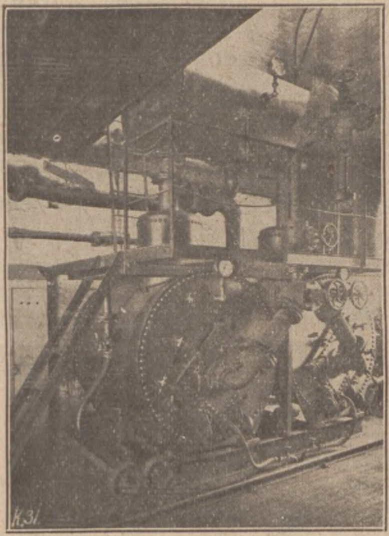
Dla wiadomości szerokiego ogółu nadmienia się, że w niedalekiej przyszłości podobne wytwórnie „gilzogranów" będą w każdem mieście, poczynając nawet już od 3 000 mieszkańców.

N. B. Wynalazca ma już gotowe, wydajne i niedrogie maszyny do wyrobu „gilzogranów" i dlatego każdy rolnik, posiadając na miejscu surowiec, może wyrabiać je u siebie; wówczas tulejki owe będzie miał po cenie tak niskiej, że stosowanie omawianego wynalazku wytrzyma wszelką kalkulację i stokrotnie się opłaci.

Konstanty Bełz.

WODĘ DESTYLOWANĄ DO ZASILANIA KOTŁÓW
I INNYCH CELÓW PRZEMYSŁOWYCH

wytwarzają



DESTYLATORY

budowy fabryk

H. CEGIELSKI

Spółka Akcyjna

W POZNANIU

8724



PALENISKA

do lokomobil i lokomotyw płużnych

ściany gardzielowe, **ściany** sitowe

oraz wszelkie prace

kotlarskie

wykonuje

Centrala Pługów Parowych T. z o. p.

FABRYKA MASZYN i KOTLARNIA

Poznań

św. Wawrzyńca 36

Telef.: 6117, 6950 Adr. telegr.: Centropług

7727



Gnojówkowe rozlewniki

rzędowe

8688a System Plath)

z wozem i regulatorem powietrznym

Beczki do gnojówki - Stojące pompy gnojówkowe - Pocynkowane wiszące pompy gnojówkowe - Dwukołowa pompa pocynkowana - Rozdzielacze do gnojówki „Duplex" - Zmienne i przenośne rynny do gnojówki - Wozy do wody dla budownictwa drogowego, straży pożarnej i użytku gospodarskiego - Wozy do wody dla pługów parowych budują i wyrabiają w znanej dobroci

Bracia Blottner

Bojanowo (Wlkp.)

Specjalna fabryka maszyn i narzędzi dla kultury gnojówkowej.

— Oferty i prospekty bezpłatnie na żądanie. —



POMPY różnego rodzaju

do zapędu ręcznego, manężem i mechanicznego, do studzien zwykłych i głębokich

Wiercenie studzien

zwykłych i artezyjskich 5787

J. Kopczyński i Sp.

Poznań, Marsz. Focha 127

Nr. tel. 60-42 Rok zał. 1893

Fabryka pomp i przedsiębiorstwo wiercenia studzien



„IDEAŁ"

nóż do krajania słomy

na ściółkę

tani — praktyczny — trwały

Jedyni producenci 3641

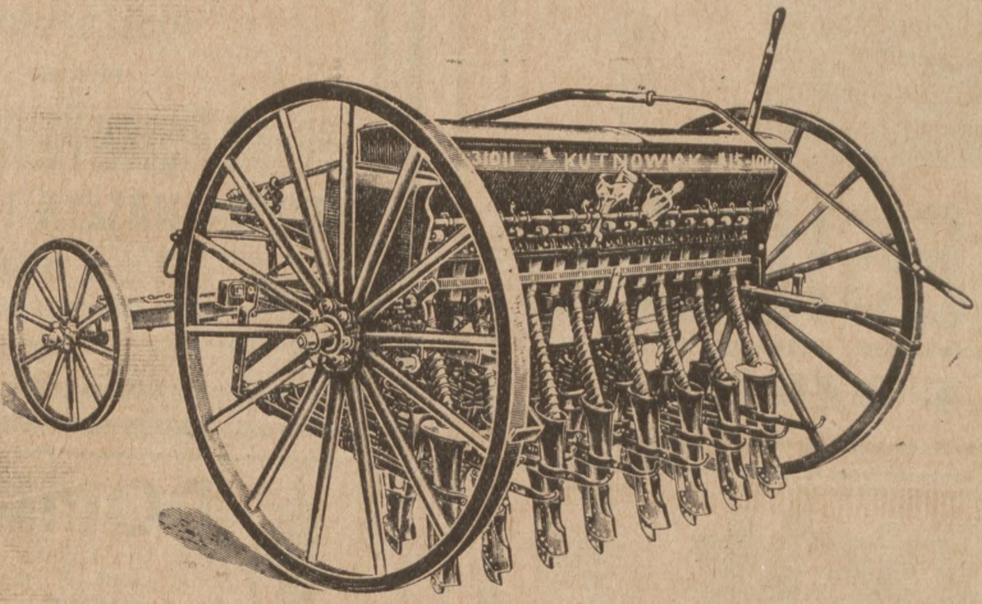
Centrala Pługów Parowych T. z o. p. Fabryka Maszyn

Poznań, św. Wawrzyńca 36. Telefon 6117 i 6950

Nowy typ polskiego siewnika „Kutnowiak"

Każdy odruch samodzielności gospodarczej — zwłaszcza w dziedzinie rolnictwa — powitać należy z jak najszczerszem uznaniem. Nie pomogą nic frazesy o samowystarczalności krajowej, jeżeli w kraju nie będą wyrabiane wszystkie te narzędzia i maszyny rolnicze, które niezbędne są dla racjonalnej gospodarki rolnej.

Niemniej ważną kwestją jest sprawa konkurencyjności naszych wyrobów krajowych. I tu nie pomogą nawoływania do konsumenta, zwłaszcza na wsi, jeżeli wytwórczość polska nie zaspokoi tych samych wymogów, jakiemi darzy wyrób zagraniczny swych odbiorców.



Cena i jakość są bowiem podstawowemi warunkami wszelkiej realnej samowystarczalności krajowej. Gdzie oba te warunki nie odpowiadają, tam napełniają się tylko magazyny fabryczne, a konsument kupuje tam, gdzie mu lepiej konwenjuje — choćby otrzymał towar mniejszej „wagi".

Mamy Bogu dzięki, w kraju niejedną fabrykę narzędzi i maszyn rolniczych, które nietylko stoją na wysokości swego zadania, ale też w pełni konkurować mogą z importem, dziś niestety nieuniknionym, wobec upośledzenia polskiego przemysłowca i kupca pod względem kredytowych warunków pracy.

Ale nawet w dzisiejszych tak krytycznych chwilach gospodarczego przełomu widzimy wyraźny postęp symbolizowany, naprzykład w ostatnich poczynaniach i pociągnięciach tego rodzaju fabryki maszyn i narzędzi rolniczych, jak „Kraj". Zasłużona ta placówka iście wzorowej pracy krajowej wystawiła na obecnych Międzynarodowych Targach w Poznaniu bardzo interesujący z niejednego względu nowy typ polskiego siewnika pod marką „Kutnowiak", jakby do pary znanej już w kraju i zagranicą młocarni szerokomłotnej „Kutnowianka". Nową tą produkcję tak niezbędnego narzędzia, dostosowanego do specjalnych potrzeb gleby polskiej, a wzorowaną na najlepszych typach zagranicznych, można słusznie nazwać chlubą tegorocznej wystawy nie z punktu widzenia reklamy, a nawet nie sentymentu patrjotycznego, lecz że „Kutnowiak" należy istotnie do jednych z najprostszych i najdoskonalszych siewników dla średnich i większych gospodarstw, gdyż jedynie siewnik rzędowy może umieścić ziarno siewne w roli na jednakowej głębokości, ściśle do jakości gleby stosowanej — musi to być jednak maszyna we wszystkich szczegółach najstaranniej odrobiona. Siewnik rzędowy musi być niezwykle lekki, zwrotny i nadzwyczaj łatwy do obsługi, użycia i regulacji, musi on dać możność wysiewania wszelkiego rodzaju nasion od najgrubszych do najdrobniejszych w dowolnej ilości. Musi on się nadać dla tak odmiennego w poszczególnych częściach Rzeczypospolitej terenu. Nierówny pociąg koni, jakiekolwiek bądź przeszkody, lub wstrząśnienia nie wywierają najmniejszego wpływu na równy zasiew. Bardzo ważnym szczegółem jest również uniemożliwienie uszkodzenia ziarna, co jest możliwem tylko przy bardzo prawidłowej budowie aparatu, którego wałeczki żłobkowane doprowadzać muszą ściśle określoną ilość ziarna ku wylotom skrzynek siewnych najlepiej naturalnym spadkiem. Nareszcie i obsługa musi być bardzo prostą. W „Kutnowiaku" np. kółka siewne osadzone są na jednym wale i dają się wszystkie zapomocą dźwigni równocześnie przysuwać. Im więcej kółka siewne wystają w skrzynkach wysiewnych, tem większy jest wysiew.

Chociaż niejednem też i inny wyrób, tak zagraniczny, jak i krajowy odpowiada powyżej wyszczególnionym warunkom, odnoszącym się specjalnie do tego nowego typu polskiego uniwersalnego siewnika rzędowego, to należy przecież fabryce „Kraj" przypisać szczególną zasługę, albowiem jest to jedna z tych fabryk, która rozporządza pierwszorzędnym aparatem technicznym i personalnym, co jedynie daje gwarancję nietylko przypadkowo osiągniętej jakości danego wyrobu.

H. G.

Maszyna, która równocześnie tnie zboże, młóci je i workuje ziarno

W majątku Britz, należącym do miasta Berlina, dokonano pokazu nowej wszechstronnej maszyny rolniczej, amerykańskiego wynalazku. Maszyna ta jest dowcipnem połączeniem żniwiarki z młocarnią. Całość ciągnie gąsienicowy motor. Poza tem potrzeba trzech ludzi do obsługi. W ten sposób zaoszczędza gospodarz pracę trzydziestu koni i dwudziestuośmiu robotników. Maszyna tnie zboże bardzo szeroko, natychmiast je młóci i zbiera ziarno w specjalnym tanku, gdzie odbywa się automatycznie jego workowanie. W obecnej swej postaci posiada nowy wynalazek tę wadę, że obrywa kłosy bardzo wysoko i pozostawia po sobie ściernisko o długiej słomie. Dla amerykańskich gospodarzy jest to pożądane, bo tam się słomę spala. U nas jest inaczej. Żywy inwentarz wymaga wielkiej ilości słomy, bez której rolnik nie może się obejść. Oprócz tego nie można w naszym częściowo wilgotnym klimacie, natychmiast młócić dojrzałego zboża, bez poprzedniego dosuszenia go po ścięciu na polu. Pomimo to Kuratorjum Rzeszy dla techniki przeprowadziło szereg prób w tym celu, aby wyzyskać amerykański wynalazek dla niemieckich gospodarstw. Przy zaprowadzeniu pewnych zmian w maszynie, nie byłoby to niemożliwe.

Chociaż większość polskich rolników przyjmie tę wiadomość z niedowierzaniem, to należy sobie przypomnieć, jak się kiedy zapatrywano na sprawę pierwszych kosiarek, które dziś stanowią w większych gospodarstwach nieodzowne narzędzie. Dlatego też jest możliwe, że nowy amerykański wynalazek będzie jeszcze odgrywał ważną rolę.

Siewniki do koniczyny

Do jednoczesnego siewu zboża i koniczyny buduje się specjalne siewniki do koniczyny, zakładane do zwykłego siewnika rzędowego. Siewnik ten jest przymocowany na ramie siewnika głównego pod ramą, łączącą przodek sterowy z siewnikiem, a poruszany jest przez łańcuch, prowadzony na kółku łańcuchowem, nasadzonem na wałek pośredni w transmisji siewnika zbożowego. Przy podnoszeniu radliczek obydwa siewniki przestają działać. Kółka siewne w tym siewniku wyrzucają ziarno na języczki metalowe, z których spada ono na ziemię, rozsypując się wachlarzowo. Zmianę wysiewu uskutecznia się przez zmianę kółka łańcuchowego na wale siewnika. Dodajemy komplet takich kółek dla siewu od 6 do 32 kg. koniczyny na mórg nowo-polski (2 morgi magdeburskie-pruskie).

Do zupełnego wypróżnienia siewnika służą zasówki w dnach gniazd siewnych.

Zjazd Fabryk Maszyn Rolniczych

W Stow. Techników Pol. w Warszawie odbył się Zjazd Fabryk Maszyn Rolniczych. Na Zjeździe o charakterze poufnym omawiano konwencję systemu sprzedaży. Narazie jednak sprawa ta pozostaje jeszcze w fazie przygotowania.

„KRAJ"

FABRYKA MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH

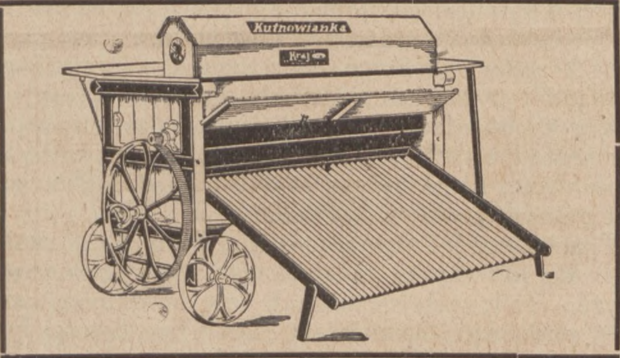
dawniej

ALFRED VAEDTKE w KUTNIE
SP. AKC.

ZARZĄD w WARSZAWIE
Krakowskie Przedm. 27. Tel. 225-77

Znak  ochronny

Największa w Polsce produkcja
MŁOCARŃ SZEROKOMŁOTNYCH
„KUTNOWIANEK"



FABRYKA WYRABIA:

MŁOCARNIE cepowe i sztyftowe.
MŁOCARNIE szerokomłotne.
MANEŻE pałąkowe i ochronne.
SIEWNIKI rzędowe
SIECZKARNIE toporowe i bębn.
MIĘDLICE do obróbki lnu.

Cenniki i katalogi wysyła na żądanie

BIURO SPRZEDAŻY
w Warszawie, Chmielna 26. Telefon 241-33

Jeneralny przedstawiciel
PIOTR BISSENIK

Przedstawicielstwo w Poznaniu
CZESŁAW GULARSKI, ul. Grottgera 4.
8776 t

8433



Piotr Szwarc, Lubliniec

Fabryka Maszyn Rolniczych

Wyrabia masowo i poleca:

Kufy do wody i gnojówki
w wielkościach od 250—1500 litrów.

Pocynkowane pompy do uwieszenia na beczce z rurami pocynkowanemi o średnicy tłoka 160 i 220 mm.

Pompy przewoźne ssąco-tłoczące o średnicy tłoka 220 mm.

Pocynkowane rozdzielacze i rozpryskiwacze 90—120—165 mm. z uszczelnieniem gumowem, które można łatwo wymieniać. 8789

Rok założenia 1873 | Rok założenia 1873

BRACIA PERLIS

Spadkobiercy

ŁOCHÓW

ODLEWNIA ŻELAZA i FABRYKA MASZYN

Poczta i stacja kolejowa ŁOCHÓW — Tel. nr. 9
BOCZNICA WŁASNA.

WYRABIAMY MASOWO:

Maszyny Rolnicze:

kieraty 1—8 koni, sieczkarnie ręczne, konne i parowe, młocarnie cepowe, sztyftowe i szerokomłotne, wialnie, brony, śrutowniki, ugniatacze, walce Campbella i inne.

Maszyny do eksploatacji torfu:
torfiarki, prasy, elewatory, pompy wodne, wózki i inne

Gwoździe tapicerskie: wymiarów: 3/8", 1/2", 5/8", 3/4", 7/8", 1" do 2"

Podstawy do maszyn do szycia

Lemiesze i odkładnie do pługów

Wykonywamy wszelkie odlewy w zakres odlewnictwa wchodzące z własnych lub nadesł. modeli.
8709

Apel do krajowego przemysłu budowlanego

Fabryki krajowe upraszamy, aby nam donosiły o wszystkich nowościach w zakresie ich produkcji. Chętnie stawiamy łamy nasze bezinteresownie do usług przemysłu krajowego. Przy tej sposobności musimy podnieść ten smutny fakt, że podczas gdy zagraniczne firmy bardzo skwapliwie korzystają z reklamy w naszem piśmie i często donoszą nam o ostatnich zdobyczach w fabrykacji materjałów budowlanych, to nasz przemysł krajowy nie ma w tym względzie — zdawałoby się — nic do powiedzenia, a przecież wiadomo, że i u nas ta gałąź przemysłu stale się podnosi i wypuszcza na rynek coraz nowe wyroby lub też ulepsza dotychczasowe. W interesie rozwoju przemysłu krajowego prosimy fabryki krajowe, by o wszystkich swoich nowościach nas w pierwszym rzędzie informowały.

WYDAWNICTWO „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO".

Zaniedbana dziedzina

Wśród wielu dziedzin polskiego życia gospodarczego istnieje jedna, której zaniedbanie jest zupełne, w której nie poczyniono żadnych poważniejszych postępów i w której coraz bardziej palącą koniecznością staje się rozpoczęcie wielkiej plan. pracy od podstaw. *Tą niesłychanie ważną zarówno z punktu widzenia gospodarczego, jak i socjalnego oraz ogólnopaństwowego dziedziną jest nasze budownictwo.*

Morze atramentu wylano już, omawiając problemat budowlany. Oklepane są grozę budzące argumenty, wskazujące na kolosalne przeludnienie naszych miast, gdzie w jedno-izbowych pomieszczeniach, w warunkach w najwyższym stopniu niehigjenicznych gnieździ się po kilka, a nawet kilkanaście osób. Podobnie oklepanem jest zestawianie trudności stojących na przeszkodzie rozwoju ruchu budowlanego takich jak brak podstaw kalkulacyjnych, wskutek drożyzny robocizny, materjałów budowlanych, a przedewszystkiem brak niezbędnych kapitałów. Wywody te zazwyczaj koronowane były przez wysuwanie mniej lub więcej śmiałych konkluzyj, budowanie mniej lub więcej realnych planów.

Na dyskusjach, konkluzjach i planach niestety dotychczas się kończyło. *Rok 1928 przynosi pewne ożywienie ruchu budowlanego* dzięki większej obfitości kredytów, ciągle jeszcze jednak w stopniu minimalnym w stosunku do ogromu potrzeb, *przy całkowitej jednak bezplanowości akcji budowlanej. Rok 1929 przynosi załamanie się przejściowego ożywienia budowlanego, a rozpoczynający się już tegoroczny sezon budowlany nie zapowiada się bynajmniej pomyślniej.*

Środki na budownictwo publiczne w budżecie państwa są bowiem znacznie ograniczone w porównaniu z poprzednim rokiem, o ile zaś idzie a *pomoc kredytową na budownictwo prywatne ze środków publicznych,* to ogranicza się ona właściwie *tylko do 36 milj. zł. ze środków państwowych, do czego możnaby doliczyć 37 milj. zł., które mają być w tym roku zużyte na cele budowlane w myśl projektu Ministerstwa Pracy.*

Jak z powyższego widać, *sezon tegoroczny przedstawiałby się znacznie gorzej od niepomyślnego sezonu zeszłorocznego.* Tymczasem zaś nietylko potrzeby mieszkaniowe stają się z każdym dniem coraz bardziej palące, ale i *przemysł budowlany przeżywa ostry kryzys* na tle braku wszelkich zamówień. Szereg przedsiębiorstw budowlanych jest całkowicie zamkniętych, a te, które pracują, wykazują katastrofalny spadek obrotów, w stosunku do pierwszego kwartału ub. r. i to przeciętnie o 80—90 proc, a nawet w stosunku do grudnia ub. r. o kło 50 proc.

Skoro jednak niepodobna żądać ze względu na sytuację Skarbu wydobycia z pod ziemi niezbędnych na racjonalną akcję budowlaną funduszów, ani zmuszać do unieruchomiania w budownictwie płynnych kapitałów, tem niemniej *winniśmy oczekiwać pracowania i wprowadzenia w życie jednolitego planu, któryby wkońcu sprawę budownictwa ruszył z miejsca.* Wbrew wysuwanym z wszelkich stron trudnościom *istnieje możliwość opracowania takiego planu i jego realizacji.* Skoordynowanie wysiłków poszczególnych czynników państwowych, komunalnych, a wreszcie jednostek prywatnych, jednolite unormowanie szeregu problemów takich jak uzyskiwanie tanich terenów pod budowę, normalizacji potanienia materjałów budowlanych, podwyższenia czasu pracy w budownictwie i obniżenia kosztów robocizny, stworzenia specjalnych typów standaryzowanych budowy domów mieszkalnych na wzór zachodnio-europejski, zainteresowanie kapitałów zagranicznych w budownictwie itd., *wszystko to są posunięcia, które byłyby w możności znacznie naprzód posunąć problem budowlany.*

Tymczasem jak dotychczas w obliczu rozpoczynającego się już sezonu budowlanego nietylko niczego w wyżej podanych kierunkach nie uczyniono, ale wprost przeciwnie hamuje się rozwój możliwości budowlanych. *Przedsiębiorstwa budwlane nie otrzymują należności za dawno już wykonane i przyjęte roboty,* nawet władze państwowe, zarządy gmin miejskich i spółdzielnie oparte o kredyty Banku Gospodarstwa Krajowego spóźniają się znacznie z zapłatą. Umieszczanie weksli budowlanych w bankach stało się niezmiernie trudnem tak, że *przemysł budowlany został pozbawiony wszelkich środków obrotowych.*

Nietylko zaś brak jakiegoś szerszego, ogólniejszego planu regulującego zagadnienia budowlane na dłuższy okres czasu, ale *brak nawet doraźnego chociażby najskromniejszego programu budowlanego na nadchodzący sezon.* Czas po temu najwyższy, byśmy nareszcie zdali sobie sprawę z wielkiego znaczenia, jakie dla państwa i gospodarki naszej przedstawia problem budowlany i skończyli z kunktatorstwem, ze zwlekaniem z dnia na dzień, z maksymą „jakoś to będzie". Zatrudnienie tysięcy bezrobotnych, przezwyciężenie kryzysu gospodarczego, danie dachu nad głową setkom tysięcy obywateli zależy od tego, co postanowimy i przeprowadzimy w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego.

B. Rm.

O podniesienie eksportu polskiego drzewa

W przemyśle drzewnym Polski zajmuje skrzynkarstwo miejsce poczesne, tem więcej ileż w stronę tej fabrykacji skłania się obecnie bardzo znaczna liczba tartaków tak małych, jak i wielkich w poszukiwaniu w drodze tej dalszej przeróbki materjału, lepszej rentowności.

Nie zaprzeczając temu stanowisku wyrazić można obawę, że ten nieskordynowany wzrost fabrykacji skrzyń wywoła na rynku wewnętrznym znacznie zwiększoną podaż, czego niezawodnym efektem będzie wzajemna, silna, a niezawsze zdrowa konkurencja. — Ponieważ wymagania odbiorców i u nas w kraju odnośnie do skrzyń znacznie wzrosły, a siły konkurentów w ich zmaganiach są nierównomierne, — przewidywania wskazywałyby na to, że z tej walki konkurencyjnej wyjdą zwycięsko te przedsiębiorstwa skrzynkarskie, które wyposażone są w nowoczesne urządzenia i maszyny, a nadto zapewnione mają odpowiednie rezerwy surowca. Wzmożony eksport skrzyń wzgl. części skrzynkowych byłby zatem tą okolicznością, która mogłaby wprowadzić pewną równowagę.

Podnieść bowiem należy, że dziś odbiorcy krajowi t. j. fabryki poszukują przeważnie skrzyń o estetycznym wyglądzie zewnętrznym, a wyglądu takiego nadaje skrzyni przedewszystkiem jej heblowana lub też gładko piłowana powierzchnia (t. zw. Feinschnitt). — Umożliwia to zaopatrzenie skrzyni czysto i ładnie malowanym czy też drukowanym rysunkiem wzgl. znakiem ochronnym odnośnej fabryki, dla której skrzynia taka staje się równocześnie środkiem reklamowym. Nadto idą dziś wymagania naszych odbiorców, zwłaszcza fabryk czekolady, tłuszczów i cukrowni w kierunku zupełnej suchości desek używanych do wyrobu skrzyń, — suchości powodującej lżejszą wagę skrzyni a przez to jej tańsze przewoźne kolejowe. Monopole Państwowe, największy krajowy konsument skrzyń, kładą również specjalny nacisk na absolutną suchość skrzyń. Wymagania zagranicy, szczególnie dla towarów specjalnych, jak margaryna, ryby wędzone itp. idą jeszcze dalej, gdyż żądają skrzyń z desek całkiem cienkich, o powierzchni częstokroć obustronnie gładko piłowanej.

Aby wymogom tym uczynić zadość, trzeba być naturalnie odpowiednio urządzonym i posiadać specjalne piły i maszyny, będące w stanie produkować deszczułki całkiem cienkie i gładkie, a poszukują skrzyń z desek do 3 mm. grubości, podczas gdy na trakach produkuje się normalnie 12 mm jako najcieńszą grubość deski. — Cenne usługi oddają również suszarnie, zapomocą których można świeżo wyprodukowany materjał miękki jodłowo-świerkowy (sosna mniej wchodzi w rachubę) — przesuszać w ciągu 24—48 godzin. Możność przesuszania desek w stosunkowo tak krótkim czasie pozwala na redukcję zapasów desek suchych, magazynowanych zwykle przez dłuższy okres czasu, gdyż odpowiednio urządzona suszarnia zapas ten stale uzupełnia.

Urządzenia te wymagają stosunkowo niewielkich wkładów, przez wiele przedsiębiorstw u nas zresztą już poczynionych w zrozumieniu, że winny one znaleźć swoje pełne uzasadnienie tak odnośnie do rynku krajowego, a szczególnie w odniesieniu do eksportu, gdzie poza Niemcami, naszym bezsprzecznie najpoważniejszym odbiorcą, zaniedbujemy dotąd inne światowe rynki zbytu.

Co się tyczy Niemiec, dotąd eksportujemy zwykłe a przeważnie gładko piłowane luźne, tj. niezbijane części skrzyń, t. zn. deski przykrojone na odnośne szerokości i długości, to wiadomo, że napotyka się tam obecnie przy wywozie na znaczne trudności ze strony niemieckich organów celnych, interpretujących deski o gładko piłowanej powierzchni jako „podobne do heblowanych" i podlegające tem samem sześciokrotnie wyższej stawce celnej. Jest to dla naszego przemysłu skrzynkarskiego wielka niedogodność, pociągająca za sobą spadek eksportu części skrzynkowych do Niemiec, które mają w tej gałęzi, nawet przy osłabionej tendencji rynkowej, duże i stałe zapotrzebowanie.

Dlatego powinniśmy więcej uwagi poświęcić innym rynkom zbytu, a to przedewszystkiem Holandji (skrzynie na margarynę), Anglji (skrzynie na cukier i czekoladę) oraz Palestynie, mającej coraz większe zapotrzebowanie na skrzynie pomarańczowe — wedle informacyj dzienników oceniają produkcję pomorańcz na rok 1930 na 2 i pół miljona skrzyń — a gdzie eksport polskich skrzyń, zwłaszcza przy współdziałaniu Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowo-Przemysłowej, znającej tamtejszy rynek, miałby wielkie możliwości rozwoju.

Jakkolwiek wszędzie mamy poważnych konkurentów, zwłaszcza w Anglji, producentów północnych, tj. Szwecję i Finlandję, dysponujące znakomitym i doskonale obrobionym materjałem, w Palestynie zaś Rumunję, to niemniej pojemność w tej gałęzi jest znaczna tak, że przy dobrem i solidnem wykonaniu oraz przy

punktualnej dostawie znajdzie się miejsce i dla naszych skrzyń.

Zaznaczyć jednak należy, że eksport części skrzynkowych jest ze względów technicznych i kalkulacyjnych znacznie trudniejszy, niż np. eksport desek, lub bali, dlatego też jako eksporterzy wchodzić winny w rachubę przedewszystkiem firmy, dysponujące odpowiedniem doświadczeniem eksportowem, a stojące tak technicznie, jak i finansowo na wysokości zadania.

Nie ulega kwestji, że przy obecnej słabej konjunkturze i spadku wywozu miękkich materjałów tartych (desek, bali etc.), ma eksport części skrzynkowych poważne widoki, a miałby jeszcze większe, gdyby firmy eksportujące występowały nazewnątrz zgodnie, w porzumieniu, tworząc pewnego rodzaju wspólnotę interesów — nie musiałby to być zaraz syndykat lub kartel — co by się w wielkiej mierze przyczyniło do usunięcia konkurencji zagranicznej, a usunęłoby w zupełności niepotrzebną konkurencję wzajemną, dając możność osiągania lepszych cen, warunków zapłaty itd.

Sprawa ta jest godna zastanowienia tem bardziej, że wzmożony eksport części skrzynkowych byłby niewątpliwie odprężeniem dla rynku krajowego, a z drugiej strony pokryć mógłby częściowo i lukę, powstałą przez zmniejszenie się eksportu materjałów tartych.

(„Drzewo Polskie") *Leon Eisner.*

II. Wszechpolski Zjazd Mistrzów Mularskich i Ciesielskich w Warszawie

Komitet Organizacyjny 2-go Wszechpolskiego Zjazdu Mistrzów Mularskich i Ciesielskich w Warszawie rozesłał odezwę, którą w streszczeniu zamieszczamy.

„Dnia 11-go i 12-go maja 1930 roku odbędzie się w Warszawie 2-gi Ogólnopolski Zjazd Mistrzów Mularskich i Ciesielskich.

Komitet Organizacyjny Zjazdu, wyłoniony przez stołeczne cechy, opracowuje szczegółowy program obrad i referaty, uwzględniające najważniejsze zagadnienia budowlane.

Współudział w Zjeździe zgłosił już szereg cechów i organizacyj prowincjonalnych.

Szanowni Koledzy!

Kraj nasz przeżywa ciężkie przesilenie gospodarcze, lecz kryzys ten odczuwają najdotkliwiej rzemiosła mularskie i ciesielskie.

Brak normalnego ruchu budowlanego zrujnował nas materjalnie, a krzywdzące ustawodawstwo budowlane pozbawiło dorobku moralnego, zdobytego długoletnią wytrwałą pracą.

Winę jednak częściowo musimy przypisać sobie samym, gdyż wskutek naszej obojętności i braku sprężystej organizacji, nie potrafiliśmy obronić posiadanych uprawnień zawodowych.

Wierzymy więc niezłomnie, że Sz. Koledzy, doceniając celowość wspólnej akcji oraz potrzebę zjednoczenia, nie odmówią nam swego poparcia i nie będą szczędzić wysiłków dla zapewnienia powodzenia 2-go Ogólnopolskiego Zjazdu Mistrzów Mularskich i Ciesielskich, odbyć się mającego w Warszawie, w dniu 11-go i 12-go maja br.

Uczestnicy Zjazdu korzystać będą z ulg kolejowych, tanich noclegów itd.

Szczegółowy program obrad i zaproszenia nadeślemy w najbliższym czasie.

Zgłoszenia współudziału w Zjeździe prosimy nadsyłać do dnia 1-go maja 1930 r. pod adresem: Komitet Organizacyjny 2-go Zjazdu Mistrzów Mularskich i Ciesielskich, Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 64".

Z koleżeńskiem pozdrowieniem

Komitet Organizacyjny 2-go Ogólnopolskiego Zjazdu Mistrzów Mularskich i Ciesielskich w Warszawie.

Eksport dykt i fornierów do Indyj Holenderskich

Indje Holenderskie, szczególnie wyspa Jawa importują dość znaczne ilości różnych grubości i gatunków fornierów (głównie na pudełka do herbaty) z Europy, lecz tylko niewiele firm europejskich zdołało tam wprowadzić swoje wyroby. Przyczyną takich ograniczeń jest ta okoliczność, że tylko towar najprzedniejszego gatunku i bardzo starannie preparowany do fabrykacji, do którego użyte są specjalnie trwałe i na wilgoć odporne kleje — wytrzymuje bez paczenia się, psucia, zmiany koloru i rozklejania się, klimat tropikalny i wilgotny Indyj. Większość firm, które posiadają najwięcej doświadczenia w zakupie i segregowaniu fornierów europejskich ma swą siedzibę w Londynie. Tak więc pośrednikiem w eksporcie do Indyj Holenderskich jest nietyle Holandja, ile Anglja. Instytut posiada adresy kilku poważniejszych firm holenderskich, importujących forniery, dykty i triplex z zagranicy. Kilka z nich eksportuje towar do Indyj Holenderskich wprost. Większość sprzedaje importowane dykty w kraju, kilka zaś reeksportuje je do Anglji, lub innych krajów. Jedna z tych firm próbowała wprowadzić na Jawę polskie dykty, spotkała się jednak ze skargami odbiorców, że forniery przesłane do Indyj pokryły się rudemi centkami, co ma być wynikiem chemicznego rozkładu kleju.

Należałoby sądzić, iż firmy, które chciałyby się podjąć eksportu do Indyj Holenderskich dykt i fornierów, powinny w tej sprawie porozumieć się z firmami holenderskiemi i otrzymawszy od nich techniczne wyjaśnienia i próbki fornierów używ. w Indjach, przystosować swe wyroby do klimatu tropikalnego.

Szosy betonowe

W ostatnim czasie niemal w całej Europie zach. wzrasta zainteresowanie a zarazem i budowa dróg betonowych.

W Polsce, o ile chodzi o tereny b. Kongresówki zwłaszcza Kresy Wschodnie i Małopolskę Wschodnią, sieć bitych dróg stosunkowo słabo jest jeszcze rozwiniętą, trzeba bowiem było wpierw odbudować szosy zniszczone działaniem długoletniej wojny, dlatego to przemysł tej dziedziny ma przed sobą dobre warunki rozwojowe i możność dostatecznego zatrudnienia o ile tylko ogólne stosunki gospodarcze oraz finansowe zezwolą na rozwinięcie w tym względzie akcji na szeroką skalę. Ponieważ stwierdzono, że szosy betonowe są znacznie tańsze i trwalsze, wobec tego krajowy nasz przemysł cementowy zbadał gruntownie problem budownictwa tego zagranicą i na podstawie zdobytych doświadczeń postanowił propagować w Polsce budowę szos betonowych.

Jak się dowiadujemy, wdrożono ze strony poważniejszych naszych fabryk cementu akcję, zmierzającą do utworzenia specjalnego towarzystwa dla budowy dróg betonowych.

W związku z tą ważną sprawą, polski przemysł cementowy wysunął sobie następujące zadania: a) rozwinięcie naukowej i praktycznej propagandy na rzecz budowy w Polsce dróg betonowych; b) ułatwianie instrukcyj oraz zapewnienie kwalifikowanych sił technicznych dla prowadzenia i nadzoru przy budowie, wreszcie dostarczenie potrzebnych maszyn firmom trudniącym się budową dróg betonowych; c) udzielenie kredytu i ułatwień dla budowy tychże dróg.

Sfery przemysłowe przywiązują do tej propagandy i jej wyniku większe znaczenie i przeważa mniemanie, że budowa dróg betonowych dla wykazanych korzystnych walorów powinna się w Polsce rozwinąć. Tym sposobem uzyskałby kraj drogi odpowiadające współczesnym wymogom kołowego ruchu komunikacyjnego, przyczem dla przemysłu otwarłyby się poszerzone na rynku wewnętrznym drogi zbytu dla jego wyrobów. —p—

WIADOMOŚCI DROBNE

PAŃSTWOWY HANDEL DRZEWNY.

W związku z rozszerzeniem eksploatacji lasów państwowych odbywa się rozszerzenie aparatu handlowego Dyrekcji Lasów Państwowych. W poszczególnych Dyrekcjach Lasów Państwowych utworzone zostały specjalne wydziały handlowe, które mają objąć całą sprzedaż drewna z lasów państwowych na rynku wewnętrznym. Sprzedaż drzewa zagranicę i cały eksport mają byćześrodkowane w Warszawie w Ministerstwie Rolnictwa. Centrala ta ma się zająć bezpośrednią sprzedażą drzewa na rynkach zagranicznych i wyszukiwaniem nowych rynków zbytu.

W ŁODZI POWSTANIE PIERWSZY DOM STALOWY NA TERENACH SPÓŁDZIELCZ. TOW. BUDOWY DOMÓW.

W wyniku porozumienia, jakie nastąpiło pomiędzy firmą „Rudzki i Ska., Sp. Akc. w Warszawie", a Zarządem Spółdzielczego T-wa Budowy Domów dla urzędników skarbowych i pracujących umysłowo w Łodzi, wspomniana firma przystępuje w najbliższych dniach do montowania na terenie Spółdzielni okazowego domu stalowego. Okazowy dom składać się będzie z 3 pokojów z kuchnią i odpowiednich wygód. Cena takiego domu wynosić będzie niepełne 17 000 złotych, a przy budowie większej ilości domów znacznie taniej. Poza tem firma złożyła w Spółdzielni plany najróżnorodniejszych typów domów, a więc 2 pokojowego z kuchnią, 3, 4, 6 pokojowego, domów parterowych i piętrowych, bliźniacych i poczwórnych itp., a nawet jednego pokoju z kuchnią. W krótkim czasie Łodzianie będą mogli oglądać dom okazowy oraz zapoznać się z planami i kosztorysami innych typów domów o konstrukcji żelaznej.

SPRAWA ŚREDNIEJ DOCHODOWOŚCI NA ZEBRANIU KUPIECTWA MEBLARSKIEGO.

Odbyło się w Poznaniu miesięczne plenarne zebranie Sekcji Meblarskiej przy Związku Towarzystw Kupieckich. Na zebraniu tem członkowie Komisji, której powierzono przeprowadzić pertraktacje z fabrykami, dostarczającemi materjały niezbędne w meblarstwie, składali sprawozdanie ze swej działalności. Ze sprawozdania przedstawionego wynika, że ogół fabryk, z któremi nasz handel meblarski pracuje, wyraża gotowość poczynienia odpowiednich ulg zrzeszonemu kupiectwu.

Następnie po referacie omawiającym najnowsze zagadnienia podatkowe, wywiązała się interesująca dyskusja, w której zwracano uwagę na nieodpowiadające rzeczywistości oznaczanie procentów średniej dochodowości dla kupiectwa meblarskiego przez tutejszą Izbę Skarbową. Określenie średniej dochodowości na 15—20 proc. w wysokim stopniu krzywdzi ogół kupiectwa, szczególnie tego, które nie jest w możności prowadzić książek, gdyż praktyka stwierdza, że średnia dochodowość w gałęzi handlu meblarskiego nie przekracza z reguły 8 procent. Przyczem spotyka się to wyłącznie w tych składach, które mają małe obroty i pracują bez personelu administracyjnego. W większych składach, mających większe obroty, dochodowość nie przekracza 4—6 proc., co w każdej chwili może być udowodnione bilansami, przyjętemi i uznawanemi przez władze skarbowe. Odnośnie wspomnianej sprawy, postanowiono wystąpić do Izby Skarbowej o ustalenie dochodowości średniej według powyżej podanej cyfry.

FABRYKA HERAKLITU W POLSCE.

Rozpoczęto budowę w Polsce fabryki heraklitu — najtańszego i najlżejszego materjału budowlanego. Zawiązano Polskie Towarzystwo dla fabrykacji heraklitu w kraju, oparte wyłącznie o kapitał polski, przyczem wysokość kapitału zaangażowanego w tem przedsiębiorstwie, wynosi 2 miljony zł. Licencja na wyrób heraklitu w Polsce została zakupiona w Ameryce. Zdolność produkcyjna nowopowstającej fabryki ma wynosić 10 wagonów dziennie. Bliższe szczegóły, dotyczące tej placówki, podamy w jednym z najbliższych numerów.

SOWIECKA KONKURENCJA DRZEWNA NA RYNKU WĘGIERSKIM.

Sowiecka organizacja eksportu drzewa „Exportles" znalazła sposoby zbytu sowieckich produktów sosnowych również i na rynku węgierskim. Praskie przedstawicielstwo handlowe sprzedało mianowicie bratisławskiej firmie „Danubia erdoipart rt." niemniej jak 30 000 m.³ materjałów sosnowych pierwszorzędnej jakości, przeznaczonych dla rynku węgierskiego. Drzewo pochodzi z Uralu i jest pod względem jakości bez zarzutu; cena zaś jest tak niska, że żaden inny kraj eksportujący konkurencji z drzewem tem podjąć nie może.

Zaznaczyć należy, że poważna ta ilość drzewa rosyjskiego wpłynie niezawodnie na zmianę konjunktury na rynku węgierskim, tem bardziej, że spodziewane są dalsze transporty drzewa z Rosji.

SPŁONĄŁ NAJWIĘKSZY TARTAK.

W największym tartaku drzewa twardego na świecie, w Cadiz na wyspie filipińskiej Negros wybuchł pożar, który zniszczył cały zakład.

Straty ocenia się na przeszło 3 miljony dolarów. 1 200 robotników pozostało bez pracy.

NIEMIECKIE CŁO NA DRZEWO TARTE.

Wobec podpisania niemiecko-austrjackiego traktatu handlowego, w szeregu korzyści, jakie oba państwa przyznały sobie wzajemnie, uczestniczyć będzie automatycznie Polska. Szczególnie dla naszego gospodarstwa doniosłe jest dla przemysłu drzewnego zniżenie cła niemieckiego na drzewo cięte do 85 fenigów, co umożliwi na znacznie lepszych warunkach wywóz drzewa polskiego do Niemiec, natomiast koncesje, przyznane austrjackiej produkcji rolnej są prawie żadne.

Z rynku materjałów budowlanych, metali i wyrobów metalowych.

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Warszawa, 1. 5. Ceny wyrobów ogniotrwałych według Związku Fabryk Wyrobów Szamotowych i Ogniotrwałych, w złotych za tonę franco wagon stacja załadowania. Cegła ogniotrwała zwyczajna 135 zł., Cegła kopulakowa 150, Glinka mielona 60, mączka szemotowa 80. Ceny bez zmiany. Zaprawa szamotowa 70.

Poznań, 1. 5. Związek Poznańskich Cegielni, Sp. z o. o., notuje za 1000 sztuk loco cegielnia cegłę iłową 63 zł., dziurawkę 70, „Kleina Foerstera" 120, „Westfala" 12-stka 260, „Westfala" 15-stka 270, płyty ścienne 180, dachówka 150, kliny duże 275, kliny krótkie 250, gąsiory 1.200, dreny 1½ c. 77, 2 c. 105, 3 c. 190, 4 c. 300, 5 c. 450, 6 c. 620, 7 c. 1.000 i 8 c. 1.400. Fabryka Wyrobów Ceramicznych Krotoszyn-Przysieka, S. A., notuje za 1000 sztuk loco wagon fabryka z opakowaniem: Cegłę 65—85, oraz tonówkę I kl. 70—85, licówkę 90—110, dachówkę 125—150, klinkiery czarne 350, — klinkiery budowlane 175, — sączki 1½ cala 70, 2 c. 100, 3 c. 180, 4 c. 280, 5 c. 475, 6 c. 650, 7 c. od 1.500. Zapotrzebowanie małe wskutek zastoju budowlanego. — Tendencja słaba, ceny jednak utrzymują się na niezmienionym poziomie.

METALE I WYROBBY METALOWE.

Katowice, 1. 5. Surówka odlewnicza „Huta Pokoju" oraz Górnośląskich Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury — reprezentacja: Towarzystwo dla Sprzedaży Surówki Żelaznej, Sp. z o. odp. w Warszawie, Al. Jerozolimska 11, cena za tonę 220 zł., loco stacja wysyłająca.

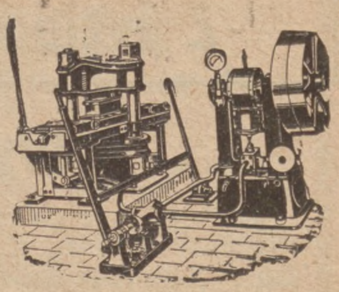
Berlin, 1. 5. Urz. w RM. za 100 kg.: Miedź elektrolityczna dostawa cif Hamburg, Brema lub Rotterdam 133¼. Oryginalne aluminjum hutnicze 98—99 proc. w blokach 190, — w sztabach walcowanych i ciągnionych 194. Nikel czysty 98—99 proc. 350, Antymon Regulus 61—63, Srebro w sztabach ca. 900 za kg. 58—60. Złoto w wolnych obrotach za 10 gr. 28—28.20. Platyna w wolnych obrotach 1 gr. 5—7.

Londyn, 1. 5. (Urz.) Not. metali w Ł. za tonę. Miedź: Standard per kasa 50¾—51, — 3 mies. $50\frac{3}{8}$—50½, — Settl. 50¾, — Elektrolyt. 60—64, — best selected 60—61¼, — Elektrowirebars 64; cyna: Standard per kasa 151½—$151\frac{5}{8}$, — 3 mies. 153½—$153\frac{5}{8}$, — Settl. 151½, — Banka (obr. nieof.) 158½, — Straits (obr. nieof.) 153½; ołów: zagran. dostawa natychm. $17\frac{7}{16}$, — terminowa 17½, Settl. $17\frac{3}{8}$; cynk: zwykły dost. natychmiast. $16\frac{5}{8}$, — termin. 17¼, — Settl. $16\frac{5}{8}$ — Notowania nieof.: rtęć 22¾—$22\frac{7}{8}$, siarczan miedzi 24½—25.

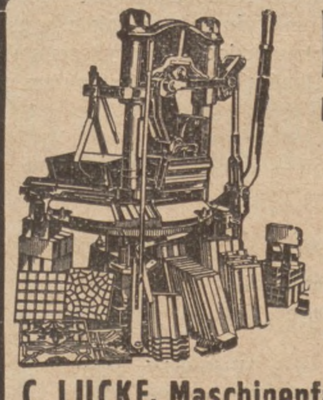
DRZEWO.

Warszawa, 1. 5. Ceny osiągane na terenie Dyrekcji Lasów Państwowych według zestawienia Departamentu Leśnictwa. Transakcje hurtowe loco wagon stacja załadowawcza, I-a cena w marcu, druga w lutym: Drzewo użytkowe w stanie okrągłym: Kłody i dłużyce sosnowe tartaczne za m. sześć. Dyrekcja Warszawska 48.00, 53.00, Dyrekcja Radom 44.00 i 45.00, Dyrekcja Siedlce 45.00 i 47.50, Dyrekcja Wilno 36.00 i 38.00, Dyrekcjpa Białowieża 42.00 i 42.00, Dyrekcja Poznań 49.80 i 50.80, Dyrekcja Bydgoszcz 50 i 56.00, Dyrekcja Toruń 54 i 58.00, Kłody świerkowe tartaczne za m. sześc. Dyrekcja Siedlce 36.00 i 40.00, Dyrekcja Lwów 33.00 i 37.00, Kłody dębowe stolarskie za m. sześc. Dyrekcja Łuck 155 i 155, Kłody dębowe tartaczne za m. sześc. Dyrekcja Białowieża 76.00 i 76.00, Kopalniaki sosnowe za m. sześc. Dyrekcja Warszawa 30 i 34.00, Dyrekcja Radom 31.00 i 32.00, Dyrekcja Siedlce 28.50 29.50, Dyrekcja Poznań —, Dyrekcja Bydgoszcz 33 i 33.00, Dyrekcja Toruń 30 i 30.00, Papierówka okrągła za mp.: Dyrekcja Siedlce 26.60 (eksp.) i 28.15 (eksp.), Dyrekcja Wilno 25.00 i 25.00, Dyrekcja Białowieża 26.45 i 26.45, Drewno opałowe: Szczapy opałowe, sosnowe za mp.: Dyrekcja Warszawa 16.00 i 16.00, Radom 16.00 i 16.00, Siedlce 13.00 i 13.00, Wilno 11.00 i 11.00, Białowieża 15.50 i 16.00, Poznań 17.50 i 17.80, Bydgoszcz 17.50 i 20.00, Toruń 17.00 i 17.00, Szczapy opałowe świerkowe za mp.: Dyrekcja Lwowska 9.50 i 10.50, Szczapy opałowe za mp.: Dyrekcja Lwowska 11.50 i 13.50, Warszawa (na budowie w śródmieściu). Drewno użytkowe tarte, ciosane i łupane. Sosnowe materjały stolarskie za m. sześc. 210 i 210, — materjały ciesielskie tarte za m. sześc. 145 i 145, sosnowy materjał stolarski kantówka toporowa 110 i 110, dębowe materjały stolarskie za m. sześc. 275 i 275, deski i bale za 1 m. sześc. 140 i 140, dębowa klepka posadzkowa za m. sześc. 12.50—14.50 i 12.50 do 14.50, kostka brukowa 10 cm. 20.00 i 20.00 za 1 m. sześc. Rynek drzewa w marcu wykazywał tendencję słabszą — ceny spadły w Dyrekcji Warszawskiej przeciętnie o 3—7 zł. na 1 m. sześc., w innych dyrekcjach zniżka jest mniejsza.

Gdańsk, 1. 5. Drzewo użytkowe w stanie okrągłym wg. Departamentu Leśnictwa: Sosnowe słupy telegraficzne od 12 cm. za m^3 25—27 szyl. ang., — od 15 cm. za m^3 30—32, drewno kopalniane za m. sześc. 17—18, dłużyce za m. sześc. —, Dębowe kloce I-a 30—39 cm. za m. sześc. 85—98 sh., — 40—49—110—120 sh., 50 cm. i wyżej 122.50 do 135, Drewno użytkowe tarte i ciosane: Angielskie bale sosnowe 7"×9" szer. za standart 10.10—11.00, węższe za standart —, bale







świerkowe 10.05—10.10, Sosnowe sleepry za sztukę 9.1—9.5 sh., materjały tarte od 6—4" — mk. niem. — węższe i cieńsze —, boczki bezsęczne — króciaki —, środkowe i wierzchołkowe materjały tarte z drewna dostarcz. wodą —, środkowe i wierzchołkowe materjały tarte z drewna dostarcz. koleją —, Dębowe materjały tarte 15/20 mm. z bloków 30—34 cm. za 1 m. sześc. Ł. 9—9 7.6, fob. Gdańsk 10/12 mm. Ł. 7.17, 6—8.5, — 26/42 mm. 6.7.6—7, — 50/100 mm. 6.12.6, — 15/20 mm. z bloków 35—39 cm. 10—10 12.6, — 10/12 mm. 8.2, 6—9, 2.6 — 26/42 mm. 7.7.6—7.12.6, — 50/100 mm. 6.12.6, — 15/20 mm. z bloków 40—45 cm. 11.5, — 10/12 mm. 9.7.6, — 9.17.6, — 26/42 mm. 8—8.12.6, 50/100 mm. 7.17.6—8.10. Dębowe materjały tarte z bloków 46 cm. i wyżej 15—20 mm. za 1 m. sześc Ł. 11.17.6, — 10/12 mm. 19.2.6—10.6, — Dębowe materjały tarte z bloków 46 cm. i wyżej 26/42 mm. za 1 m. sześc. Ł. 9, — 50/100 mm. Ł. 8.26—2.12.6, Jesionowe materjały tarte z kloców 27— 39 cm. Ł. 5.10—6.15, fob. Gdańsk, — 40 cm. i wyżej 7.7.6—7.717.6 fob. Gdańsk.

ZŁOTY W DNIU 1 MAJA 1930 R.:

Gdańsk 57.60—57.74; złoty 57.63—57.77; **Berlin** przekaz na Warszawę i Poznań 46.875—47.075; na Katowice 46.85—47.06; **Londyn** 43.36; **Nowy Jork** 11.23; **Zurych 57.80.**

Z życia placówek przemysłowo-handlowych

Wyroby fabryki „Kraj“ w Kutnie

Odsyłając naszych czytelników do dzisiejszego artykułu w dziale maszyn rolniczych: Nowy typ polskiego siewnika, i powołując się na nasze poprzednie wyszczególnienia w rubr. „Życie placówek“ (Rynek Metalowy i Maszynowy rok X. nr. 13 i nr. 17) należy uzupełnić niejeden pominięty tam lub niedokładny szczegół z tejto iście wzorowej placówki krajowej i samowystarczalnej.

Obecny Zarząd „Kraju“ składa się z p. Mieczysława Myślińskiego, inż. jako dyrektora zarządzającego, pp. Maksymiljana Wizla, T. Urbańskiego i A. Jurkowskiego jako członków zarządu.

Założona w roku 1908 fabryka maszyn rolniczych Alfreda Vaedtke, przeistoczona w roku 1920 na spółkę akcyjną, korzystała od pierwszej chwili założenia z rzadkiej fachowości i niezmiernego mozołu doświadczonego współzałożyciela p. Piotra Bisennika, który, po wystąpieniu ze stanowiska długoletniego dyrektora zarządzającego objął od roku 1928 chyba najważniejszą funkcję kierownictwa centralnego biura sprzedaży w Warszawie, ul. Chmielna 26.

Wspaniała rewja tegoroczn. eksponatów „Kraju“ na M. T. w Poznaniu wykazuje dobitnie, że ten wzorowy warsztat pracy nietylko dorównał swej produkcji przedwojennej ale zapomocą swego doskonałego aparatu technicznego i personalnego zdołał przerzucić się na masową produkcję wszystkich tych narzędzi rolniczych, które poprzednio jako import zagraniczny zalewały nasze rolnicze rynki.

ODPIS.

Wielmożny Pan

Piotr Bissenik
Jeneralny Przedstawiciel Sp. Akc. „Kraj“ Fabryki Maszyn
i Narzędzi Roln. dawn. Alfred Vaedtke w Kutnie

Warszawa
Chmielna 26.

Nabyty przez nas u WPanów siewnik 15 rzędowy marki „Kutnowiak“ okazał się znakomitem narzędziem. Dorównywa w zupełności zagranicznym wyrobom szeroko reklamowanym, a nawet pod wieloma względemi je przewyższa, gdyż budowa jego jest znacznie silniejsza i solidniejsze wykonanie a jednakowoż wymaga niewielkiej siły pociągowej.

Siałem różne zboże jak owies, jęczmień, pszenicę jarą i buraki na górny i dolny wysiew z którego jestem bardzo zadowolony, jak z wysiewu tak i z budowy jego.

Komunikując o powyższem WPanom wyrażam serdeczne podziękowanie z zadowoleniem oraz będę siewnik WPanów z całem zaufaniem polecał swoim sąsiadom i znajomym.

Z poważaniem

Leon Pawłowski Rzymkowski Józef

wieś Florek, gmina Kutno woj. Warszawskie, dnia 16./IV. 1930.

ODPIS

Komunalna Kasa Oszczędności
Powiatu Kutnowskiego
w Kutnie.

Kutno, 8 kwietnia 1930.

Wielmożny Pan

Piotr Bissenik
Jeneralny Przedstawiciel S. A. „Kraj“ Fabryki Maszyn
i narzędzi roln. dawniej Alfred Vaedtke w Kutnie.

Warszawa
Chmielna 26.

Odpowiadając na list WPana z dnia 3. b. m. uprzejmie zawiadamiamy:

z nabytych 10 siewników marki „Kutnowiak“ sprzedaliśmy do obecnej chwili 6 sztuk.

Jak nas informują nasi odbiorcy, głównie Kółka Rolnicze, siewniki te odpowiadają wszelkim warunkom wymaganym od tego rodzaju maszyn i są z nich ogromnie zadowoleni.

Dobrocią swą przewyższają maszyny wyrobu zagranicznego gdyż są solidniej zbudowane i odznaczają się dokładnem wykończeniem, przy bardzo estetycznym wyglądzie. Aparaty wysiewne, które stanowią najważniejszą część siewnika, są bardzo czułe, i wyrzucają nasienie równomiernie.

Żałujemy niezmiernie, że zbyt spóźniona pora nie pozwoliła wykorzystać nam pełnej konjunktury sprzedażnej wywołanej ogólnem zainteresowaniem się siewnikiem wyrobu fabryki „Kraj“ zdawna cieszącej się zaufaniem rolników.

Przypuszczamy, że w sezonie jesiennym zapasy tych maszyn w fabryce pozwolą wykorzystać nam całkowite zapotrzebowanie.

Z poważaniem

Komunalna Kasa Oszczędności Powiatu Kutnowskiego

J. Sęczkowski, m. p. W. Krzemiński (naczelnik Kasy) m. p.

Towarzystwo Przemysłowe K. Wasilewski S. A. w Warszawie

Pierwsza Krajowa Fabryka Piór Stalowych i Artykułów Piśmienniczo-Biurowych z Metalu i Galalitu.

Tegoroczne Międzynarodowe Targi w Poznaniu dają poniekąd jedyną sposobność dla szerokich sfer zainteresowanych kupców i przemysłowców zapoznania kraj i nawet zagranicę z postępem państwowo twórczem samowystarczalności gospodarczej.

Targi tegoroczne wykazują pod tym względem bardzo pocieszający postęp, zjawił się bowiem cały szereg eksponatów dotychczas w kraju niewyrabianych względnie widać postęp w tym kierunku, że już w najbliższym czasie dane placówki gospodarcze i wytwórcze dostosują się do potrzeb chwili, by własnym wysiłkiem dać krajowi wszystkie takie wyroby, które dotychczas musiały być importowane zwłaszcza z Niemiec.

Nadzwyczaj efektowne stoisko znanej w kraju i zagranicą wytwórni piór stalowych i artykułów piśmienniczo-biurowych z metalu i galalitu K. Wasilewski — należy do tego rodzaju wzorowych warsztatów pracy, które oparte na swej długoletniej pracy (Firma istnieje od roku 1895) nietylko umieją pokryć zapotrzebowanie kraju w pióra stalowe (nawet czterokrotnie gdyby było potrzeba), ale stanowią jeden z rzadkich ośrodków eksportu zagranicznego do Chin a nawet do Turcji etc.

Już sam fakt, że fabryka zatrudnia kilkaset ludzi a kolekcja samych wyrobów piórowych przekracza zgóry setkę jest dobitnym dowodem, że krajowa ta wytwórnia nietylko daje ostatnie nowości w swej dziedzinie, ale stosuje się również do nawet lokalnych gustów konsumenta. Osobne kształty piór stalowych wyrabiane są naprzykład dla Małopolski, inne dla Kongresówki, inne naprzykład dla zagranicy, dla Chin itd.

Jako nowość wytwarza firma Wasilewski pióra z nierdzewiejącej stali.

Zakłady te przemysłowe idą jednak również z duchem czasu. Wcale nieukrywają się przed widoczną dla każdego fachowca perspektywą coraz bardziej zanikającego zainteresowania konsumenta dla pióra jako takiego, na korzyść tak zwanych piór wiecznych, maszyny do pisania i ołówka. To też widzimy pomiędzy eksponatami firmy Wasilewski cały szereg pierwszorzędnych stalówek dla piór wiecznych z metalu szlachetnego o jakości jeżeli nietylko dorównującej ale nawet przewyższającej import zagraniczny.

Niestety importer umie znaleźć sobie drogę do konkurowania wyrobami krajowemi zwłaszcza zapomocą montowania piór wiecznych w Polsce. Zatem zagranica płaci za części kauczukowe, tych niezmiernie drogich produktów zagranicznych, cło tylko surowcowe co bardzo utrudnia możliwość konkurencji wyrobom krajowym. Nic dziwnego zatem że do dziś niema jeszcze krajowej fabryki piór wiecznych.

Z tem większem zatem zadowoleniem przyjmie świat kupiecki i konsument do wiadomości zapowiedź realizacji taniego wiecznego pióra w drodze samowystarczalności polskiej. Nie będą to wprawdzie najtańsze produkty tandetowe ale wieczne pióra średniej ceny a przecież wysokiej jakości.

Taka specjalizacja wyjdzie niezawodnie zakładom przemysłowym nadzwyczaj na dobre i życzyćby należało by też i inne firmy fabrykujące trzymały się swej dziedziny, w której się wyspecjalizowały dla koniecznej racjonalizacji i normalizacji przemysłu polskiego.

Korzystna sposobność zakupu świdrów do metalu

Szanownym Czytelnikom naszym, szczególnie ze sfer właścicieli, względnie kierowników zakładów przemysłowo-metalowych zwracamy uwagę na ogłoszenie firmy **„Hatech", skład artykułów technicznych Stefan Czapski, Poznań, Św. Marcin 65,** która poleca okazyjnie na sprzedaż **partję świdrów oryginalnych angielskich do metalu.** Świdry te, towar najlepszy przedwojenny, wykonane są ze stali szybkotnącej, w wymiarach calowych, lecz dla orjentacji lepszej przeliczone są one dokładnie na milimetry i posiada je wymieniona firma na składzie w obsadach konicznych, oraz cylindrycznych. Wydajność pracy świdrów angielskich jest nieomal o 60 proc. wyższa od wydajności świdrów zwyczajnych, a jak interesowani przekonać się mogą z zestawienia w ogłoszeniu i podanych cen, oddaje firma „Hatech" świdry wymienione o 50 proc. niżej cen fabrycznych, lecz jedynie dopókąd zapas starczy. Prócz świdrów angielskich, poleca wskazana placówka handlowa także kilka oryginalnych amerykańskich świdrów cylindrycznych marki „Cleweland" ze stali narzędziowej. — Wzory świdrów wysyła „Hatech" na żądanie za zaliczeniem. Nie ulega wątpliwości, że przedsiębiorstwa przemysłowe, mające zapotrzebowania na ten artykuł, wykorzystają tę okazyjną sposobność taniego zakupu. —p—

Źródło zakupu blachy dziurkowanej dla potrzeb każdej gałęzi przemysłu

Donosiliśmy już swego czasu, że założony przez p. dyrektora **Alfonsa Znanieckiego Instytut Agenturowy w Bydgoszczy, ul. Błonie 22a** przejął Generalną Reprezentację na obszar całej Rzeczypospolitej Polskiej i W. m. Gdańska renomowanej firmy „Fabrik Gelochter Bleche u. Stanzwerke G. m. b. H. Raguhn-Anhalt". Wymieniona placówka bydgoska dostarcza blachy dziurkowane czyli sita z każdego metalu i dla wszelkich gałęzi przemysłowych a szczególnie dla przemysłu cukrowniczego. Prócz tego dostarcza także artykuły sztancowane dla każdego celu, rury filtracyjne, siatki druciane w dowolnych rozmiarach i grubościach. Wszystkie artykuły i wyroby te, znane powszechnie w kołach fachowych ze solidnego wykonania, nabyć można przez Instytut Agenturowy Alfons Znaniecki po cenach przystępnych i na dogodnych warunkach, przy zapewnionej terminowej dostawie. Przedsiębiorstwo handlowe p. dyr. Znanieckiego, polecamy uwadze i poparciu sfer interesowanych i zaznaczamy zarazem, że firma omawiana przekazać jeszcze może kilka przedstawicielstw rejonowych i służy chętnie informacjami. —p—

„Este-Ra“

Fabryka Wyrobów Blaszanych i Chłodni w Poznaniu-Komandorja, ul. Warszawska

W Pałacu Targowym obecnie w Hali 19, w przestrzennem stoisku rozmieszczone są eksponaty firmy „Este-Ra“, która we wszystkich niemal dzielnicach rynku krajowego zdobywa sobie coraz głośniejszą popularność. Fabryka wytwarza, jak wiadomo kupiectwu z branży, różnego rodzaju sprzęty kuchenne z blachy białej i czarnej i jest na te artykuły przystępnem i wielce korzystnem źródłem zakupu. — Właściciel firmy, rzutki przemysłowiec p. St. Radajewski, w miarę rozwoju swego przedsiębiorstwa, rozszerza stale zakres produkcji, uwzględniając przytem potrzeby rynku krajowego. Przestrzegając tychże zasad, firma „Este-Ra“ przeszła w ostatnim czasie do budowania **własnego typu automatycznych chłodni**, sprowadzanych dotychczas jeszcze przeważnie z zagranicy. Nowy ten dorobek produkcyjny omawianej placówki zasługuje na pełne uznanie. Pokojowe chłodnie typu „Este-Ra“, demonstrowane praktycznie na Targach Poznańskich w stoisku firmy, posiadają wbudowany w szafę chłodniczą motor elektryczny do zapędu specjalnego urządzenia i jednoczą w konstrukcji swej wszelkie nowoczesne zdobycze na polu chłodnictwa. Automatyczne chłodnie „Este-Ra“ nadają się wybornie do potrzeb wszelkich przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych oraz instytucyj zdanych na przechowywanie znaczniejszych zapasów produktów spożywczych bądźto dla bezpośredniej konsumcji lub też w celach przetwórczych. Chłodnie automatyczne „Este-Ra“ współzawodniczą korzystnie z wszelkiemi tego rodzaju innemi nowoczesnemi fabrykatami. —p—

Wyroby Pomorskiej Fabryki Rowerów na Targach Poznańskich

W krajowej produkcji rowerów „Pomorska Fabryka“ w **Bydgoszczy**, której właścicielem jest p. **Willy Jahr**, poczyna coraz bardziej wybijać się na jedno z przedniejszych miejsc, bowiem budowane przez nią rowery rywalizują skutecznie z każdą renomowaną marką zagraniczną. Fabryka wspomniana mieści się w **Bydgoszczy** przy ul. **Petersona 4** a biura jej i składnice znajdują się przy ul. **Dworcowej 18b** oraz **Unji Lubelskiej 6.** Buduje ona we własnych zakładach ramy rowerowe wypróbowanej mocy, którem zasila także mniejsze rodzime warsztaty montażowe a przez firmę tę dostarczane czołowe modele kompletnych rowerów są: **„Original Reccord“, „Phönix“, „Polaro“ i „Standard“.** Rowery te, budowane wyłącznie z jak najlepszych materjałów, odznaczają się eleganckim wyglądem zewnętrznym i pięknością formy i na trwałość ich udziela fabryka pełnej gwarancji. — Pp. kupcom branży wysyła fabryka ilustrowane prospekty i służy chętnie wszelkiemi dalszemi informacjami.

Zaznaczamy, że Pomorska Fabryka Rowerów w Bydgoszczy wystawia także eksponaty swoje na odbywających się obecnie w Poznaniu Międzynarodowych Targach, gdzie interesowani mogą się z fabrykatami temi również bliżej i naocznie zapoznać. —p—

Marcin Nowak, Fabryka lamp i odlewnia artystycznych wyrobów metalowych, Poznań, Chwaliszewo nr. 49

Do firm, które doceniając znaczenie i wartość Targów Poznańskich od powołania do życia tej imprezy z roku na rok wystawiają swoje eksponaty, zalicza się także firma Marcin Nowak. I obserwując za pośrednictwem Targów ogólny rozwój wytwórczości rodzimej, z corocznego udziału wywnioskować możemy również postęp rozwojowy poszczególnych placówek wytwórczych. Firma Nowak, z drobnych zaczątków, dzięki energji i niestrudzonej pracy właściciela, rozwinęła się do poważniejszych rozmiarów placówki, która wyrobami swemi w zakresie elektrycznych urządzeń oświetleniowych, przyczynia się wspólnie z innemi tego rodzaju przedsiębiorstwami do naszej samowystarczalności. Fabryka, dysponując odlewnią do wyrobów artystycznych, wytwarza najnowocześniejsze modele lamp elektrycznych od skromnych abażurowych do najwspanialszych żyrandoli tak w mosiądzu, jako też w innych metalach. — Specjalizowany charakter przedsiębiorstwa, nastawiony na produkcję seryjną, jest podłożem jego wysokiej zdolności konkurencyjnej, o której każdy z pp. kupców interesowanej branży przekonać się może najlepiej przez pośrednie zażądanie oferty względnie cennika ilustrowanego.

—p—

Przeniesienie biur i zmiany w Zarządzie firmy „Getepe" Sp. Akc. w Warszawie

Na odbytem w kwietniu walnem zgromadzeniu akcjonarjuszów **Górnośląskiego Towarzystwa Przemysłowego „Getepe" Sp. Akc.** z siedzibą Zarządu w Warszawie, wybrani zostali na członków Zarządu pp. inż. Bronisław Kowalski (prezes), Stefan Benzef (wiceprezes), Juljusz Daniec, inż. Kazimierz Szymański oraz inż. Szymon Weinberg. Prokurentami firmy są: pp.: inż. Ignacy Brach, inż. Hieronim Paski i Dr. Stanisław Strzemecki.

Biura firmy „Getepe" przeniesione zostały z ul. Sewerynów 3 i Ordynackiej 5 do nowego przestrzennego lokalu przy ul. Marszałkowskiej 149 (róg Próżnej).

Górnośląskie Towarzystwo Przemysłowe wytwarza i dostarcza odmierzające aparaty do benzyny, nafty oraz innych płynów. — Specjalnością przedsiębiorstwa omawianego jest dostawa kompletnych stacyj benzynowych marki **„Meta"**, które spotykamy w licznych miastach wszystkich dzielnic kraju.

Firma „Getepe" posiada własne oddziały w **Poznaniu, przy ul. Franciszka Ratajczaka 14,** dalej w Borysławiu, Katowicach i Lwowie a prócz tego przedstawicielstwo jej na północną część województwa Pomorskiego spoczywa w rękach Gdyńskiego Towarzystwa Przemysłowego w Gdyni przy ul. 10 Lutego.

—p—

Feliks Tomkiewicz — Warszawa, Graniczna nr. 8

Wymieniona w nagłówku firma stołecznego miasta Warszawy trudni się hurtem żelaza, wyrobów żelaznych i stalowych, dostarczając na dogodnych warunkach konkurencyjnych: żelazo sztabowe, prętowe itp., blachy, stal i lemiesze oraz artykuły techniczne, budowlane i narzędzia rolnicze. — W uwzględnieniu potrzeb zbliżającego się tegorocznego sezonu żniwnego, firma Tomkiewicz zaopatrzyła magazyny swoje w obfite zapasy **kos** tak co do gatunku, ilości oraz fabrykatów, by przez odpowiedni wybór towaru, móc należycie obsłużyć liczną klientelę. — Firma omawiana posiada na składzie kosy następujących marek: „Franz de Paul Schroeckenfux", dalej „Mała Kosa" (K. Brun i Syn), „Mickiewicz" i także wyrobu tejże fabryki duży wybór kos kutych gwarantowanej dobroci i wreszcie wyrobu „Steiermärkische Sensenwerke A.-G. Graz" kosy marki „Gołąbek" (Brieftaube). Wymienić tu jeszcze należy znajdujące się na składzie wielkie zapasy i wybór akcesorjów do kos jak: młotki, babki, osełki oryginalne amerykańskie i fińskie, kopystki oryginalne „Batavia" jako też krajowe. — Hurtownia Tomkiewicz, dokonująca temi artykułami bardzo poważnych obrotów, jest jednem z najkorzystniejszych źródeł zakupu dla pp. kupców branży.

—p—

Motocykle D. K. W.

O powstaniu i historji rozwoju zakładów przemysłowych, dziś najpotężniejszych na kontynencie budujących wyłącznie motocykle marki D. K. W., pisaliśmy obszerniej w jednym z ostatnich numerów pisma naszego. W niniejszej krótkiej notatce ograniczymy się do wskazania najbardziej rozpowszechnionych typów; modeli, któremi są motocykle **DKW-tani, DWK-mocny oraz DKW-prosty w obsłudze.** O niezrównanej zdolności konkurencyjnej w dostawie tych motocykli świadczą ich ceny, wynoszące loco Poznań za model: „Luksus" 200 4. K. M., 1815 zł — „Luksus" 300 8 K. M. 2280 zł — „Luksus" 500 14 K. M. 2780 zł. — Przekonujemy się więc, że za niecałe 2000 zł łącznie cła itd. nabyć już można renomowanej marki motocykl DKW i to na bardzo dogodnych warunkach dostawy, bo na spłaty miesięczne. Instalacje świetlne dostarcza się również po cenach rzeczywiście konkurencyjnych. Jak w wielu innych krajach i na rynku polskim motocykle DKW znajdują coraz większe rozpowszechnienie i coraz więcej zwolenników, gdyż są one idealną wprost maszyną, wypróbowaną w praktyce pod każdym względem. — Wszelkie modele motocykli DKW dostarcza odwrotnie **Generalne Zastępstwo „Polmotor" Henryk Linke i S-ka w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 8.** Motocykle omawianego typu nabyć można także poza tem przez zastępstwa lokalne rozmieszczone we wszystkich ważniejszych miastach jak: Warszawa, Wilno, Lwów, Łódź, Kraków, Katowice, Toruń, Bydgoszcz, Jabłonowo, Dobrzyń, Lipno, Chodzież, Ostrów, Leszno, Ostrowiec Kiel., Częstochowa, Wodzisław, Cieszyn, Tarnów, Jasło i Borysław. — Dla interesowanych, mających zamiar zaopatrzeć się w motocykle DKW istnieje wielka dogodność pokrycia zapotrzebowania.

—p—

Przetargi • Submisje • Licytacje

OGŁOSZENIE.

Okręgowa Dyrekcja Kolei Państwowych w Warszawie wzywa do składania ofert osoby, życzące wydzierżawić od dnia 1 lipca 1930 r. na termin 15-letni tereny kolejowe przy st. Sosnowiec Radomski o powierzchni 10359 mtr. kw., na których to terenach znajduje się b. parowozownia o pow. 414 mtr. kw. z przybudówką o pow. 78 mtr. kw. i piwnicą o pow. 117,81 mtr. kw. Niezależnie od wskazanych wyżej budynków na terenie tym znajdują się zabudowania, wzniesione kosztem dotychczasowego dzierżawcy, niezbędne do prowadzenia przedsiębiorstwa tak zwanej „Targowicy trzody chlewnej".

W ofertach należy wskazać:

1. Wysokość proponowanego czynszu dzierżawnego,
2. cel, na jaki objekty te będą użyte.

Oferty z dołączeniem kwitu kasy Dyrekcyjnej (na Dworcu Głównym lub kasy st. Sosnowiec) ze złożonego wadjum 6000 złotych, wyraźnie sześć tysięcy złotych, nadsyłać lub składać należy w dwóch kopertach zapieczętowanych z napisem „Oferta na objekty kolejowe o pow. 10359 mtr. kw. wraz z zabudowaniami na st. Sosnowiec Rad." do specjalnie na ten cel przeznaczonej skrzynki, znajdującej się w Wydziale Handlowo-Taryfowym, Warszawa-Praga, ul. Wileńska Nr. 2 do godziny 12-ej dnia 30 maja 1930 roku, gdzie o godzinie 12-ej m. 10 w tymże dniu nastąpi otwarcie ofert.

Proponowana suma czynszu dzierżawnego winna być wskazana cyframi oraz słownie.

Oferent, który utrzyma się przy przetargu, obowiązany będzie przed objęciem tego objektu zwrócić dotychczasowemu dzierżawcy koszty poniesione przez niego na urządzenie i budynki wzniesione na tych terenach.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru dzierżawcy bez względu na wysokość proponowanego czynszu dzierżawnego.

Tym oferentom, którzy nie utrzymują się przy przetargu, wadjum będzie zwrócone.

Przetarg może być unieważniony bez wskazania powodu.

Nieuwzględnione oferty pozostaną bez odpowiedzi.

Uwaga: 1) Przetarg na dzierżawę tych objektów zaczyna się od 60000 złotych (sześćdziesiąt tysięcy złotych) rocznie in plus.

2) Bliższych szczegółów zasięgnąć można w Wydziale Handlowo-Taryfowym pod wyżej wskazanym adresem.

Zarząd Spółki Melioracyjnej Rogoźno (Wlkp.) ogłasza

PRZETARG

na prace regulacyjne Wielkiej Wełny.

Projekt wyłożony jest w Urzędzie Melioracyjnym II w Poznaniu, ul. Matejki 53, gdzie zasięgnąć można także bliższych informacyj.

Oferty należy kierować do dnia 8 maja r. b. pod wyżej podany adres.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 10 maja r. b., punktualnie o godz. 10,30 przed poł., w Urzędzie Melioracyjnym II.

Pierwszeństwo mają oferty, które w kalkulacji uwzględnią odszkodowanie młynów w trakcie trwania robót.

Władysław Świetlik, przewodniczący.

PRZETARG PUBLICZNY

Dyrekcja Wodociągów i Kanalizacji m. st. Warszawy ogłasza przetarg na dostarczenie 113 zasuw do napędu hydraulicznego oraz 3 śluz kanałowych dla budującej się hali filtrów pośpiesznych, przy ul. Suchej, róg Nowowiejskiej.

Warunki przetargu, wzór deklaracji ofertowej, warunki techniczne, oraz wzór umowy można otrzymywać w biurze Budowy Filtrów Pośpiesznych, przy ul. Suchej róg Nowowiejskiej, w godz. od 9-tej do 14-tej po okazaniu kwitu Kasy Dyrekcji na wpłaconą sumę zł 75.

Tamże udzielane będą wszelkie wyjaśnienia.

Oferta winna być złożona w kopercie zalakowanej pieczęciami firmy, z napisem: „Oferta na dostawę zasuw i śluz do napędu hydraulicznego dla Zakładu Filtrów Pośpiesznych", z powołaniem się na numer i datę kwitu Kasy Dyrekcji Wodociągów na złożone wadjum w sumie zł 20.000.

Ofertę należy złożyć w Dziale Zakupów Dyrekcji Wodociągów i Kanalizacji, ul. Senatorska 14, do dnia 15 maja 1930 r. do godz. 12-tej w południe.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferty niezależnie od ceny ofertowej, prawo podziału dostawy na wybrane firmy, oraz prawo unieważnienia całego przetargu.

OGŁOSZENIE KONKURSU ARCHITEKTONICZNEGO.

Urząd Budowy Gmachów Państwowych w m. st. Warszawie ogłasza publiczny konkurs architektoniczny dla architektów obywateli Rzplitej Polskiej na wykonanie projektu zabudowań Więzienia Karno-Śledczego w Łodzi.

Warunki konkursu i program oraz plan sytuacyjny otrzymać można w kancelarji Urzędu Budowy Gmachów Państwowych w Warszawie przy ul. Długiej Nr. 50, II piętro od dnia 28 kwietnia 1930 r. w godz. między 10-tą i 15-tą.

W Krakowie, Lwowie, Poznaniu, Łodzi, Wilnie i Katowicach otrzymać można wyżej wymienione załączniki w miejscowych Kołach Architektów.

Kierownik Urzędu Budowy Gmachów Państwowych
w m. st. Warszawie.

WEZWANIE DO SKŁADANIA OFERT.

Dowództwo K. O. P. Warszawa Nowy-Świat 69 odda w drodze nieograniczonego przetargu dostawę na:

60000 kg. drutu żel.-ocynk. linjowego średn. 4 mm., 20.000 kg. drutu żel.-ocynk. linjowego średn. 3 mm., 1000 kg. drutu żel.-ocynk. wiązałkowego średn. 2 mm., 1000 kg. drutu żel.-ocynk. wiązałkowego średn. 1½ mm., 2000 szt. izolatorów Nr. 1 porcelanowych, 10.000 szt. izolatorów Nr. 1 szklanych, 1000 sztuk izolatorów Nr. 2 porcelanowych, 9000 sztuk izolatorów Nr. 2 szklanych, 11.000 sztuk haków telegraficznych Nr. 1, 10.000 haków telegraficznych Nr. 2, 300 sztuk haków telegraficznych Nr. 3, 300 poprzeczników 4-ro parowych z obłąkami i nakładkami do trzonów Nr. 2, 1150 trzonów Nr. 2 prostych (pojedyńcze), 1150 trzonów Nr. 2 wygiętych (pojedyńcze), 100 trzonów Nr. 2 prostych podwójnych.

Wyżej wymienione materjały muszą odpowiadać ściśle warunkom technicznym zatwierdzonym przez M. P. i T.

Informacyj w sprawie tego przetargu udziela codziennie w Dow. K. O. P. Szef Łączności pokój Nr. 240.

Oferty na dostawę należycie udokumentowane i zakopertowane z napisem: „Oferta na dostawę mat. łączn." muszą wpłynąć do K. O. P. godz. 9-ta dnia 23 maja b. r. Rozprawa ofertowa rozpocznie się o godz. 10-ej dnia 23. V. w pokoju Nr. 240.

Wymagane jest:

1)złożenie oferty według wzoru urzędowego,

2) podanie ceny na materjał w złotych,

3) dołączenie do oferty dowodu złożenia wadjum w wysokości 3% wartości oferowanej ceny.

Szczegółowe warunki na dostawę zawarte są w instrukcji O. 11.22.

Dowództwo K. O. P. zastrzega sobie prawo oceny i wyboru przedłożonych ofert, jak również prawo przeprowadzenia przetargu ustnego.

Warszawa, dn. 23. IV. 1930 r. **Dowództwo K. O. P.**

PRZETARG PUBLICZNY.

W sobotę, dnia 10 maja r. b. o godzinie 11 sprzedawać będę w majętności Dobrojewo — stacja kolejowa w miejscu: tor kolejki polno-leśnej, długości około 9 klm. za gotówkę najwięcej dającemu. — Zbiórka przy podwórzu dominjalnem.

Szamotuły, dnia 26 kwietnia 1930.

egzekutor przy Wójtostwie w Szamotułach.
J. Galas.

SPRZEDAŻ DREWNA.

Nadleśnictwo Państwowe Różanna powiat bydgoski sprzeda w drodze licytacji w dniu 8 maja 1930 r. o godz. 10 przed poł. w lokalu p. Nowaka w Koronowie drewno użytkowe i opałowe z wszystkich leśnictw Nadleśnictwa Różanna w miarę posiadanych zapasów.

Płacić należy w dniu licytacji.

Nadleśniczy Państwowy.

OGŁOSZENIE.

Wydział VIII Magistratu (Urząd Budownictwa Naziemnego) podaje niniejszem do wiadomości, iż w celu ustalenia cen za prace i dostawy przy konserwacji budynków miejskich na okres budżetowy 1930/31 wydaje specjalne drukowane formularze cenników generalnych w formie ślepych kosztorysów na poszczególne kategorje robót, mianowicie:

Cennik A. Roboty ziemne i pomocnicze
„ B. Roboty murarskie
„ C. Roboty ciesielskie
„ D. Roboty blacharskie
„ E. Roboty dekarskie
„ F. Roboty stolarskie i ślusarskie (okucia)
„ G. Roboty szklarskie
„ H. Roboty zduńskie
„ I. Roboty instalacyjne, (kanalizacyjne, wodociągowe, gazowe i centr. ogrzewanie)
„ J. Roboty elektrotechniczne
„ K. Roboty malarskie.

Cenniki po wstawieniu odnośnych cen należy składać do dnia 15 maja 1930 r. godz. 12-tej w Wydziale VIII, ul. Jana Kazimierza 3, I ptr. Na podstawie zaoferowanych cen Magistrat ustali cenniki generalne obowiązujące w danym okresie wszystkich przedsiębiorców, którzy chcieliby się podjąć robót lub dostaw przy konserwacji budynków miejskich.

Formularze nabyć można od dnia 1 maja b. r. w Wydziale VIII w godzinach urzędowych w cenie ad A, D po 2 zł, E, F, G, H, J, K po 3 zł, B po 4 zł, C i I po 5 zł.

Bydgoszcz, dnia 18 kwietnia 1930 r.

Wydział VIII Magistratu miasta Bydgoszczy.
(—) Inż. arch. Raczkowski, radca budownictwa.

KONKURS

Zakład Ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa w Królewskiej Hucie, zamierzając przeprowadzić rozbudowę Uzdrowiska w Jastrzębiu Zdroju, rozpisuje niniejszem konkurs publiczny na dostawę projektów.

Udział mogą brać architekci i budowniczowie, obywatele polscy.

Jako I nagrodę ustalono wypłacić 2,000 zł.
Jako II nagrodę ustalono wypłacić 1.500 zł.
Jako III nagrodę ustalono wypłacić 1.000 zł.

Zakład zastrzega sobie prawo wolnego wyboru z pośród przedstawionych projektów i ewentl. prawo zakupna projektów nienagrodzonych.

Projekty muszą być nadesłane do Zakładu Ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa w Królewskiej Hucie do dnia 25 maja 1930 r. godz. 12-ej. Oceną projektów zajmie się jury.

Potrzebne podkładki można otrzymać w tutejszym Zakładzie za poprzednią opłatą 10 zł.

Królewska Huta, 17 kwietnia 1930 r.

Zarząd Zakładu Ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa.
(—) Dr. Gunia.

PRZETARG PUBLICZNY.

na dostawę maszyny parowej i kotła.

Dyrekcja Dróg Wodnych w Krakowie ogłasza na dzień 28 maja 1930 o godz. 11-ej w biurze Dyrekcji Dróg Wodnych w Krakowie, Rynek gł. L. 35, Krzysztofory III p. przetarg publiczny, ofertowy, pisemny na dostawę:

1) Maszyny parowej, compound, okrętowej, pochyłej ze skraplaczem powierzchniowym względnie natryskowym, dla statku rzecznego boczno-kołowego o mocy 120 J. K. M. — przy 50 obrotach na minutę i ciśnieniu pary wlotowej 12 atmosfer wraz z akcesorjami.

2) Kotła okrętowego, płomienno-rurkowego z jedną płomienicą falistą, ze zwrotnym płomieniem na ciśnienie 12 atmosfer, o powierzchni ogrzewalnej kotła po stronie ogniowej 55 m² z osprzętem i garniturem, oraz z przegrzewaczem o pow. 5—6 m².

Miejsce dostawy kotła i maszyny parowej Warsztaty portowe w Nadbrzeziu.

Termin dostawy dla kotła 4—5 miesęcy, dla maszyny parowej 5—6 miesięcy od dnia podpisania umowy.

Oferta opiewać może na dostawę oddzielnie maszyny lub kotła, lub całego zespołu, jednakże z podaniem poszczególnych wag netto.

Warunki ogólne:

I. Osoby i przedsiębiorstwa ubiegające się o tę dostawę mają wnieść oferty do Krakowskiej Dyrekcji Dróg Wodnych najpóźniej do godz. jedenastej dnia 28 maja 1930 r.

II. Oferty z oznaczeniem cyfrowem i słownem oferowanej ceny i opisem technicznym maszyny względnie kotła, lub całego zespołu należy składać w Dyrekcji w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę „maszyny", „kotła" lub całego zespołu, a w dniu rozprawy ofertowej na ręce Przewodniczącego Komisji Przetargowej przed otwarciem ofert.

Do oferty winno być dołączone wadjum w wysokości 5% oferowanej kwoty.

Oferenci winni stwierdzić, że: a) warunki dostawy dokładnie są im znane, b) zaznajomili się z przepisami tymczasowemi o oddawaniu państwowych dostaw i robót w zakresie działania M. R. P., L.: III — 396/26 i zgadzają się, żeby ich odnośna oferta i stosunki prawne nią wywołane były normowane stosownie do postanowień tych przepisów.

Wadjum w razie przyjęcia oferty będzie zatrzymane na poczet kaucji, w razie zaś nieprzyjęcia zwrócone.

III. Dyrekcja pozostawia sobie prawo wyboru oferty, względnie podziału dostawy między oferentami.

IV. Bliższych informacyj udziela Oddział Regulacji rzek Dyrekcji codziennie prócz dni świątecznych od godziny 10-ej do 14-ej, tamże jest do przejrzenia wzór umowy.

Krakowska Dyrekcja Dróg Wodnych.

PRZETARG PUBLICZNY

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Radomiu ogłasza przetarg na budowę:

1) jednej żelbetowej wieży ciśnień o dwóch koncentrycznych zbiornikach łącznej pojemności 250 m³ na st. Radom,

2) jednej żelbetowej wieży ciśnień o zbiorniku pojemności 140 m³ na st. Zagnańsk,

3) jednego murowanego budynku stacji pomp na st. Werbkowice,

4) jednego murowanego budynku stacji pomp na st. Zagnańsk.

Termin składania ofert upływa 27 maja 1930 r. o godzinie 12-ej. Otwarcie ofert nastąpi dn. 28. V. 1930 r. po godzinie 12-ej.

Szczegółowe warunki przetargu, rysunki oraz ogólne zobowiązania dla przedsiębiorców i dostawców można rozpatrywać lub nabyć za opłatą 50 groszy od stronicy i formatki rysunku, w Wydziale Drogowym w Radomiu (Plac 3 Maja Nr. 1) w godzinach urzędowych.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Radomiu.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Dyrekcja Zakładu dla umysłowo chorych w Kulparkowie rozpisuje niniejszem przetarg ofertowy na ułożenie 7030 mb. rurociągu tłocznego o średnicy 225 m/m ze źródeł w Maliczkowicach do wieży wodnej Zakładu dla umysłowo chorych w Kulparkowie wraz z dostawą potrzebnych hydrantów, zasuw oraz budową upustów płóczących. Oferty na przepisanych formularzach należy przedkładać w zapiecz. kopertach z napisem „Oferta na ułożenie wodociągu" — do dnia 8 maja 1930 godz. 12-ta w południe w biurze Dyrektora Zakładu, w którym to czasie nastąpi komisyjne otwarcie ofert. Do oferty należy dołączyć dowód złożenia w kasie Zakładu dla umysł. chorych w Kulparkowie wadjum ofertowego w wysokości 5% oferowanej ogólnej sumy kosztów. Oferty sporządzone na nieprzepisowych formularzach i bez dowodu złożenia odpowiedniego wadjum nie będą rozpatrywane. Dyrekcja Zakładu zastrzega sobie dowolny wybór oferenta, jak również nieuwzględnienie żadnej oferty. Plany budowy są do przejrzenia oraz formularze ofertowe i warunki budowy do nabycia za opłatą 10 złotych w kancelarji Zarządu Zakładu dla umysłowo chorych w Kulparkowie — codziennie w godzinach urzędowych. Dyrektor Zakładu dla umysłowo chorych w Kulparkowie (—) Dr. Wł. Sochacki.

OGŁOSZENIE.

Wydział Powiatowy w Tarnowskich Górach przystępuje do przeprowadzenia kapitalnego remontu drogi Tarnowskie Góry—Nakło—Świerklaniec.

Na czas robót, tj. od dnia 19 maja do 14 czerwca ruch kołowy będzie zamknięty.

Objazd odbywać się będzie:

W czasie budowy odcinka Świerklaniec—St. Chechło przez drogę gminną w St. Chechle.

W czasie budowy odcinka Nakło—Tarnowskie Góry przez drogę Orzech—Radzionków—Bobrowniki—Tarnowskie Góry.

Poza tem ruch na przestrzeni Tarnowskie Góry—Katowice odbywać się może na nowo zremontowanej szosie Szarlej—Radzionków—Tarnowskie Góry.

Tarnowskie Góry, dnia 24 kwietnia 1930 r.

Starosta: (—) Bocheński.

OGŁOSZENIE.

Wojewódzkie Kierownictwo Budowy Dróg przystępuje obecnie do przeprowadzenia kapitalnego remontu drogi Katowice-Lubliniec. Na czas robót, tj. do dnia 1. VIII. rb. odcinki budowane będą zamknięte wzgl. ograniczone dla ruchu kołowego.

1) Odcinek Miotek—Szyndros dla ruchu samochodowego przejazd wolny, zaś dla furmanek objazd lokalnemi drogami leśnemi.

2) Odcinek Żyglin—Ostróżnica dla ruchu samochodowego objazd przez Miasteczko, Tarnowskie Góry i Nakło, zaś dla furmanek objazd lokalnemi drogami leśnemi.

Tarnowskie Góry, dn. 24 kwietnia 1930 r.

Starosta: (—) Bocheński.

„R. Met".

WARUNKI DLA INSERENTÓW I ABONENTÓW.

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. 150 zł, ½ str. 80 zł, ¼ str. 45 zł, 1/8 str. 25 zł, 1/16 str. 15 zł. Na I. str. okładki 100%, na II. i IV. str. 50%, na III. str. 30% dopłaty. Artykuły opisowe z dopłatą 100%. Klisze autotypje z wyraźnych fotografij dostarcza się po 14 groszy za cm^2. W Gdańsku obowiązują powyższe ceny w guldenach. Do Niemiec oblicza się 1/1 str. 150,— Rm., ½ str. 80,— Rm., ¼ str. 45,— Rm., 1/8 str. 25,— Rm., 1/16 str. 15,— Rm. W wydaniach specjalnych obowiązuje taryfa inna. Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań; w kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Grodzki (Okręgowy) w Poznaniu. Na wypadek skargi sądowej, nadzoru sądowego lub konkursu przyznane rabaty upadają. Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 202-796.